

PROTOKÓŁ NR XXXVI/21
XXXVI zwyczajnej sesji Sejmiku Województwa Lubuskiego
kadencji 2018-2023
25 października 2021 roku, godz. 11⁰⁰

Sala Kolumnowa Sejmiku Województwa Lubuskiego
Urzędu Marszałkowskiego Województwa Lubuskiego w Zielonej Górze

Punkt 1.

Otwarcie obrad XXXVI zwyczajnej sesji Sejmiku.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Waclaw Jan Maciuszonek:

Szanowni Państwo, otwieram XXXVI sesję Sejmiku Województwa Lubuskiego kadencji 2018-2023.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Waclaw Jan Maciuszonek wita radnych i zaproszonych gości.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Waclaw Jan Maciuszonek:

Szanowni Państwo, informuję, że na podstawie art. 21 ust. 1a ustawy o samorządzie województwa, obrady Sejmiku Województwa są transmitowane i utrwalane za pomocą urządzeń rejestrujących obraz i dźwięk. Nagranie obrad jest udostępniane w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Marszałkowskiego i na stronie internetowej Samorządu Województwa. Szanowni Państwo, Sejmik Województwa Lubuskiego przyznał „Odznaki Honorowe za Zasługi dla Województwa Lubuskiego”: Panu Romualdowi Mariuszowi Fedorczyk – bardzo proszę tutaj Pana Romualda, Panu Pawłowi Jarmużek, Pani Katarzynie Jarosz-Rabiej, Panu Władysławowi Klępka, Panu Zbigniewowi Kozłowskiemu, Pani Jolancie Pytel-Marciniszyn, Panu Robertowi Rudiakowi, Panu Alfredowi Siateckiemu, Pani Eleonorze Marii Szymkowiak i Panu Maciejowi Wróblewskiemu. Dziś mamy zaszczyt wręczyć te odznaczenia i proszę

Pana Mirosława Marcinkiewicza – Wiceprzewodniczącego Sejmiku Województwa Lubuskiego o wygłoszenie laudacji.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Mirosław Marcinkiewicz odczytuje laudację.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Wacław Jan Maciuszonek wraz z Marszałek Województwa Lubuskiego Elżbietą Anną Polak wręczają „Odznakę Honorową za Zasługi dla Województwa Lubuskiego”.

Laudacje stanowią załącznik nr 1 do protokołu.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Mirosław Marcinkiewicz: Proszę o pozostanie Pana Romualda Mariusza Fedorczaka. Poproszę teraz Pana Wicemarszałka Stanisława Tomczyszyna i Pana Roberta Skowrona – Prezesa Lubuskiego Związku Piłki Nożnej o odznaczenie Pana Romualda Mariusza Fedorczaka „Złotą Odznaką Lubuskiego Związku Piłki Nożnej”. Prostuje – jest to medal za wybitne zasługi dla piłkarstwa lubuskiego.

Wicemarszałek Województwa Lubuskiego Stanisław Tomczyszyn wraz z Prezesem Lubuskiego Związku Piłki Nożnej Robertem Skowron wręczają medal.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Mirosław Marcinkiewicz: Poproszę Pana Romualda Fedorczaka o zabranie głosu.

Romuald Mariusz Fedorczak: Panie Przewodniczący, Pani Marszałek, Szanowni Państwo, chciałbym podziękować wnioskodawcy – Lubuskiemu Związkowi Piłki Nożnej, szczególnie w osobie Pana Prezesa Roberta Skowrona za to, że wśród tej licznej rzeszy ludzi związanych z lubuską piłką nożną, dostrzegł moją skromną osobę i moją skromną działalność. Piłka nożna to jest taka moja pasja, miłość, moje hobby. Od młodości jako zawodnik, później jako działacz, przyjaciel, lekarz, jestem związany z lubuską piłką nożną. Dziękuję także Kapitulie „Odznaki Honorowej za Zasługi dla Województwa Lubuskiego” za przychylne spojrzenie, aprobatę wniosku Lubuskiego Związku Piłki Nożnej i dziękuję Państwu, Państwu Radnym, którzy stosowną uchwałą

spowodowali, że mogłem uczestniczyć w dzisiejszej uroczystości. Jeszcze raz serdecznie dziękuję.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Wacław Jan Maciuszonek:
Poproszę teraz Pana Macieja Wróblewskiego.

Występ Pana Macieja Wróblewskiego.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Wacław Jan Maciuszonek:
Dziękujemy Panie Macieju. Gratulujemy wszystkim zasłużonym. O głos jeszcze poprosiła Pani Eleonora Szymkowiak. Bardzo proszę Pani Eleonoro.

Eleonora Maria Szymkowiak: Witam serdecznie wszystkich Państwa. Szanowna Pani Marszałek, Wysoka Rado, chciałabym tylko powiedzieć, że to odznaczenie dedykuję mojemu zmarłemu mężowi, bez którego nie byłabym w stanie tyle wykonać. To on jeździł po tych wsiach, jeździliśmy razem jak miałam czas, a jak nie miałam czasu, to sam jeździł z tymi darami, z żywnością, jeździł po tych wszystkich wsiach wokoło, po pegeerowskich, gdzie panowała bieda. Nieraz zapraszałam ludzi stamtąd, gdy byli przy okazji w Zielonej Górze, to wtedy robiłam zakupy u rzeźnika i odbierali u mnie w kwiaciarni. Sama bym tego na pewno nie zrobiła. Następna sprawa – chciałabym podziękować bardzo przedsiębiorcom oraz mieszkańcom Zielonej Góry, bo bez nich też by było to niemożliwe. Po prostu wszelkie akcje, które były organizowane, to wiadomo, że głównie przy pomocy mieszkańców oraz firm i niektórych hurtowni. Także chciałabym tą drogą złożyć bardzo serdeczne podziękowania – dziękuję uprzejmie.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Wacław Jan Maciuszonek:
Dziękuję Pani Eleonoro. Szanowni Państwo, na dzisiejszą sesję zaprosiłem Pana Waldemara Budę – Ministra Funduszy i Polityki Regionalnej. Pan Minister nie mógł uczestniczyć w sesji. Reprezentują Go dzisiaj Panowie: Piotr Zygałło – Dyrektor Departamentu Regionalnych Programów Operacyjnych w Ministerstwie Funduszy i Polityki Regionalnej oraz Pan Konrad Saganowski – Naczelnik Wydziału Instrumentów Terytorialnych. Proszę Pana Dyrektora o zabranie głosu.

Dyrektor Departamentu Regionalnych Programów Operacyjnych w Ministerstwie Funduszy i Polityki Regionalnej Piotr Zygałło: Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo, dziękuję za zaproszenie w imieniu Pana Ministra. Ze względu na taki gorący okres negocjacyjny z Komisją Europejską, Pan Minister nie mógł dzisiaj wziąć udziału w posiedzeniu Sejmiku, natomiast zadeklarował gotowość do udziału w jednym z kolejnych, jeśli taka będzie Państwa wola i podtrzymanie Państwo zaproszenie. Ja postaram się przedstawić podstawowe informacje, dotyczące stanu przygotowania do wdrażania nowego okresu programowania. Jest to okres wyjątkowy z tego względu, że do dyspozycji mamy nie tylko Politykę Spójności, ale również nowe instrumenty, zdecydowane na poziomie Rady Unii Europejskiej. Mam tu na myśli m.in. Krajowy Plan Odbudowy, ale również kwestie związane z takimi instrumentami szybkiego reagowania w postaci środków REACT-EU na zwalczanie skutków pandemii. Jak Państwo widzą priorytety Unii Europejskiej zmieniły akcent. Więcej mówi się o tzw. Europejskim Zielonym Ładzie, o gospodarce cyfrowej. To znajdzie odzwierciedlenie w instrumentach wsparcia. Nowe rozporządzenia, Szanowni Państwo, przewidują kontynuację pewnych mechanizmów lub wprowadzają nowe. Oczywiście trzeba wspomnieć o warunkowości podstawowej, o koncentracji tematycznej, koncentracji klimatycznej, o podziale na kategorie regionów. To wszyscy Państwo zapewne słyszeli. Ja w telegraficznym skrócie nawiążę do tych kwestii, bo one będą rzucać na kształt również przyszłego programu regionalnego i już rzucają, bo program jest w konsultacjach. Drodzy Państwo, jeżeli chodzi o warunki horyzontalne, tych warunków jest 20. Na poziomie regionalnym do spełnienia są dwa warunki i jeden związany z regionalnymi inteligentnymi specjalizacjami. Samoocena województwa wskazuje, że ten warunek uznajecie Państwo za spełniony. I drugi warunek związany z przygotowaniem Regionalnego Planu Transportowego, czyli takiego dokumentu, który warunkuje wykorzystanie środków na szeroko rozumiany transport. Tutaj też, zgodnie z naszym monitoringiem, spełnienie tego warunku powinno nastąpić – zgodnie z deklaracjami – jeszcze w tym roku. Koncentracja tematyczna – to brzmi dosyć tajemniczo, natomiast to są po prostu limity środków, które muszą być w programach operacyjnych Polityki Spójności przewidziane na określone zagadnienia. Takim warunkiem, który jest trudny dla Polski, zarówno na poziomie krajowym, jak i regionalnym, to jest warunek przeznaczenia 30% środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego na wydatki związane z niskoemisyjną gospodarką. Na poziomie programów regionalnych jest to 33%. Jest

to wynik długich negocjacji z marszałkami województw. Propozycja wyjściowa ministerstwa stawiała tę poprzeczkę kilka punktów procentowych wyżej, natomiast ostatecznie, wychodząc naprzeciw przedstawionej argumentacji, zmieniliśmy – można powiedzieć już na ostatnim zakręcie – zakres tematyczny programu dla innowacyjnej gospodarki. Wprowadziliśmy tam również działania dedykowane właśnie przejściu na niskoemisyjną gospodarkę. Drodzy Państwo, cele klimatyczne. To jest bardzo powiązane z tą niskoemisyjną gospodarką, ale to nie jest jeden do jednego. To też są bardzo trudne i wyśrubowane warunki, dla programów krajowych i regionalnych, bo jak gdyby legislator unijny z góry przyjął, że pewne instrumenty, pewne projekty będą realizować na zasadzie takiego ryczału wydatki klimatyczne. Dla nas niektóre te ryczały są niezrozumiałe, natomiast jest to duże wyzwanie przy programowaniu. Dlatego ja zakładam, że na pierwszy rzut oka program regionalny i w ogóle programy regionalne, ale i krajowe wywołują takie wrażenie, że jest to duża rewolucja w stosunku do obecnego okresu programowania, bo te akcenty są rzeczywiście inaczej rozłożone, zaraz Państwo zobaczycie to na kolejnym slajdzie. I wydatki Europejskiego Funduszu Społecznego są też obwarowane na kwestie związane z włączeniem społecznym. Znamy to z tego okresu programowania. Tutaj programy regionalne mają też ten marker ustanowiony na poziomie prawie 28%. W programach regionalnych, w programie lubuskim, który teraz już nie będzie nazywał się „RPO” – my tak przez cały czas roboczo nazywamy to „RPO”, natomiast fundusze europejskie dla województwa lubuskiego – tutaj Zarząd podejmie ostateczną decyzję jak dokładnie ta nazwa będzie brzmiała – natomiast wytyczne komisji są takie, że każdy program będzie się nazywał „Fundusze Europejskie”. I dlatego te akronimy, które Państwo zaraz zobaczycie, one wszystkie się zaczynają na „FE”. To, co jest ważne dla przedsiębiorców, dla samorządów z województwa lubuskiego, to jest to, co jest przedstawione na tej mapie, czyli poziomy współfinansowania – 85%. Wydaje się, że tutaj utrzymane zostało to, co jest teraz i jak gdyby każdy bierze to z dobrodziejstwem inwentarza, że takie poziomy współfinansowania się należą. Natomiast ja przypomnę, że wyjściowe poziomy, które komisja przedstawiła w rozporządzeniu, dla województw takich jak lubuskie, wynosiły 70%, odpowiednio mniej dla województwa dolnośląskiego i wielkopolskiego – było to chyba 50% i jeszcze mniej województwo – to statystyczne, nazwijmy to „warszawskie”. Natomiast po negocjacjach, państwa członkowskie zdecydowały ostatecznie, że województwa, które w nomenklaturze nazywane są jako słabiej rozwinięte, mają 85%. Jest to bardzo

dobra wiadomość, bo już słyszymy od kolegów i koleżanek z województw: dolnośląskiego i wielkopolskiego, że sprostanie tym poziomom współfinansowania będzie, bez pomocy państwa, bardzo trudne. To 85%, Drodzy Państwo, to jest taka wartość w odniesieniu do tzw. wydatków kwalifikowalnych. Realna stopa współfinansowania projektów unijnych, to jest ok. 66%. Przy założeniu 85% finansowania wydatków kwalifikowalnych – to proszę sobie wyobrazić w tych dwóch województwach będzie to ok. 50%, realna stopa współfinansowania. Pięć celów tematycznych, ten szósty to jest tylko dla niektórych województw – Fundusz Sprawiedliwej Transformacji. To się może wydawać nowe. Teraz tych celów mieliśmy 11, natomiast gdy Państwo zagłębicie się w ich zakres, to tak naprawdę jest to inne przetasowanie tego, co znamy z obecnego okresu programowania. Rozkład na cele tematyczne, Drodzy Państwo, to techniczna tabelka, ale proszę tylko zauważyć tutaj pewien szczegół: CP2, CP3. CP2, to jest gospodarka niskoemisyjna, CP3 – transport. Po raz pierwszy nastąpiło odwrócenie akcentów. Zawsze transport dominował w wydatkach Polityki Spójności. Teraz też odgrywa dużą rolę, ale już został, że tak powiem, zdetronizowany. Programy regionalne działają we wszystkich celach Polityki Spójności, oprócz Funduszu Sprawiedliwej Transformacji. Tutaj przedstawione zostały programy krajowe i programy regionalne. Tak, jak wspomniałem, one nazywają się wszystkie „Fundusze Europejskie”. Te akronimy nasze instytucje zarządzające, zwłaszcza jednej udało się stworzyć taki akronim, wpadający w oko i w ucho – „FEnIKS”. To są Fundusze Europejskie na Infrastrukturę, Klimat i Środowisko. Programy regionalne, Drodzy Państwo, to jest 40% Polityki Spójności, czyli taki udział, jaki jest w tym okresie programowania. Nominalnie jest to 3 mld euro mniej – 28,5 mld. W tej perspektywie było ponad 31 mld. To jest slajd pokazujący podział środków pomiędzy programy regionalne. Oczywiście ten podział budził wątpliwości, samorząd regionalny zgłaszał nam zastrzeżenia do dokonanego podziału. Oczywiście, na ten podział można spoglądać jako na szklanę do połowy pustą lub pełną, natomiast, już tutaj nie wchodząc w szczegóły, w strukturze województwo lubuskie, co prawda kosmetycznie, ale podniosło swój udział w alokacji programów regionalnych ogółem. Jest to mniej niż w okresie programowania, jeżeli chodzi o wartość nominalną o ok. 5% na mieszkańca, jeżeli byśmy porównywali te dane. Jest to wynik sytuujący województwo w środku stawki. Drodzy Państwo, jeżeli chodzi o Umowę Partnerstwa, jest to ten dokument, który jak gdyby warunkuje rozpoczęcie negocjacji programów regionalnych i krajowych. Umowa Partnerstwa jest na etapie legislacyjnym ścieżki

Rady Ministrów. Spodziewamy się, że Rada Ministrów przyjmie ten dokument w miesiącu listopadzie. Przyszły uwagi do Komisji Europejskiej, już przekazaliśmy te uwagi Pani Marszałek. Uwag jest sporo, to nie ma co ukrywać, ale jak gdyby ja myślę, że tutaj w większości tematów z samorządami województw, wszystkich województw, jesteśmy tutaj sojusznikiem i będziemy wspólnie przekonywać komisję do wielu tematów, bo są to rzeczywiście uwagi, które zmieniają w sposób zasadniczy często możliwość finansowania pewnych bardzo potrzebnych inwestycji w regionach, jak na przykład w zakresie gospodarki wodno-ściekowej. Drugim dokumentem, który jest niezwykle ważny dla uruchomienia wdrożenia programów, to jest ustawa tzw. „ustawa wdrożeniowa”. Ta ustawa, w tym okresie programowania, zawiera też wątek dotyczący wdrażania Krajowego Planu Odbudowy, o tym powiem za chwilę. Ustawa, zakładamy, mamy nadzieję, że zostanie przyjęta jeszcze w tym roku bądź na początku przyszłego. To wszystko zależy od tempa prac na poszczególnych Komitetach Rady Ministrów. W tym tygodniu, zakładamy, zakończy już się kwestia opiniowania na komisji wspólnej rządu i samorządu terytorialnego. I właśnie – etapy prac na Umową Partnerstwa. Drodzy Państwo, to jest niezwykle ważne, bo jak gdyby przekazanie Umowy Partnerstwa do Komisji Europejskiej oznacza, że wszystkie programy, wszystkie instytucje zarządzające mają taki instrukcyjny termin trzech miesięcy na przekazanie programów do Komisji Europejskiej, czyli zakładamy – gdyby się udało umowę przesłać w listopadzie – będzie to miesiąc luty. I ten slajd jest taki trochę obrazowy, ale proszę go czytać od dołu w prawą stronę. Czyli my jesteśmy gdzieś, w przypadku w ogóle Umowy Partnerstwa, na środku, ta niebieska kropka. W ciągu tych trzech najbliższych miesięcy powinniśmy z samorządem województwa zawrzeć kontrakt programowy, zaopiniować program i program trafi do Komisji Europejskiej w I kwartale. Oczywiście jeszcze po drodze uchwała Zarządu Województwa przyjmująca program. Teraz trwają konsultacje. Czy są jakieś konsekwencje niedotrzymania terminu? Rozporządzenie nie wskazuje tych konsekwencji, natomiast przepis mówi wprost, że instytucje zarządzające powinny te programy przesłać w ciągu trzech miesięcy. Jeżeli chodzi o kwestię Kontraktu Programowego, to jesteśmy tutaj na etapie negocjacji z Zarządem Województwa, trwa uzgadnianie stanowisk. I kilka kwestii dotyczących Krajowego Planu Odbudowy. Jak Państwo widzicie, to jest 58 mld euro, w tym ta część grantowa, która jest jak gdyby najistotniejsza dla rządu, samorządu, dla wszystkich potencjalnych beneficjentów, wynosi 24 mld. Na razie rząd zdecydował się zaprogramować w ramach Krajowego

Planu Odbudowy 1/3 części pożyczkowej. Wynika to przede wszystkim z nie do końca znanych jeszcze warunków, na jakiej zasadzie ta część pożyczkowa, na jakich warunkach te pożyczki będą zaciągane. Rząd oczywiście rozważy taką możliwość, że część pożyczek może na poziomie krajowym z perspektywy beneficjenta być traktowana jako część dotacyjna. Drodzy Państwo, Krajowy Plan Odbudowy składa się też z pięciu komponentów. Komponent I to jest odporność i konkurencyjność gospodarki, komponent II – Zielona energia, zmniejszenie energochłonności, Transformacja cyfrowa – komponent C, System ochrony zdrowia – komponent D i Zielona inteligentna mobilność to jest komponent ostatni. Jeżeli chodzi o Krajowy Plan Odbudowy, obowiązują też te wysokie limity i struktura alokacji, podziału pomiędzy te poszczególne komponenty, jest również pochodną tych wymogów dotyczących, Drodzy Państwo, koncentracji tematycznej. W przypadku dyskusji nad Krajowym Planem Odbudowy, oczywiście najwięcej emocji i dyskusji jest jaka powinna być relacja między pożyczkami i grantami w poszczególnych komponentach. Natomiast fundamentalne znaczenie ma odpowiednie zaprogramowanie przede wszystkim części grantowej i jej jak najszybsze uruchomienie, bo horyzont czasowy realizacji Planu Odbudowy jest zdecydowanie krótszy. Jeżeli chodzi o jak gdyby ścieżkę legislacyjną tego dokumentu, Drodzy Państwo, on jest w Komisji Europejskiej, jak Państwo doskonale wiecie, już od jakiegoś czasu. Czekamy na akceptację tego dokumentu przez Komisję Europejską, na otrzymanie pierwszej transzy zaliczkowej. To jest o tyle istotne, że w odróżnieniu od Polityki Spójności, ta zaliczka jest pokaźna, bo wynosi 13% środków. Następnie zostaną powołane te ciała, które są przewidziane, Drodzy Państwo, w projekcie ustawy, bo tak, jak wspomniałem, ta ustawa wdrożeniowa reguluje też zasady wdrażania KPO. Jak gdyby przepisy rozporządzeń unijnych pozostawiają tutaj państwom członkowskim dużą swobodę w zakresie tworzenia tych systemów. Ministerstwo ten system zaproponowało, on jest bardzo mocno dyskutowany też, m.in. na komisji wspólnej rządu i samorządu. Wiele uwag do ustawy zgłosiły samorzady województw. W tym miejscu chciałbym wspomnieć, że jak gdyby samorzady województw będą włączone w realizację trzech komponentów. Komponent dotyczący wsparcia małych i średnich przedsiębiorstw, głównie w branży HoReCa – to jest 0,5 mld euro. To jest komponent, za który odpowiada Ministerstwo nasze. Komponent dotyczący instalacji wodno-kanalizacyjnych na obszarach wiejskich, jeżeli komisja to zatwierdzi w Krajowym Planie Odbudowy, a wszystko na to wskazuje, to jest zupełnie nowy instrument dla obszarów wiejskich, pozwalający

w pewnym stopniu zaadresować potrzeby wodno-kanalizacyjne z wodociągami, z kanalizacją na obszarach wiejskich. To jest komponent, który będzie wdrażany przez Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi. I komponent związany z zagospodarowaniem, planowaniem przestrzennym – włączenie samorządów województw w reformę planowania przestrzennego i jak gdyby wspierania gmin poprzez właśnie mechanizmy dotacyjne w tworzeniu dokumentów planistycznych w tym zakresie. Ustawa nazywa, wprowadza nowe instytucje. One co prawda w dużej mierze są zbliżone do tego, co znamy z Polityki Spójności, ale w tym zakresie samorząd województwa będzie instytucją wspierającą realizację Krajowego Planu Odbudowy. Tak to się nazywa, taki jest termin legislacyjny z ustawy tak, jak np. w naszym przypadku, my jesteśmy instytucją realizującą inwestycje, samorząd województwa, czyli taką „a’la IZ-tką”, samorząd województwa będzie instytucją pośredniczącą dla tych komponentów. Nie jest wykluczone, że na dalszych etapach pracy będzie możliwość jak gdyby zaangażowania w różnej formie – nie mówię tutaj jako beneficjentów, bo to jest oczywiste, w tych formułach, które są przewidziane dla samorządów, ale też w innych komponentach zaangażowanie samorządów województw w realizację środków i projektów. To jest o tyle ważne, że jak gdyby podstawowe założenie jest takie, że musimy i chcemy – i ustawa na to wskazuje – chcemy oprzeć się w jak największym stopniu na istniejących systemach wdrażania, sprawdzonych – zarówno na poziomie krajowym jak i regionalnym, nie tworzyć nowych instytucji i też taki trochę jak gdyby podstawowy dogmat wynikający z KPO, że nie finansuje się nowych etatów. Musimy to zrobić, zarówno na poziomie rządowym, jak i samorządowym, własnymi siłami. W tym komponencie, za który my odpowiadamy, jesteśmy w bieżącej współpracy z poziomem dyrektorskim w instytucjach zarządzających, aby jak najlepiej, jak najszybciej przygotować ten komponent dla małych i średnich przedsiębiorców. Wyprzedzając możliwe pytania – kiedy to ruszy? Tutaj teoretycznie komisji upłynęły terminy na zatwierdzenie tych dokumentów. Komisja twierdzi, że ten termin jest instrukcyjny, tak jak i w przypadku tego terminu trzymiesięcznego, o którym mówiłem wcześniej, na przesłanie programów do komisji. Natomiast mamy nadzieję, że te kwestie, które blokują teraz realizację i przyjęcie tego dokumentu, zostaną wyjaśnione z Komisją Europejską, podobnie jeżeli chodzi o Politykę Spójności. I w ostatnim elemencie mojej wypowiedzi chciałem zwrócić uwagę na fakt, że jesteśmy lekko przesunięci, Drodzy Państwo, w czasie jeżeli chodzi o rozpoczęcie tego okresu programowania. To wynika przede wszystkim z faktu – w przypadku Polityki Spójności

– opóźnienia po stronie legislacyjnej w Komisji Europejskiej w przyjęciu rozporządzeń. Tamtą perspektywę uruchamialiśmy już na poziomie programów – powiem ze swojej działki – programów regionalnych w grudniu i w lutym , odpowiednio 14-stego i 15-stego roku. Teraz to prawdopodobne półroczne opóźnienie, wynika z przyjęcia późniejszego rozporządzeń. Rozporządzenia w tamtym okresie programowania były przyjęte jeszcze w grudniu 2013 roku. Natomiast teraz rozporządzenia regulujące Politykę Spójności przyjęto dopiero w czerwcu 2021 roku, czyli to powoduje przesunięcie kaskadowo poszczególnych dokumentów. Natomiast też chciałem zwrócić uwagę, że nie jest tak, że jest pustka inwestycyjna, bo pojawiły się środki REACT-EU, które w jakiś sposób adresują potrzeby wskazywane przez samorządy województw. Część tych środków właśnie wdrażana jest m.in. przez programy regionalne, głównie w obszarze wsparcia przedsiębiorczości, efektywności energetycznej, sektora zdrowia – różnie tutaj Państwo Marszałkowie decydowali. Natomiast to są środki, które też nie były przewidziane w programach, które też trzeba szybko wykorzystać. Tyle w telegraficznym skrócie. Tutaj moje wystąpienie nijak porównać do wystąpienia artystów, ale mam nadzieję, że Państwa nie zanudziłem i przedstawiłem ten telegraficzny skrót. Dziękuję bardzo.

Przedstawiona prezentacja nt. Polityki Spójności na lata 2021-2027 stanowi załącznik nr 2 do protokołu.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Waclaw Jan Maciuszonek: Dziękuję Panie Dyrektorze. Czy Pan Saganowski także będzie zabierał głos?

Dyrektor Departamentu Regionalnych Programów Operacyjnych w Ministerstwie Funduszy i Polityki Regionalnej Piotr Zygadło: Nie, już ja w naszym imieniu.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Waclaw Jan Maciuszonek: Czy mamy pytania? Szanowni Radni, czy mamy jakieś pytania do Pana Dyrektora? Bardzo proszę, Pan Posel Sługocki.

Posel na Sejm RP Waldemar Sługocki: Ja nie mam pytań tylko chciałbym odnieść się do tego, co prezentował Pan Dyrektor Zygadło, jeśli mi wolno?

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Wacław Jan Maciuszonek:

Bardzo proszę.

Poseł na Sejm RP Waldemar Sługocki: Dzień dobry Państwu. Bardzo dziękuję za możliwość wypowiedzenia się, myślę w tej ważnej dla nas wszystkich kwestii – kwestii, od której zależeć będzie rozwój państwa polskiego, ale także polskich regionów, w tym województwa lubuskiego w najbliższej dekadzie. Bardzo dziękuję Panie Dyrektorze za tę niezwykle kompetentną prezentację, niebudzącą wątpliwości w warstwie prezentowanych przez Pana celów, istoty, logiki Polityki Spójności, realizowanej także w Polsce w perspektywie 2021-2027. Oczywiście znam zaangażowanie i Pana, i współpracowników z departamentu. Zdaję sobie sprawę z profesjonalizmu, w jaki sposób Państwo funkcjonujecie i działacie, i nigdy w to nie wątpiłem, nawet wtedy, kiedy wspólnie współpracowaliśmy. Natomiast chciałbym Państwu zwrócić uwagę na jeden bardzo niepokojący fakt, który bez względu na to, jakie kluby tutaj dzisiaj reprezentujemy, do jakich partii należymy, jaki mamy światopogląd i co powoduje, że angażujemy się w życie publiczne, ale ten podział funduszy europejskich na 16 polskich województw – bez wyjątku, bez wyjątku – powinien o ile nie budzić w nas niepokój, to skłonić do bardzo fundamentalnej, elementarnej refleksji. Refleksji dotyczącej, w mojej ocenie, niestety niesprawiedliwego podziału środków finansowych w tejże perspektywie 2021-2027. Nie chodzi, proszę Państwa, ani o moje poglądy polityczne, ani moją przynależność do partii politycznej. Chodzi jedynie o przyszłość województwa lubuskiego, o los Lubuszan, a przede wszystkim – konkludując ten wątek – o lubuską rację stanu. I w mojej ocenie ten podział nie wpisuje się w dobrze pojęty interes Ziemi Lubuskiej, ale nie wpisuje się także w uczciwą i rzetelną logikę podziału funduszy europejskich w perspektywie 2021-2027. I żeby była, proszę Państwa, jasność, to chcę bardzo mocno i wprost to wypowiedzieć, Panie Dyrektorze – w żaden sposób, na żadnym etapie nie winię za to Pana ani nikogo z Pańskich współpracowników w ministerstwie, które jest odpowiedzialne za kreowanie polityki regionalnej w wymiarze wojewódzkim w Polsce w najbliższych 10 latach, uwzględniając oczywiście zasadę N+3. Natomiast, proszę Państwa, dlaczego pozwoliłem sobie zabrać ten głos i dlaczego uczciwie, bez emocji i bez polityki chcę zwrócić Państwa Radnych uwagę na kilka naprawdę istotnych kwestii? Po pierwsze, proszę Państwa, Pan Dyrektor był uprzejmy i powiedział dość istotną rzecz, z którą w tej skali po raz pierwszy, ale co do zasady,

po raz drugi się spotykamy w Polsce, a mianowicie to, że o ile we wcześniejszej siedmiolatce jeden z regionów wypadł z celu pierwszego – przypomnę ten cel pierwszy obejmuje te regiony, w których produkt krajowy brutto na mieszkańca jest niższy niż 75% w Unii Europejskiej. I co do zasady do minionej perspektywy tylko województwo mazowieckie wypadło z celu pierwszego. Uwzględniając nowy podział na nomenklatury jednostek do celów statystycznych NUTS, w tej perspektywie tylko część województwa – i słusznie – tylko część województwa mazowieckiego wypadła z celu pierwszego, czyli ta najzamożniejsza – Warszawa i otaczające go okolice. Pozostała część województwa mazowieckiego wpisuje się w cel pierwszy Polityki Spójności i to bardzo dobrze – jak już podkreśliłem – dlatego, że województwo mazowieckie jest województwem o największym zróżnicowaniu wewnątrzregionalnym w Polsce – 1:5. I to dobrze, że pozostałe tereny, zwłaszcza część południowa Mazowsza, ale także północ, będzie wciąż objęta, czy wpisuje się w cel pierwszy Polityki Spójności Unii Europejskiej. Ale uwaga – w tej perspektywie 2021-2027 z celu pierwszego wypadają dwa kolejne województwa: Dolny Śląsk i Wielkopolska. Możecie Państwo się zastanawiać i pytać dlaczego właśnie te wątki przytaczam? One są kluczowe z kilku względów. Nie tylko dlatego, o czym Pan Dyrektor mówił, a mianowicie niższym poziomem koofinansowania poszczególnych przedsięwzięć czy co do zasady finansowania na poziomie 75%, a jak wiemy regiony, podmioty funkcjonujące w strukturach administracyjnych celu pierwszego mogą ubiegać się o dofinansowanie na poziomie 85%. Co innego jest istotne, proszę Państwa, w tym, co prezentował Pan Dyrektor Piotr Zygałło. Znamienne jest to, proszę Państwa, że uwzględniając programy w kwotach bezwzględnych, to ten obraz na pierwszy rzut oka nie jest tak oczywisty. On jest nieco zaciemniony, zamydlony dlatego, że w kwotach bezwzględnych największy transfer będzie miał do województwa śląskiego 2,792 mld euro, następnie Małopolska – 2,320 mld euro. Mówię jedynie o wkładzie pochodzącym z budżetu Unii Europejskiej. I to nie jest wystąpienie, Panie Dyrektorze, polemiczne wobec Pana, jest polemiczne, owszem, ale co do decyzji politycznych. Dlatego też ubolewam, że nie ma z nami Pana Ministra Waldemara Budy, ale mam nadzieję, wciąż żywię taką nadzieję, że merytorycznie o Polityce Spójności z Panem Ministrem Waldemarem Budą – skąd inąd moim imiennikiem – tu, na tej sali, jeszcze będziemy mogli kilka poglądów w sposób bardzo rzetelny wymienić. Następnie, na trzeciej pozycji, województwo łódzkie – prawie 2,3 mld euro, lubelskie – 2,272 mld euro. Ale uwaga, proszę Państwa, jak przeliczymy tę alokację

na mieszkańca, to proszę sobie wyobrazić: na I miejscu – warmińsko-mazurskie 1216 euro, na II miejscu – świętokrzyskie 1137 euro, na III miejscu – lubelskie 1078 euro, na IV miejscu - województwo podlaskie 1061 euro, na V miejscu – województwo podkarpackie 1025 euro. Dlaczego, proszę Państwa, koncentruję swą uwagę i wskazuję te pięć województw? Otóż dlatego, że to są województwa ściany wschodniej, które – uwaga – już kolejną perspektywę są objęte – trzecią – specjalnym programem, dedykowanym dla tzw. „ściany wschodniej” – właśnie województwa: Warmia-Mazury, Podlasie, Lubelszczyzna, Podkarpacie i Świętokrzyskie, które – uwaga – otrzymują specjalny program w tej perspektywie o wartości blisko 2,6 mld euro. I to w dziejach tego programu jest program bez precedensu. Takiej wartości program Polski Wschodniej nigdy dotąd nie miał – nigdy dotąd nie miał. Dlaczego zwracam na to uwagę, proszę Państwa? Otóż dlatego, że te województwa mają w kwotach bezwzględnych znaczący transfer środków finansowych, uwzględniając nakłady na mieszkańca jest to czołowa piątka, która ma zdecydowanie największe nakłady w przeliczeniu na mieszkańca. Jeżeli do tego nałożymy program o wartości 2,6 mld euro i podzielimy na mieszkańca w ramach tych pięciu województw, to zobaczycie Państwo w jakiej skali te 5 województw z Polski Wschodniej jest wsparte. I nie byłoby tej całej sprawy, nie byłoby tutaj dzisiaj Pana Dyrektora z nami, nie byłoby mego wystąpienia, nie byłoby być może wniosku o odwołanie Marszałka Województwa Lubuskiego, gdyby nie uczciwe i rzetelne postawienie sprawy. A sprawy właśnie tak się mają, proszę Państwa, że zmieniono algorytm podziału środków w tej perspektywie budżetowej Unii Europejskiej. Nie skorzystano ze sprawdzonych, zobjektywizowanych kryteriów, na podstawie których od zarania dziejów niemalże – w przypadku Polski na pewno tak – dzielono pieniądze pomiędzy poszczególne polskie województwa. I tak podzielono pieniądze nawet wtedy, w tej krótkiej perspektywie 2004-2006, kiedy nie mieliśmy Regionalnych Programów Operacyjnych, a jedynie Zintegrowany Program Operacyjny Rozwoju Regionalnego – to pomimo tego, tę kwotę podzielono pomiędzy regionami przy analogicznej, zunifikowanej strukturze priorytetów i działań, pomiędzy województwa. Tak było w perspektywie 2007-2013, tak było w perspektywie, która dobiegła końca 2014-2020. Dopiero dzisiaj dokonano zmiany tegoż algorytmu. I podział, zmiana tego algorytmu, właśnie przedstawia taką sytuację, jak ją opisuję. Proszę Państwa – i teraz politycznie – jeżeli nałożymy na to rozkład poparcia partii politycznych w Polsce, jeżeli nałożymy na to korespondencję Szefa Kancelarii Prezesa Rady Ministrów z Ministrem wówczas właściwym, odpowiedzialnym za kreowanie

polityki regionalnej, to odpowiedzi same się nasuwają. Pójdźmy dalej, proszę Państwa. Powiedziałem – nie bez kozery – że dwa województwa są w celu przejściowym: województwo dolnośląskie i województwo wielkopolskie. Zwróćmy uwagę, proszę Państwa, jak wygląda alokacja środków finansowych w kwotach bezwzględnych. To naturalne, że i Wielkopolska, i dolnośląskie ma zdecydowanie, dwukrotnie większe alokacje od województwa lubuskiego. Dla porządku: Wielkopolska – 1,670 mld euro, Dolny Śląsk – 1,673 mld euro. Jak popatrzymy oczywiście na alokacje per capita, to Dolny Śląsk ma blisko 600 euro na osobę, a lubuskie 851. To pokazuje, proszę Państwa, jak zabrakło merytorycznego podejścia do problematyki kreowania, budowania Polityki Spójności – spójności, jak sama nazwa sugeruje, proszę Państwa, inwestowania w te obszary państwa polskiego, które wymagają największej odpowiedzialności i największych nakładów finansowych po to, aby ten dystans rozwojowy do najzamożniejszych regionów i Unii Europejskiej, ale także Polski, zniwelować. I w ten sposób nie niwelujemy tychże różnic rozwojowych. Ale mówię to z przykrością, jako także polityk – jako polityk, który miał ogromny zaszczyt i przyjemność być w roli Pana Ministra Waldemara Budy. Ani przez sekundę nie przyszło nam na myśl, żeby wykorzystywać przesłanki niemerytoryczne, żeby kierować się mapą poparcia dla ówczesnej koalicji rządzącej w podziale środków pochodzących z budżetu Unii Europejskiej. Nic takiego nie miało miejsca. Nie zmienialiśmy algorytmu podziału środków, on był constans. Został wprowadzony, oczywiście słusznie – wynika to oczywiście z Polityki Spójności realizowanej na poziomie Unii Europejskiej – został zaadoptowany na grunt sporu. Wówczas Ministrem właściwym ds. Rozwoju Regionalnego był Wiceprezes Rady Ministrów prof. Jerzy Hausner z Sojuszu Lewicy Demokratycznej, proszę Państwa, żebyście nie posądzali mnie też o jakieś polityczne konotacje czy przesłanki, które powodują, że dzisiaj zabieram głos. Pojawienie się w tym kontekście i podnoszenie, proszę Państwa, że brak dobrej woli ze strony Samorządu Województwa Lubuskiego, Zarządu Województwa Lubuskiego, Radnych Województwa Lubuskiego jest tą podstawową przesłanką, która spowodowała, że województwo lubuskie dostało mniej środków w ramach Polityki Spójności, jest nieprawdziwe. Mało tego – powiem, że trzeba naprawdę nie tylko nie być przygotowanym merytorycznie, żeby snuć takie wnioski, ale nie mieć w sobie za grosz odpowiedzialności i dobrej woli o myśleniu, poważnym myśleniu o przyszłości województwa lubuskiego. Mam nadzieję, proszę

Państwa, że ta prezentacja skłoni nas wszystkich do takiej rzetelnej i uczciwej refleksji. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Wacław Jan Maciuszonek:

Dziękuję Panie Pośle. Czy ktoś z Radnych chce zadać jeszcze pytanie Panu Dyrektorowi? Bardzo proszę, Pani Radna Małgorzata Gośniowska-Kola.

Radna Województwa Lubuskiego Małgorzata Barbara Gośniowska-Kola:

Bardzo dziękuję. Szanowny Panie Przewodniczący, mając na uwadze to, że spotykamy się tutaj nie w celach politycznych, ale samorządowych, w trosce o dobro tego województwa, żeby nie mówić tak górnolotnie, że nie ma to związku z polityką, pozwolę sobie zadać pytanie do Zarządu Województwa, do Pani Marszałek. Skoro dzisiaj tutaj mamy wielką przyjemność wysłuchać Dyrektorów Departamentu w osobach Panów Dyrektorów, którzy reprezentują Pana Ministra Budę – za to bardzo dziękuję. Wreszcie te pohukiwania z województwa lubuskiego odniosły właściwy skutek, mamy taką możliwość wysłuchania ekspertów. Zadaję pytanie wobec tego: w jaki sposób jesteśmy my, jako Województwo Lubuskie, przygotowani do tego, co nas czeka? Czy termin trzech miesięcy na przygotowanie programu, uzgodnienie go z ministerstwem nie jest zagrożony? Samorządy województw mają 3 miesiące na przekazanie programu do Komisji Europejskiej od dnia przedłożenia przez rząd Umowy Partnerstwa. Umowa ma być przedłożona w listopadzie tego roku, co oznacza, że program powinien być gotowy na miesiąc luty 2022. Przed przesłaniem programu do Komisji Europejskiej, trzeba wynegocjować z rządem kontrakt programowy. To wszystko oznacza, że jest po prostu coraz mniej czasu, aby pieniądze popłynęły do przedsiębiorców, do samorządów. Wobec tego, kiedy nastąpi porozumienie z rządem? Kolejne pytanie: jaki jest harmonogram prac nad programem? Kiedy poznamy jego ostateczną wersję? Kiedy strategiczna ocena oddziaływania na środowisko?

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Wacław Jan Maciuszonek:

Pani Radna, bardzo bym prosił, będziemy o tym rozmawiać w następnym punkcie. Proszę o pytanie do Pana Dyrektora.

Radna Województwa Lubuskiego Małgorzata Barbara Gośniowska-Kola: Myślę, że to się bardzo wpisuje w to, o czym Pan Dyrektor mówił. Wobec tego, na bazie tego wystąpienia, mam pytania.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Wacław Jan Maciuszonek: Pani Marszałek będzie odpowiadała w następnym punkcie. Czy ktoś z Radnych ma pytania do Pana Dyrektora? Pan Edward Fedko.

Radny Województwa Lubuskiego Edward Jan Fedko: Szanowny Panie Przewodniczący, Wysoki Sejmiku, ja chciałem proste pytanie zadać Panu Dyrektorowi, bo zderzamy się z dwoma opiniami – Zarząd Województwa mówi, że to jest świadome działanie związane z obniżeniem wartości przydzielonych środków dla województwa lubuskiego w ramach Funduszy Europejskich. Natomiast Pan Dyrektor tutaj przedstawił ten system naliczania i algorytm, który obowiązuje. Ja myślę, że to jest tak, jak w tej rozprawce między panem, wójtem a plebanem, że „ksiądz pana wini, pan księdza, nam, prostym Lubuszanom, zewsząd bida i nędza”. Bo trzeba powiedzieć wyraźnie: obniżenie alokacji, bodajże o 162 mln euro, to jest proszę Państwa w przypadku naszego województwa 550 mln zł, które nie trafi do województwa na ważne zadania i cele. I myślę, że nie możemy podejść do tego obojętnie, bo to jest, proszę Państwa, roczny budżet województwa – czyściutki budżet, który mógłby być wydany na bardzo istotne, ważne z punktu widzenia rozwoju regionu inwestycje i przedsięwzięcia. Więc Panie Dyrektorze, w prostych, oficerskich dwóch zdaniach: jaki był powód, że do województwa trafiło o tyle mniej pieniędzy? Bo Pan Poseł Waldemar bardzo to naukowo przedstawił. Natomiast ja myślę, że my powinniśmy mieć wyraźną informację z czego to wynika i dlaczego tak się stało? Dziękuję.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Wacław Jan Maciuszonek: Dziękuję. Czy Pan, Panie Dyrektorze będzie odpowiadał po kolei, czy jak wszyscy Radni zadadzą pytania? Proszę bardzo.

Dyrektor Departamentu Regionalnych Programów Operacyjnych w Ministerstwie Funduszy i Polityki Regionalnej Piotr Zygałło: Tam, gdzie jest mowa o pieniądzu, to są różne opinie co do oceny wielkości środków, które są przyznawane – w tym przypadku temu a nie innemu województwu. Rzeczywiście,

zmienił się algorytm w stosunku do poprzedniego okresu programowania. Tam dominował tzw. algorytm berliński, chociaż też nie do końca w czystej postaci. Teraz jak gdyby jest to kolejny okres programowania, stąd ministerstwo też wyciągnęło lekcję z wcześniejszych podziałów środków i jak gdyby sposobu komunikacji z regionami wyników tego podziału. I utworzona została tzw. „rezerwa”, która była dzielona na etapie konsultacji Umowy Partnerstwa, negocjacji programów operacyjnych. Oczywiście tutaj Państwu pozostawiam ocenę zastosowanych wskaźników, przyjętych kryteriów. Jak Pan Przewodniczący sobie życzy możemy przekazać opis tej metodologii, do udostępnienia też Państwu Radnym. Natomiast rezerwa miała na celu, i jak życie pokazało też w jakiś sposób zareagować na wyniki konsultacji i te uwagi, które wpływały do ministerstwa i równolegle zareagować na toczący się proces negocjacji kontraktów programowych. I tak, jak powiedziałem, ocena przyjętych wskaźników, czy taki wskaźnik powinien być czy inny – pozostawiam to Państwu. My staraliśmy się w sposób najbardziej merytoryczny podejść do zastosowanych wskaźników. Duża była krytyka tego algorytmu podstawowego, który był w projekcie Umowy Partnerstwa, że przykładowo brany był udział emisji z przedsiębiorstw, a nie z budynków jednorodzinnych. My wprowadziliśmy, na potrzeby podziału tej rezerwy, inne wskaźniki, starając się zaadresować wyniki dyskusji z Państwem marszałkami województw, jak również zareagować na wyniki konsultacji. W przeciwnym razie te konsultacje byłyby tylko takim powiedzmy wysłuchaniem uwag i w warstwie finansowej nic by się nie zadziało. Tak, jak wspomniałem, ja mogę tutaj przesłać na ręce Pana Przewodniczącego wyniki tego podziału. Podział rezerwy był uzupełnieniem podziału podstawowego zawartego w Umowie Partnerstwa. W wyniku tego podziału, w oparciu o stricte wskaźniki statystyczne wyliczona została tzw. „teoretyczna alokacja”, od której na potrzeby negocjacyjne zachowaliśmy margines od 90% tego, co wynika z czystych wskaźników, do 110%. I to był ten margines negocjacyjny, który zostawił sobie Pan Minister, też wychodząc na przeciw postulatом zgłaszanym podczas konsultacji projektu Umowy Partnerstwa, konsultacji społecznych, gdzie wyrażane były obawy, że ta rezerwa w wysokości 7 mld będzie dzielona w oparciu nie wiadomo o co. Zastosowany został do tego podejścia – do podziału tych 7 mld – algorytm i od tego algorytmu była możliwość negocjacyjna od 90% do 110%. Ja myślę, że więcej niż moja wypowiedź, tutaj posłużą Państwu te informacje o algorytmie, które Państwu przekażę. Natomiast to, co mówił Pan Minister Sługocki w kwestii oceny, to mówię – to pozostawiamy Państwu, ocenę tego.

Mi, jako współautorowi algorytmu i departamentowi zaangażowanemu w jego tworzenie, trudno oceniać samego siebie, byłbym tutaj niewiarygodny. Natomiast efekt jest taki, że rzeczywiście Rada Ministrów podjęła pewne decyzje o kontynuacji programu Polski Wschodniej. To powoduje takie, a nie inne skutki, o jakich mówił Pan Minister, że te województwa – pięć tych województw plus regionalna część województwa mazowieckiego też jest w tym programie. Stąd to zwiększenie alokacji programu Polski Wschodniej, że dochodzi nowy gracz. A więc bez regionu statystycznego warszawskiego, Mazowsze jest włączone do programu Polski Wschodniej. Był też w propozycji ministerstwa, takiej pierwotnej, projekt programu dla obszarów defaworyzowanych, zmarginalizowanych, który wykraczał poza Polskę Wschodnią. Natomiast on się nie spotkał z pozytywnym przyjęciem też samorządów województw i myśmy z tego programu zrezygnowali, też pod naporem Komisji Europejskiej, a to były dodatkowe środki, które też mogły trafić de facto na poziom regionalny. Te pieniądze, które były przewidziane na ten program, de facto tylko w części zasiliły program Polski Wschodniej, a w pozostałym zakresie poszły do programów regionalnych. Obawa była taka, że my te pieniądze na potrzeby tego dodatkowego programu ściągamy z RPO. To nie był zamysł, bo alokacja pozostała taka, jaka była – to było 28,5 mld. Ja myślę, że najlepszą odpowiedzią na to pytanie będzie przekazanie tej metodologii i Państwo Radni – Panie i Panowie – sami ocenicie te wskaźniki, które zostały wzięte pod uwagę. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Waclaw Jan Maciuszonek:
Dziękuję Panie Dyrektorze. Poproszę Radnego Sebastiana Ciemnoczołowskiego.

Radny Województwa Lubuskiego Sebastian Sylwester Ciemnoczołowski:
Dziękuję bardzo. Ja mam pytania i szkoda, ubolewam, że nie ma Pana Ministra. Dziękuję, że jest Pan Dyrektor i myślę, że może spróbuje odpowiedzieć na to pytanie, choć może będzie mu trudno i na te pytania powinien odpowiedzieć człowiek, który bierze za to polityczną odpowiedzialność. A ja chciałem się zapytać o to, Panie Dyrektorze, bo mówiliśmy o algorytmach, o pewnych wzorach, według których te środki były rozdzielane. Tu Pan Minister Sługocki chyba dosyć precyzyjnie pokazał różnice między regionami, poziomami tych regionów i regułami, które powinny obowiązywać, żeby te poziomy wyrównywać. My się stajemy powoli polską ścianą wschodnią, tylko jesteśmy na zachodzie i zdaje się, że ta idea Unii Europejskiej, żeby

różnice między regionami wyrównywać, w tej chwili je rozwarstwia i to na niekorzyść województwa lubuskiego. Pytanie jest takie: czy ten algorytm, według którego te środki zostały podzielone, czy on czasami nie został „uszyty” w trakcie albo nawet po określeniu pewnych sum, które mają trafić do poszczególnych regionów? Obawiam się, że to drugie dlatego, że Pani Marszałek wysyłała wiele razy pisma z prośbą o podanie tych algorytmów i ta odpowiedź dopiero pojawiła się po jakimś czasie. Co więcej, Pan Minister, po podjęciu decyzji jaka kwota trafi do województwa lubuskiego, mimo kilkakrotnych zabiegów, próśb, maili, telefonów, itd., nie chciał się spotkać i konsultować tej zasady, według której te środki trafią do województwa lubuskiego, czy co do wielkości. Więc chętnie jeszcze raz zobaczymy ten algorytm, ale my już go znamy. Tylko, że on nie powstał na początku. Chyba, że się mylę – proszę mnie wyprowadzić, Panie Dyrektorze, z błędu. Druga rzecz jest związana z tzw. Polskim Ładem, bo dzisiaj została ogłoszona lista inwestycji, które zostaną dofinansowane z tego tytułu. Nie wiem na ile Pan Dyrektor jest władny wypowiadać się w tym temacie, ale jak ja rozumiem, to nie ma dzisiaj precyzyjnych przepisów, które by pokazywały w jaki sposób te środki będą dystrybuowane dalej. Bo oprócz wniosku, gdzie było miejsce na uzasadnienie, zdaje się o długości jak sms-a, większych kryteriów tam nie ma. I pytanie jest jeszcze takie: czy Polski Ład będzie też finansowany w części przez KPO czy wyłącznie ze środków krajowych? W jakim procencie udział środków europejskich będzie wspomagał Polski Ład i w jakich obszarach? Czy to są obszary dotacyjne? A jeżeli tak, to wtedy w jakich konkretnych tematach? Czy to jest ochrona środowiska, czy jakaś infrastruktura? Czy to są też dopłaty do – słyszeliśmy nawet emerytur, nie wiem czy się nie mylę. Jeżeli tak, to kiedy te środki z Polskiego Ładu trafią do samorządów? I jaki jest też termin przekazania tych środków w ogóle Polsce, bo rozumiem, że w tej chwili trwają te negocjacje z Komisją Europejską – tego też nie wiemy. Kolejne i ostatnie pytanie – i chyba tutaj najbardziej rzeczywiście do Pana Dyrektora: kiedy ministerstwo planuje negocjacje czy konsultacje już konkretnie z samorządami odnośnie porozumień dotyczących wdrażania Planu Odbudowy? I kiedy – to już mówiłem – zacznie się termin już naboru samych wniosków? Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Wacław Jan Maciuszonek:
Dziękuję. Proszę, Panie Dyrektorze.

Dyrektor Departamentu Regionalnych Programów Operacyjnych w Ministerstwie Funduszy i Polityki Regionalnej Piotr Zygałło: Dziękuję bardzo za te pytania. Odpowiadając na pytanie pierwsze, odnośnie kiedy powstał algorytm? Algorytm powstawał równoległe z procesem, konsultacją Umowy Partnerstwa, ale przede wszystkim konsultacji i rozmów na temat kontraktu programowego. Jak Państwo zdajecie sobie sprawę, te negocjacje są trudnym przedsięwzięciem, ponieważ potrzeby regionów są nieograniczone w zakresie wsparcia działań rozwojowych, do których samorząd województwa jest kompetentny i koordynuje w ogóle działania rozwojowe na obszarze województwa. I my ten algorytm, już z czysto racjonalnych potrzeb, musieliśmy mieć na etapie rozmów z marszałkami, bo te negocjacje byłyby nie do prowadzenia w żaden sposób. Ja podam przykłady województw, które zgłaszały propozycje liczby projektów, które kilkakrotnie przekraczają nawet obecną alokację programu. My mieliśmy tych propozycji na około – z tego, co pamiętam do podziału było 7 mld, a propozycji było na blisko 20, na pewno ponad 14, ale wydaje mi się, że łącznie z tymi inwestycjami, które były dosyłane w międzyczasie, to mogło być koło 20 mld euro. Tak, euro, nie myślę się w tych kwotach dużych. Natomiast mówię, co do oceny przyjętych wskaźników, to myślę, że najlepszym rozwiązaniem będzie przekazanie i żeby Państwo widzieli co było brane pod uwagę. Jeżeli chodzi o Polski Ład, to jeśli Pan Radny i Pan Przewodniczący pozwoli, jak byśmy dostali to pytanie w formie pisemnej, to postaramy się na nie odpowiedzieć. Ja u nas nie odpowiadam za te kwestie i nie chciałbym być tutaj nieprecyzyjny po prostu. My się zajmujemy głównie Polityką Spójności i wybranym komponentem jeżeli chodzi o Krajowy Plan Odbudowy. I przechodzę do odpowiedzi na trzecie pytanie, bo ono jest niezwykle ważne. Tempo uruchomienia środków KPO zależy oczywiście od tego, kiedy komisja zatwierdzi ten dokument. Mi jest trudno się odnieść, bo – jak Państwo wiecie – to są takie tematy rozstrzygane na poziomie politycznym, że mi, maluczkemu, jest daleko do rozstrzygnięcia kiedy jest szansa, że te pieniądze się pojawią. Ja mam nadzieję, że rząd, wyjaśniając swoje stanowisko w różnych newralgicznych kwestiach z Komisją Europejską, proponując różne rozwiązania jak najszybciej znajdzie kompromis. Natomiast my nie czekamy na te oficjalne decyzje i już pracujemy na roboczo z samorządami województw. Wypowiadam się teraz w tej części dotyczącej przedsiębiorców. Mamy jakiś zarys kryteriów, już dyskutowany właśnie ze sobą i tak naprawdę to działanie powstaje bardzo oddolnie. Ja myślę, że tutaj to jest takie modelowe podejście, że wspólnie

z regionami staramy się określić zasady wsparcia w tym instrumencie dla przedsiębiorców. Jest to 500 mln euro – dużo i nie dużo tak naprawdę. Chodzi o to, żeby stworzyć system jak najbardziej przyjazny beneficjentom i jak najbardziej przyjazny też instytucjom zaangażowanym w realizację tego. System informatyczny, który będzie to obsługiwał, również w warstwie generatora wniosków, jest przygotowany. My będziemy doprecyzowywać ten generator, czyli postaramy się tak naprawdę, żeby samo wdrażanie tego komponentu – ale myślę i też innych, w których Państwo będziecie uczestniczyć – przebiegał jak najbardziej w sposób sprawny. I kryteria, podział tych środków na koperty regionalne, to będzie wszystko uzgadniane na dalszym etapie prac. Na razie rozmawiamy z kolegami, koleżankami z regionów o takich tematach: jak zastosować koszty uproszczone, jak zminimalizować obowiązki kontrolne, jakie kryteria właśnie przyjąć, żeby z jednej strony sprostać tym wymogom wynikającym z KPO. Dam przykład, jak będą pewnie funkcjonować działania w wielu obszarach KPO: z góry przyjęty jest wskaźnik docelowy, to się nazywa tak uroczo „milestone”. To są milestone’y zapisane w KPO i my się z tym będziemy rozliczać z Komisją Europejską. I tam, dla tego działania, jest zapisane, że trzeba wesprzeć co najmniej 5 tys. przedsiębiorstw, wtedy dostaniemy od komisji te 0,5 mld euro. To się przekłada na decyzje wdrożeniowe, na liczbę przedsiębiorstw, które muszą zostać obsłużone na poziomie wszystkich województw. To przekłada się już automatycznie, że średnia wartość grantu będzie wynosiła 100 tys. euro. To z kolei się przekłada na zakres wsparcia, który możemy oferować. Ale to jest dyskutowane na poziomie roboczym. Jak będziemy mieli wypracowaną propozycję – pójdziemy dalej. Ministerstwo Rolnictwa i Ministerstwo Rozwoju deklarują również i podtrzymują te ustalenia z komisji wspólnej rządu i samorządu Ministra Budy z marszałkami województw, że te dwa komponenty: wodno-kanalizacyjny na obszarach wiejskich i zagospodarowanie przestrzenne będzie realizowane w podobnym zakładam trybie jak ten wątek nasz, związany z przedsiębiorcami.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Wacław Jan Maciuszonek:
Dziękuję. Pani Radna Anna Synowiec.

Radna Województwa Lubuskiego Anna Synowiec: Szanowny Panie Dyrektorze, ja będę miała pytanie dotyczące przygotowania tej ustawy wdrożeniowej. Przysłuchiwałam się oczywiście temu, co Pan mówił, że planujecie Państwo jakby

tę ustawę przygotować na koniec tego roku, na początku tego roku. Jak Pan miał okazję usłyszeć – co prawda to nie było pytanie do Pana Dyrektora tylko do Zarządu Województwa – było pytanie o stopień przygotowania Urzędu Marszałkowskiego właśnie do przyjęcia tych środków. Natomiast pytanie jest konkretne, dotyczące projektu tej ustawy – czy są jakieś zarysy? Bo trudno jakby oczekiwać od urzędników Urzędu Marszałkowskiego przygotowania, skoro jeszcze nie mamy tutaj wskazówek od Państwa. Czyli na jakim etapie Państwo jesteście, jeżeli chodzi o przygotowanie tej ustawy konkretnej – wdrożeniowej? Dziękuję.

Dyrektor Departamentu Regionalnych Programów Operacyjnych w Ministerstwie Funduszy i Polityki Regionalnej Piotr Zygałło: Dziękuję bardzo.

To jest bardzo ważne pytanie, bo ta ustawa tworzy rzeczywiście system realizacji zarówno pod Politykę Spójności, jak i pod KPO i reguluje kwestie związane z przeprowadzaniem naboru wniosków, z odwołaniami, z kontrolami. To są kwestie bardzo techniczne, natomiast ona nie warunkuje tych prac, które toczą się obecnie, bo fakt realizacji programu operacyjnego, jego przygotowania, powierzenia funkcji Instytucji Zarządzającej Samorządowi Województwa, wynikać będzie z kontraktu programowego, który jest regulowany inną ustawą – ustawą o zasadach prowadzenia Polityki Rozwoju. Dlatego ta ustawa jest ważna, żeby uruchomić nabory wniosków. Przyjmując pewną analogię z Polityki Spójności 2014-2020, te pierwsze nabory to był II, III kwartał roku 2015, zakładamy, że w tym okresie programowania to będzie odpowiednio pewnie koniec 2022 roku – zależy jak uda nam się szybko z Komisją rozmawiać zakładając, że dużo rzeczy wyjaśniamy w tzw. dialogu nieformalnym. I myślę, że my też Państwu Marszałkom robimy – że tak powiem – „przedpole”, biorąc na siebie te najtrudniejsze tematy, ale jednocześnie pozostawiając możliwość negocjowania kwestii trudnych, na których zależy Samorządowi Województw bezpośrednio z Komisją Europejską przy naszym udziale. Ale – tak, jak wspominałem – samo zatwierdzenie programu przez Komisję Europejską i nasze procedowanie regulowane jest inną ustawą. Ustawa wdrożeniowa będzie potrzebna do uruchomienia już konkretnych naborów. I tutaj, w tym tygodniu – jeśli się nie mylę w czwartek chyba – staje na Posiedzeniu Plenarnym Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu. Staraliśmy się mocno wyjść naprzeciw różnym uwagom zgłaszanym przez samorządowców, też przez samorządy województw i pójdzie – że tak powiem – ścieżką legislacyjną, czyli jest duża szansa, że w tym roku, na początku przyszłego, ta ustawa będzie, ale – tak,

jak wspomniałem – ona nie determinuje przygotowania programu i powierzenia funkcji Instytucji Zarządzającej, kwestii rozpoczęcia negocjacji z komisją, bo to uregulowaliśmy już przy okazji nowelizacji ostatniej ustawy o zasadach prowadzenia Polityki Rozwoju. Oczywiście tam będą zapisy, które mówią jak powinien być Komitet Monitorujący powołany, ale to są takie rzeczy, które się pojawią za chwilę.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Wacław Jan Maciuszonek:

Dziękuję i poproszę Pana Marszałka Marcina Jabłońskiego.

Członek Zarządu Województwa Lubuskiego Marcin Artur Jabłoński: Dziękuję bardzo Panie Przewodniczący. Pytanie do Pana Dyrektora mam następujące: chciałem zapytać czy możemy się spodziewać w najbliższym czasie i może mógłby Pan zarysować kształt linii demarkacyjnej jeśli chodzi o podział pomiędzy projekty realizowane ze środków krajowych i regionalnych. Chodzi mi przede wszystkim o nasz program regionalny, ale też chciałbym zapytać, czy tego typu rozważania macie Państwo jeśli chodzi o Krajowy Program Odbudowy? W tym drugim przypadku to bardzo chcielibyśmy wiedzieć jaka jest gotowość może rządu do decentralizacji środków? Mówi się o projektach, które być może będą wspierane i będą w gestii samorządów regionów, projekty jeśli chodzi o zagospodarowanie przestrzenne, projekty cyfrowe. Jakie są rozważania i przygotowania? To tyle, jeśli chodzi o pytanie, ale chcę wykorzystać okazję i powiedzieć dwa zdania związane z pytaniem Pani Radnej Gośniowskiej-Koli, która zapytała o stan przygotowań województwa do podpisania, tak naprawdę, ostatecznych, wiążących dokumentów z Ministerstwem Funduszy. Chciałbym Państwu przypomnieć i zwrócić uwagę, że od 13 października rozpoczęliśmy konsultacje. Rozpoczęliśmy je posiedzeniem Komitetu Monitorującego i od tego dnia odbyło się już szereg kolejnych spotkań. Mieliśmy dwa spotkania dla przedsiębiorców – w Gorzowie i w Zielonej Górze – z bardzo dużym zainteresowaniem i frekwencją. Mieliśmy także spotkania poświęcone przede wszystkim samorządom – również w Gorzowie i w Zielonej Górze z podobnie wysokim zainteresowaniem i frekwencją. Ale mieliśmy także spotkanie, na które zaprosiliśmy Parlamentarzystów i Radnych Województwa – odbyło się 18 października, czyli tydzień temu. Tu informacja, może ją pominę, ale nie byłaby taka jeśli chodzi o frekwencje i zainteresowanie jak w dwóch poprzednich przypadkach. Szkoda, bo byłaby to okazja także dla Pani Radnej Gośniowskiej-Koli, żeby się

zapoznać z bardzo precyzyjnym opisem i stanu przygotowań, zaawansowania wszystkich naszych prac, ale nawet jeśli to nie było możliwe, to zawsze można sięgnąć do dokumentów, które bardzo precyzyjnie wszystkie te kwestie opisują, choć też przy okazji formułuję propozycję by skorzystać z szansy wzięcia udziału w kolejnych spotkaniach, które jeszcze są przed nami. Takich będzie jeszcze kilka – tak stacjonarne, jak i konsultacje on-line dla ogółu społeczeństwa. Będzie też cykl spotkań i konsultacji z organizacjami pozarządowymi. W każdym z tych spotkań mogą wziąć udział także Radni Województwa, którzy, jak rozumiem, do tej pory nie znaleźli czasu, żeby się z tym stanem przygotowań zapoznać. Dziękuję.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Wacław Jan Maciuszonek:

Rozumiem, że pytania nie było, tak?

Członek Zarządu Województwa Lubuskiego Marcin Artur Jabłoński: Były dwa pytania dotyczące linii demarkacyjnych. Sformułowałem je precyzyjnie chyba, Panie Dyrektorze?

Dyrektor Departamentu Regionalnych Programów Operacyjnych w Ministerstwie Funduszy i Polityki Regionalnej Piotr Zygałło:

Tak. Jeżeli chodzi o linię demarkacyjną – zarys linii demarkacyjnej jest i na roboczo myśmy przekazali to Instytucjom Zarządzającym. Natomiast ta linia lekko się zmienia i prawdopodobnie się zmieni w świetle uwag, które dostajemy z Komisji Europejskiej. Takim przykładem jest właśnie ten sektor wodno-ściekowy, wodno-kanalizacyjny, gdzie prawdopodobnie, w wyniku tych negocjacji z komisją, będziemy musieli przesunąć poprzeczkę jeżeli chodzi o tzw. równoważną liczbę mieszkańców, czyli wielkość aglomeracji, które będą wspierane z programu krajowego „FENIKS”. I tym samym województwa wejdą trochę na wyższe poziomy, czyli będą wspierać wyższe aglomeracje z poziomu regionalnego, te aglomeracje wodno-ściekowe wynikające z Krajowego planu oczyszczania ścieków komunalnych i dopiero po zaspokojeniu potrzeb większych ośrodków będą mogły zejść niżej, czyli do tego przedziału, który teraz mamy uzgodniony ze sobą, czyli od 2 do 10 RLM-ów. To są kwestie techniczne, ale to pokazuje, że Komisja Europejska też te niektóre wątki nam zmienia – to, co mieliśmy wcześniej ustalone. Mamy otwartą dyskusję o kontrakcie i Państwo nam już przekazali część kwestii, które chcecie robić z programu regionalnego, a które zostały wcześniej przypisane do programu

krajowego i zachęcamy – póki jeszcze nie mamy tego dokumentu skonkludowanego, jesteśmy otwarci na te kolejne propozycje przesunięć tej demarkacji, bo kontrakt też właśnie ma temu służyć. Także jeżeli Państwo macie i chcecie finansować, realizować niektóre obszary z poziomu programu regionalnego, których teraz programy krajowe jak gdyby są domeną, to my jesteśmy otwarci. To nie są też łatwe dyskusje, ale po to kontrakt jest i tutaj myślę, że będziemy znajdować rozwiązania. Jeżeli chodzi o uruchomienie KPO, to tutaj najtrudniejsza demarkacja jest z KPO – to nie ukrywamy. To jest nowy instrument i też nasi koledzy z resortów dosyć szeroko wchodzi w zagadnienia, które są domeną Polityki Spójności i tu zarys takiego dokumentu linii demarkacyjnej został przygotowany przez Departament Strategii. My jeszcze chwilę nad nim dyskutujemy, ale Państwu prześlemy. Wydaje się, że tym najtrudniejszym obszarem, żeby się zdemarkować, będzie chyba sektor zdrowia, tak z naszego rozeznania, aczkolwiek on też będzie najtrudniejszy w rozmowach z komisją. Czekamy tutaj prawdziwy bój – Ministerstwo Zdrowia i Państwo, jeżeli macie plany inwestować w szpitale, to z tych uwag, które komisja przesłała nieformalnie, to będzie bardzo ciężko, to nie ukrywam. I ten projekt linii demarkacyjnej w tym zakresie też prześlemy. Jeżeli chodzi o przygotowanie do uruchomienia tych wiązek, tzw. regionalnych – my zakładamy uruchomienie tej wiązki przedsiębiorczej gdzieś w II kwartale. Podobnie Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi wstępnie zadeklarowało nam koniec II kwartału. Ministerstwo Rozwoju, w zakresie tego zagospodarowania przestrzennego, bardziej widzi uruchomienie w III-IV kwartale, jak będzie znany zarys tej reformy planowania przestrzennego, w której Państwo będziecie istotnym interesariuszem przy wsparciu i wdrożeniach.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Wacław Jan Maciuszonek:
Dziękuję. Poproszę Pana Przewodniczącego Jerzego Wierchowicza.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Jerzy Wierchowicz:
Dziękuję bardzo. Wysoki Sejmiku, Szanowny Panie Dyrektorze, mam dwa konkretne pytania: czy samorządy wojewódzkie zostaną włączone we wdrażanie części zwrotnej Krajowego Planu Odbudowy i zwiększanie odporności? I drugie pytanie związane z Ministrem Kultury, który ma propozycję, aby część środków z Programu Fundusze Europejskie na infrastrukturę, klimat, środowisko na lata 2021-2027 przeznaczyć na projekty regionalne. Czy może Pan Dyrektor powiedzieć coś więcej na ten temat,

tych uzgodnień? Kiedy rozpocznie się identyfikacja potrzeb poszczególnych regionów? Dziękuję.

Dyrektor Departamentu Regionalnych Programów Operacyjnych w Ministerstwie Funduszy i Polityki Regionalnej Piotr Zygałło: Dziękuję bardzo. Jeżeli chodzi o część pożyczkową, to trudno mi się w tej chwili odnieść, bo wszystkie siły skoncentrowane są na jak najszybszym uruchomieniu części dotacyjnej, bo ona ma swój szybszy zegar. Natomiast postaramy się przekazać Państwu odpowiedź na piśmie w tym zakresie. Natomiast jeżeli chodzi o tą drugą kwestię, mógłby Pań Przewodniczący przypomnieć?

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Jerzy Wierchowicz: Chodzi o projekt Ministra Kultury.

Dyrektor Departamentu Regionalnych Programów Operacyjnych w Ministerstwie Funduszy i Polityki Regionalnej Piotr Zygałło: Dobrze, już wszystko wiem. Rzeczywiście, taki projekt, Szanowni Państwo, się pojawił. On się pojawił i tutaj przede wszystkim dla Państwa Marszałków taka informacja – on jest bardzo zbliżony do takiego ćwiczenia, które zrobiliśmy w POliŚ-ju 2014-2020, czyli był taki specjalny konkurs dla projektów zidentyfikowanych przez Marszałków Województw, które wpisaliśmy do kontraktu. I założenie – jak dobrze zrozumiałem pismo Ministra Kultury – jest bardzo zbliżone, że w Kontrakcie Terytorialnym uzgodnilibyśmy pewne projekty, które by miały specjalną ścieżkę aplikowania w FEnIKS-ie. Natomiast to jest wstępna propozycja i ja nie wiem na ile Instytucja Zarządzająca tutaj nasza już to dyskutowała na poziomie roboczym, ale tutaj Państwo macie bardzo dobre informacje i dostęp do informacji, bo rzeczywiście taki pomysł padł. I to z perspektywy zarówno Ministerstwa Kultury, nie wiem jak Pani Marszałek to ocenia, to była dobra propozycja, bo został stworzony rzeczywiście specjalny schemat wsparcia. To ożywiło na pewno ten instrument jakim był Kontrakt Terytorialny, bo tchnęliśmy w niego nowego ducha i Minister Kultury ma podobny pomysł, żeby podejść do tego zagadnienia w przyszłym okresie programowania. Natomiast nie wiem na ile też tę koncepcję zna Komisja Europejska, także będziemy Państwa informować na bieżąco w tym zakresie.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Wacław Jan Maciuszonek:

Dziękuję. Proszę Pani Marszałek Elżbieta Polak.

Marszałek Województwa Lubuskiego Elżbieta Anna Polak: Bardzo dziękuję Panie Dyrektorze za Pana gotowość udzielenia tak szczegółowych odpowiedzi. Myślę, że wybrzmiało już na tej sali to, o co nam najbardziej chodzi i dlaczego zaprosiliśmy też Pana Ministra Waldemara Budę. Zaprosiliśmy go, ponieważ region lubuski, zachodniopomorski, kujawsko-pomorski czuje się pokrzywdzony takim właśnie algorytmem, który został zmieniony tak, jak przepis kuchenny z niejasnymi wskaźnikami, sprzed dekady, w którym to lubuskie traci 120 mln euro. Nie zgadzamy się z przyjęciem takich wskaźników i takiego algorytmu, dlatego też złożyliśmy skargę do Komisji Europejskiej, w której przede wszystkim zwracamy uwagę na naruszenie prawa w zakresie zasady partnerstwa, zasady przejrzystości, równego traktowania, spójności społecznej, terytorialnej i spójności gospodarczej. Wciąż widzimy możliwość jednak uzyskania dodatkowej alokacji, ponieważ była taka umowa między ministerstwem i regionami, że z całej alokacji dla Polski kwoty 770 mld euro, regiony do wdrażania uzyskają 40%. Natomiast nasi eksperci wyliczyli, że do regionów w wyniku tej właśnie alokacji, która została nam zakomunikowana trafi 37,2 %. Z naszej rozmowy ostatniej, na której byliśmy wspólnie z Marcinem Jabłońskim, Pan Minister Waldemar Buda pozostawił nam taki cień nadziei – właśnie czekaliśmy na niego dzisiaj bardzo – miał dzisiaj nam zakomunikować czy widzi taką szansę, żeby regionowi lubuskiemu zrekompensować tą utraconą, naszym zdaniem, alokację w ramach programów krajowych. Była już taka praktyka, przypomnę o tym, gdy nie został przyjęty przez rząd – wtedy właśnie Platformy Obywatelskiej i PSL-u – nie został przyjęty program Strategii Polski Zachodniej, pomimo tego, że my taką strategię przygotowaliśmy. Ale na poziomie ministerstwa zostały zaplanowane koperty dla Polski Zachodniej, specjalnie dedykowane do realizacji kluczowych, wielkich projektów w Polsce Zachodniej, które mają niezwykle znaczenie makroekonomiczne. Czyli tak: skoro jest 37,2 % - to nam niezależni eksperci policzyli, nam było trudno to wyliczyć – prof. Janusz Zaleski i prof. Jacek Szlachta, co zresztą przedstawili na posiedzeniu wspólnym Komisji Samorządu i Finansów, senackich komisji. I obie komisje zgodziły się z naszymi roszczeniami – zarówno regionu lubuskiego, jak i zachodniopomorskiego i kujawsko – pomorskiego. Bardzo jestem ciekawa czy na tym etapie jest to możliwe? Czyli albo zwiększenie alokacji, bo jest na to rezerwa – niecałe

40% jest rozdysponowane, ewentualnie specjalnie dedykowane koperty dla tych regionów, które utraciły tak duże środki finansowe. Dla nas – jak już tu koledzy, koleżanki mówili – to jest budżet roczny samorządu województwa – 120 mln euro. Widzimy taką możliwość, zwłaszcza po naszej ostatniej wizycie, gdy toczyła się sprawa sfinansowania obwodnicy zachodniej i w bardzo krótkim czasie Pan Minister znalazł 78 mln z programów krajowych bez naboru, bez kryteriów. A pamiętam, że 5 lipca domagał się stuprocentowego sfinansowania przez Zarząd Województwa budowy tej obwodnicy. Czyli jest to możliwe, skoro sam Minister ma takie kompetencje, żeby samodzielnie znaleźć 78 mln – myślę, że również te 120 mln. To jest pierwszy blok pytań. I drugi, mianowicie taki: czy Państwo odpowiedzieliście na apel dwóch komisji senackich, dotyczący weryfikacji algorytmu? I wiem też, że Komisja Europejska odpowiedziała na pismo Zarządu Województwa. Skarga natomiast jest jeszcze rozpatrywana i wiem, że też sporo uwag bardzo merytorycznych wniosła komisja, która również przyznała rację naszym argumentom merytorycznym, biorąc pod uwagę te zasady europejskie, które naszym zdaniem zostały naruszone, czyli zasada przejrzystości – Pan tutaj wielokrotnie powoływał się na spotkania z marszałkami. Ja chcę, żeby to wybrzmiało, jeszcze raz stanowczo: nie było żadnych negocjacji z marszałkami. Odkonduło się jedno spotkanie – to nie do Pana, Panie Dyrektorze, bo to na poziomie Ministra – jedno spotkanie odkonduło się, spotkanie hybrydowe w dobrym klimacie. Zarząd Województwa przedstawił swoją prezentację dotyczącą projektów kluczowych, które tu zgodnie przez trzydziestu radnych zostały wybrane w aktualizowanej Strategii Rozwoju Województwa. I była tak zapowiedź, że będą kolejne rozmowy i spotkania, po czym otrzyaliśmy informację pisemną, że nie będzie spotkań z marszałkami, że kolejne prace będą się toczyły na poziomie urzędniczym i tak też to było. Dziękuję.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Mirosław Marcinkiewicz: Proszę Panie Dyrektorze.

Dyrektor Departamentu Regionalnych Programów Operacyjnych w Ministerstwie Funduszy i Polityki Regionalnej Piotr Zygałło: Dziękuję bardzo za te pytania Pani Marszałek. Jeżeli chodzi o koperty w programach krajowych – myślę, że ten przykład obwodnicy Zielonej Góry jest właśnie takim przykładem, w którym Pan Minister stara się wyjść na przeciw postulatam zgłaszanym przez

samorząd województwa. Ta inwestycja jest dla nas szczególnie ważna ze względu też na program „Mosty dla regionów”. I rzeczywiście, tutaj został zrobiony duży wyłom, bo tylko dla Państwa wiadomości powiem: program krajowy w ogóle nie przewidywał tego typu inwestycji. Drogi w miastach na prawach powiatu nie były i to było takie novum w stosunku do tego okresu programowania – nie były przewidziane w tym programie. To w wyniku negocjacji tutaj Minister, wychodząc też na przeciw postulatowi Państwa, wprowadził taki wyłom. On na razie funkcjonuje tylko dla Województwa Lubuskiego. W programie znalazł się odpowiedni zapis, który umożliwia realizację takiej inwestycji właśnie, uzgodnionych w kontrakcie. Co do kopert krajowych trudno mi się wypowiedzieć, bo nie uczestniczyłem w tym spotkaniu, o którym Pani Marszałek wspomniała. Natomiast zakładam, że miasta czy obszary funkcjonalne Zielonej Góry i Gorzowa będą miały swoje koperty w programie „FENIKS”. My postaramy się przekonać kolegów z Instytucji Zarządzającej, żeby tworząc te koperty preferencyjnie traktowali województwa dwubiegunowe tak zwane, bo w Państwa przypadku i w przypadku Bydgoszczy i Torunia czyli województwa kujawsko-pomorskiego, część środków była po prostu przyznana jak gdyby „per ZIT”. Czyli tutaj, w tym zakresie, koperty zakładam jakiegoś będą funkcjonować. Natomiast nie chcę się wypowiedzieć wiążąco, bo to jest funkcja innego departamentu. Czy w innych programach operacyjnych? Trudno mi się w tym momencie odnieść. Jeżeli chodzi o skargę do komisji, to też czekamy na jej rozstrzygnięcie i w jakim kierunku ta odpowiedź komisji pójdzie. Pani Marszałek wspomniała jeszcze o kwestii tych 37%: to wynika z przyjętego założenia przez ekspertów, profesorów, o których Pani Marszałek mówiła. Oni po prostu traktują tę część rezerwy, że ona jest ciałem obcym w stosunku do alokacji regionalnej i to jest nasza ingerencja, stąd ją wyłączyli i dlatego jest ten niższy wskaźnik. My uważamy, że to jest część alokacji regionalnej i tutaj te 40% jest zachowane. Czyli raczej, jeśli już, to dalsze rozmowy będą toczyły się pewnie w skonkludowaniu kwestii obwodnicy, w skonkludowaniu ewentualnie kwestii związanych właśnie z ZIT-ami, z Obszarami Funkcjonalnymi tych dwóch Państwa miast wojewódzkich. A czy w innych obszarach, to już musi Pan Minister się wypowiedzieć. Dziękuję bardzo.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Mirosław Marcinkiewicz: Dziękuję. Pan Radny Zbigniew Kościk.

Radny Województwa Lubuskiego Zbigniew Kościk: Moi Państwo, po pierwsze to myślę, że my się powinniśmy wstydzić, że po 20 latach rozwoju naszego województwa nie aplikujemy do województw najszybciej rozwijających się w skali kraju. I tak szczerze mówiąc, to my dzisiaj próbujemy wyciągnąć dla województwa, dzieląc tą biedą nieszczęsną, która mamy wokół nas, bo jesteśmy wśród województw, które będą korzystać tylko aż z 85, podczas gdy województwa już wokół nas aplikują do województw rozwiniętych. Druga taka uwaga: Moi Państwo, wszelkiego rodzaju algorytmy, przyjmują różnego rodzaju kryteria. Ja myślę, że większość jest przekonana, że w jakiś sposób one są krzywdzące, zwłaszcza jeżeli nie otrzymują tyle pieniędzy ile chciałyby otrzymać. Ale przypomnę Państwu, że województwo lubuskie jest tylko jednym z szesnastu regionów. Mamy rząd, który działa w oparciu o Konstytucję – jest napisane, że jesteśmy państwem unitarnym, czyli państwem, które musi troszczyć się o równy rozwój dla wszystkich jego części. Szanowni Państwo, my mamy pewne atuty, także historyczne, które powodują, że oczywiście nasze porównania wobec województwa np. podkarpackiego czy warmińsko-mazurskiego z natury będą wypadły lepiej. Opatrzność obdarzyła nas, że leżymy na zachodnim krańcu Rzeczypospolitej. Choćby w kwestii bezrobocia – nasi obywatele mogą bez większych problemów przekraczać granicę i szukać zatrudnienia u naszego zachodniego sąsiada. Z takich atutów i atrybutów nie korzystają wszyscy mieszkańcy naszego kraju, więc ja chciałbym też przypomnieć, że właśnie jesteśmy państwem unitarnym, a rolą rządu nie jest koncentracja tylko i wyłącznie na jednym z województw, choć bardzo pięknym i bardzo fajnym. Chciałbym także Państwu powiedzieć, że jest daleko nieuprawnionym wyciąganie wniosków, że tutaj przy przyjęciu tych kryteriów, rząd kierował się jakimiś sympatiami, antypatiami politycznymi, że gdzieś to na jakąś mapę wyborczą wkładał, itd. To są, Moi Państwo, teorie spiskowe i nie należy ich upowszechniać i w nie wierzyć, bo przypomnę Państwu, że województwo wielkopolskie jest tradycyjnym bastionem – szczególnie Poznań – Platformy Obywatelskiej, a jest zakwalifikowane jako województwo, które będzie korzystało tylko z 70% dofinansowania, a województwem dolnośląskim rządzi Prawo i Sprawiedliwość – podobnie, zaliczone do województw najszybciej rozwijających się. Ja chciałbym Pana Dyrektora zapytać, bo tutaj to dzisiejsze spotkanie jest poświęcone przede wszystkim tej dyskusji o utraconej czy nieutraconej rezerwie. I ja bym prosił o jeszcze raz, tak bardzo w sposób wyważony i dokładny wyjaśnienie nam czy województwo utraciło te pieniądze czy nie utraciło? Jeśli tak, to czy jest jakaś szansa – powtarzam

tutaj to, co powiedziała przed chwilą Pani Marszałek – żeby te pieniądze w jakiś sposób odzyskać? A co jeszcze istotniejszego – to będzie dosyć trudne pytanie, bo jest Pan gościem tutaj, u Pana Przewodniczącego, u Pani Marszałek – ale chciałbym zapytać jak Pan ocenia ten poziom negocjacji z Zarządem Województwa Lubuskiego, ten przepływ informacji? Moi Państwo, to nie jest tak, że wszystko z naszej strony jest perfekcyjne. Ja przypomnę Pani Marszałek, że swego czasu w ciągu pobytu w Warszawie, w ciągu 24 godzin zostali zdymisjonowani dyrektorzy dwóch departamentów, kiedy dowiedziała się Pani, że król jest nagi po prostu, prawda? Więc pytanie do Pana, Panie Dyrektorze...

Marszałek Województwa Lubuskiego Elżbieta Anna Polak: Nie w tej kadencji.

Radny Województwa Lubuskiego Zbigniew Kościk: Nie w tej kadencji, no dobrze, ale to nie jest tak, że my mamy pełną informację, jeżeli chodzi o ten poziom przepływu informacji z województwa lubuskiego, tych kontaktów bezpośrednich, negocjacji, itd., to wszystko, co się składa na dobrze pojęta dyplomację.

Dyrektor Departamentu Regionalnych Programów Operacyjnych w Ministerstwie Funduszy i Polityki Regionalnej Piotr Zygałło: Tutaj Pan Radny trudne pytania zadał, nie ukrywam. Natomiast tak: czy województwo utraciło pieniądze? Drodzy Państwo, realnie, jeżeli tak spojrzeć na liczby nominalne, można powiedzieć, że województwo ma mniej o 5% środków w stosunku do tego okresu programowania, co przekłada się na około czterdzieści kilka mln euro. Wszystko zależy od przyjętej perspektywy co z czym porównujemy. To 5% jest zdecydowanie mniej niż w ogóle programy regionalne jako całość 16 województw straciły, bo straciły 10%. Alokacja spadła z 31 mld do 28.

Radny Województwa Lubuskiego Zbigniew Kościk: Czy Państwo mapę polityczną nakładaliście?

Dyrektor Departamentu Regionalnych Programów Operacyjnych w Ministerstwie Funduszy i Polityki Regionalnej Piotr Zygałło: Nie. Główny ciężar tego zmniejszenia alokacji spadł na województwo małopolskie – to jest województwo, które najwięcej straciło, będąc w tej samej kategorii regionów jak województwo

lubuskie. Nominalnie ta strata była duża. No i województwa: wielkopolskie i dolnośląskie. Wielkopolskiemu alokacja spadła z 2,5 mld blisko do 1,6 mld i to mimo tego, że w ramach podziału rezerwy wykonania staraliśmy się jak gdyby uwzględnić też ten fakt, że oczywiście te dwa regiony, one awansowały, ale awansowały, że tak powiem, głównie w statystyce. Natomiast, te argumenty podnoszone – sytuacji Wałbrzycha, sytuacji Wielkopolski wschodniej, itd., one też zaważyły. Czyli mówiąc krótko, jak gdyby to, co prezentuje Pani Marszałek, to wynika z faktu co by się stało, gdybyśmy zastosowali ten algorytm albo który obowiązywał w tym okresie programowania, albo gdybyśmy zastosowali algorytm ten, który jest w Umowie Partnerstwa. I rzeczywiście, gdyby go zastosować do podziału rezerwy, tych pieniędzy województwo lubuskie miałoby określoną ilość więcej. Natomiast rezerwa też nie była jakimś takim – nie chcę tego nazwać „ad hoc”, który się pojawił nagle i był nie komunikowany. Myśmy o tej rezerwie mówili od samego początku przygotowań do tego okresu programowania, że chcemy taką rezerwę utworzyć. Po pierwsze, żeby móc mieć o czym z Państwem marszałkami rozmawiać. Ja pamiętam – to akurat nie jest przypadek województwa lubuskiego, absolutnie nie, ale kiedy negocjowaliśmy Kontrakty Terytorialne z tamtego okresu programowania i kiedy te alokacje zostały ujawnione wcześniej i podzielono całe 31 mld, to z Państwem marszałkami, z zarządami województw ministerstwo już nie miało o czym de facto rozmawiać, bo wszystkie pieniądze były podzielone. Stąd pomysł na tę rezerwę, to nie był taki, żeby kogoś pokrzywdzić, oszukać. On wynikał z racjonalnych doświadczeń tego okresu programowania i dzięki temu też te konsultacje Umowy Partnerstwa były realne. To nie było tylko przerzucanie się uwagami, tylko rzeczywiście mogliśmy w jakiś sposób skorygować ten pierwotny podział, który był na początku. Czy miara „per capita”, którą my pokazujemy, jest miarą dobrą? To już dla Państwa pozostawiam tę ocenę. Wydaje się bardziej porównywalną niż porównywanie wartości nominalnych, pozwala w pewien sposób skalować, aczkolwiek nie uwzględnia to wielu innych aspektów i wyzwań rozwojowych, które są do zrealizowania. Oczywiście tutaj Pan Radny wspominał o tych innych rozwiązaniach, to rzeczywiście pieniądze w programie regionalnym to nie są zamknięte możliwości dla Lubuszan. Programy krajowe są otwarte. Tutaj Państwa przedsiębiorcy, samorządy są aktywne w tym zakresie, pozyskując pieniądze z programów krajowych – to jest 5, 4 mld złotych chyba, z umów w kolejnych perspektywach. I tutaj ważne jest, aby też być przygotowanym do tych programów krajowych. Odnośnie kopert, to tak, jak wspominałem. Tym programem,

który najbardziej „kopertogenny” może być, to ta kultura gdzieś mający – w sensie to rozwiązanie, o którym wspomniał Pan Przewodniczący. Te kwestie, o których mówiła Pani Marszałek z Panem Marszałkiem. Mi trudno się odnieść teraz, bo mówię, nie uczestniczyłem w tym spotkaniu Pana Ministra. Natomiast wydaje się, że sposób, w jaki rozmawiamy o tej obwodnicy ze sobą, tzn. Państwo poziom wyżej, my na poziomie niżej, on jest takim jakby modelowym myśłem rozwiązaniem o kontrakcie. I to są rzeczywiście negocjacje. Stanowisko Ministra było wysokie, 100% żeby finansowane było z poziomu regionalnego. To stanowisko było, spotykaliśmy się coraz bliżej. Teraz jeszcze z samorządu województwa dostaliśmy koncepcję szerszego spojrzenia na tę obwodnicę. Ustosunkowaliśmy się do odpowiedzi prosząc o dalsze wyjaśnienia w stosunku do tzw. „drogi monowskiej”, tak to powiedzmy na roboczo. Także próbujemy rozmawiać z województwem lubuskim, staramy się znaleźć wspólny grunt w tym na co jeszcze mamy wpływ na tym etapie realizacji.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Mirosław Marcinkiewicz: Dziękuję. Pan Radny Grzegorz Potęga.

Radny Województwa Lubuskiego Grzegorz Michał Potęga: Panie Przewodniczący, Wysoki Sejmiku. Dziękuję za Pana obecność tutaj dzisiaj, bo rzeczywiście bardzo ciekawe rzeczy nam Pan opowiada. I z teoriami spiskowymi to jest tak, że one są rzeczywiście możliwe w budowaniu wtedy, kiedy nie ma na to jakichkolwiek dowodów. Natomiast jak się pisze e-maile i zostawia ślady i tych e-maili jest bardzo dużo, bardzo, bardzo dużo, to się okazuje, że teorie spiskowe już się nie budują, tylko są po prostu konkretne wyznaczone słowa, które padają i które potem są wdrażane w rzeczywistość. Chciałbym Pana zapytać o taką rzecz, która była już na jednym ze slajdów, na których Pan pokazywał, ale jest ona dość istotna, mianowicie: kiedy planowane jest złożenie oficjalnej Umowy Partnerstwa do Komisji Europejskiej? To ten slajd z tą niebieską kropką. Czy w kontekście tych wszystkich okoliczności, które się obecnie wydarzyły w minionym tygodniu, czy to ma znaczenie, nie ma znaczenia? Ta kropka na tym slajdzie pomimo tego, że Pan mówił o tych terminach listopad, luty, tak, bo tutaj istotny jest ten zakres trzech miesięcy, które potem mają regiony na to, aby przystąpić do prac nad tymi nowymi programami właśnie i złożenie swoich uwag, czy to jest według Pana realne? Czy jednak myśli Pan o tym, że tak może po prostu nie być? To pierwsza sprawa. Druga sprawa, o którą

chciałem zapytać dotyczy II transzy Funduszu REACT-EU dla Polski. Czy ma Pan informacje jaka część przypadnie regionom? I trzecia kwestia, taka refleksja bardziej może ogólna: prawie 45% środków jest przeznaczone na ochronę środowiska – tak ogólnie o tym mówię. Tutaj mówiliśmy o tym Programie FEnIKS, gdzie Państwo konsultujecie się z Ministerstwem Kultury. Nie wiem czy Pan wie, obecnie docieramy, pracując w tym zakresie właśnie ochrony środowiska, moje pytanie zmierza do tego czy nie obawia się Pan, że podejmując takie decyzje jak właśnie ta, która została podjęta ostatnio, a która sprowadza się do tego, że fotowoltaika generalnie wyleci w powietrze, krótko mówiąc, w sensie takiej powszechności pozyskiwania tego przez społeczeństwo, ponieważ jak się okazuje, wprowadzona jest nowa ustawa, która wejdzie od 1 stycznia. Stawki, które obecnie są zupełnie inne, będzie się okazywało, że wytwórca tej energii będzie ją sprzedawał po cenie hurtowej, a jak będzie odbierał, to będzie płacił cenę detaliczną. Dodatkowo jeszcze to będzie związane z obciążeniem, które dedykuje konkretny dystrybutor, a więc to zasada „sprzedaj tanio-kup drogo”, ale ktoś tu musi wtedy stracić, żeby ktoś mógł zyskać. Wydaje mi się, że to nie jest dobry pomysł na to, aby te środki, które są zaplanowane w tak dużej wielkości dla Polski, żeby takie projekty przynosiły korzyść jakby rozwojową tym okolicznościom. Oczywiście, gdyby Pan mógł powiedzieć też jakie ewentualnie duże projekty są tam planowane w tym zakresie, to będę zobowiązany. Dziękuję.

Dyrektor Departamentu Regionalnych Programów Operacyjnych w Ministerstwie Funduszy i Polityki Regionalnej Piotr Zygałło: Dziękuję bardzo. Jeżeli chodzi o Umowę Partnerstwa, to my tą umowę – też nie chciałbym, żeby tak wybrzmiało, że jak gdyby my teraz wystartowaliśmy dopiero. Ten dialog nieformalny z komisją toczy się od kilkunastu miesięcy i ten projekt, który teraz jest przedmiotem prac Rady Ministrów, jest po opinii komisji wspólnej rządu i samorządu – on był wykuwany w bojach, w ramach prac grup roboczych, w których uczestniczyli też przedstawiciele samorządów województw jako przyszłych Instytucji Zarządzających RPO. Także on pod kątem merytorycznym jest przygotowany, pod kątem wymogów prawnych też jest gotowy. Musi zostać zatwierdzony przez Radę Ministrów, żeby być przesłany do komisji. Tak, jak Pani Marszałek wspomniała, dostaliśmy dużo uwag – nie chcę tutaj rzucić, ale nie wiem, mi się tak coś kojarzy w głowie ok. 54 stron. Tych uwag jest dużo, niektóre są uwagami poważnymi, na przykład takimi – na jakim poziomie powinien być wdrażany Fundusz Sprawiedliwej Transformacji? Natomiast

my już się nie zatrzymujemy nad tymi uwagami, bo byśmy musieli znowu kolejne pół roku być w dialogu nieformalnym, a doświadczenia też pokazują – i to też będzie dotyczyło programu regionalnego – pozostawanie z komisją zbyt długo w takim dialogu nieformalnym, kiedy im nie biegną żadne terminy, też nie jest najlepszym rozwiązaniem i to są nasze wspólne doświadczenia z zeszłego sezonu. My zakładamy, że w listopadzie ta umowa pójdzie do Komisji Europejskiej. To otwiera termin trzech miesięcy. Pan Radny pytał też kiedy zostanie przekazana, ale kiedy zostanie zaakceptowana? Te kwestie akceptacji, to są już te rzeczy też m.in. nasze polityczne. Natomiast, żeby została zaakceptowana, musimy najpierw ją przekazać i wejść w fazę dialogu formalnego. To też pozwoli nam już definitywnie zamykać pewne wątki i myślę, że ten termin listopadowy nie jest zagrożony. Wydaje mi się, że te 3 miesiące to jest istotny termin i tutaj też w większości programów to zostanie dochowane. Natomiast czy są z nim związane jakieś konsekwencje? Wydaje się, że jest to termin instrukcyjny, natomiast wizerunkowo dobrze jest te wszystkie programy złożyć na czas. Jeżeli chodzi o II transzę REACT-EU, tutaj ta kwestia jest jeszcze przedmiotem decyzji. Także tu nie mogę w tej chwili odpowiedzieć. Komisja wiąże dyskusję o przyszłej transzy z tym, na co pójdą środki w tej transzy, sprawdza czy tam są limity klimatyczne znowu zachowane, itd., czyli ta dyskusja jeszcze trwa – to tu proszę o chwilę cierpliwości. Natomiast jak najbardziej słuszna jest uwaga dotycząca wyzwania – nie chcę powiedzieć obaw – ale wyzwania, co do kwestii sprostania tym limitom klimatycznym, środowiskowym, które wynikają z rozporządzeń unijnych. To jest fundamentalna zmiana tym bardziej, że komisja często..., te rozporządzenia wskazują, że nie wszystkie typy inwestycji, które nam tradycyjnie wiążą się ze środowiskiem, my możemy zaliczyć jako inwestycje środowiskowe, które robią te markery. I zapewne każda zmiana prawa, która jest wprowadzana na etapie programowania czy wdrażania, rodzić może większe lub mniejsze konsekwencje dla systemu wdrażania. Jeśli są planowane jakieś zmiany, to dobrze by było, już nie oceniając czy słuszne czy nie słuszne, ale żeby one się zadziały teraz, a nie w trakcie okresu programowania, bo później otwieranie ponowne programu, zmiana programu jest znacznie trudniejszym procesem niż przeprowadzenie samego przyjęcia programu po raz pierwszy. Dlatego myślę, że tutaj te kwestie będą przedmiotem dyskusji. Oczywiście, w programie FEnIKS są przewidziane też większe inwestycje – zarówno, albo w KPO, dotyczące farm wiatrowych, morskich czy inne inwestycje, które tutaj pozwolą nam nie tylko efektywnie wykorzystać pieniądze, ale też sprostać różnym wymogom

klimatycznym, nie finansowym, ale które merytorycznie wpłyną na udział energii ze źródeł odnawialnych w ogólnym bilansie energetycznym. Dlatego oczywiście tutaj te zmiany prawne mogą mieć wpływ i muszą być śledzone pod kątem programowania, żeby później nie okazało się, że musimy szybko zmieniać programy. Całe szczęście, Drodzy Państwo, te cele tematyczne są na tyle pojemne – ich jest 5 w Państwa przypadku – że tam nie tylko jest OZE, nie tylko jest kwestia termomodernizacji, ale tam jest też transport miejski niskoemisyjny. Także tutaj to spektrum inwestycyjne jest dosyć szerokie – bioróżnorodność, inwestycje wodno-kanalizacyjne.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Wacław Jan Maciuszonek:
Dziękuję. Poproszę Radny Kazimierz Łatwiński.

Radny Województwa Lubuskiego Kazimierz Łatwiński: Panie Dyrektorze, muszę ubrać tą swoją wypowiedź w pytanie, to może powiem tak: czy mógłby się Pan Dyrektor też zapoznać z takim punktem widzenia – chociaż Pan zna te problemy być może lepiej od nas – bo rozmawiamy o 120 mln euro z tego względu, że jesteśmy na posiedzeniu Sejmiku i to są pieniądze, które będzie dzielił Zarząd Województwa. Ale jesteśmy w województwie lubuskim i ciężar problemów, i ciężar wyzwań, i aspiracji jakie są przed tą nową perspektywą w województwie lubuskim, jest zupełnie w innej skali. Przykładowo podam, modernizacja magistrali nadodrzańskiej tylko w województwie lubuskim, gdzie na ukończeniu jest studium wykonalności, to jest ponad 3 mld zł. W dolnośląskim, lubuskim to już jest 7 mld. Modernizacja i elektryfikacja linii kolejowej przez Gorzów, to jest ponad 2 mld zł, itd., itd. Most zachodni w Gorzowie, program niskoemisyjnego transportu Lubuskiego Trójmiasta – 400 mln zł, itd., itd. A my rozmawiamy o 120 mln euro, czyli o 0,5 mld. Natomiast potrzeby są na kilkanaście miliardów. I teraz może ktoś powiedzieć: o czym ten człowiek mówi? On tutaj oczekuje kilkunastu miliardów, jak my tu – Zarząd Województwa – walczy o 120 mln. Ale dla przykładu podam: danina, jaką wniósł przed covidem – akurat takie dane statystyczna mam – KGHM, czyli spółka na granicy województwa, przy tej magistrali nadodrzańskiej kolejowej, to jest 2,3 mld zł, głównie, w ogromnej większości do budżetu Państwa. Daniny do budżetu państwa, jakie wnoszą porty morskie w Szczecinie i w Świnoujściu są w podobnej skali. Więc dajmy szansę i rozmawiajmy też nie tylko o 120 mln euro, ale rozmawiajmy też o niezbędnych inwestycjach rzędu miliardów. Ale wpływy, jakie będą możliwe do budżetu dzięki temu,

że do rozwijających się portów w Szczecinie i w Świnoujściu, do wielkiej fabryki budowanej w Policach – polimery – które będą wносить olbrzymie daniny do budżetu państwa, że...

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Wacław Jan Maciuszonek:
Panie Radny, proszę formułować pytania.

Radny Województwa Lubuskiego Kazimierz Łatwiński: Czy Pan Minister może przyjąć taką informację od nas, że przede wszystkim społeczności województwa lubuskiego, przez te całe 8 lat następnej perspektywy, zależy na tych wielkich inwestycjach, które napędza nam rozwój tak, jak ewidentnie rządowa inwestycja warta miliardy – droga S3 – przynosi teraz eksplozję inwestycji wzdłuż tej drogi, we wszystkich miastach położonych wzdłuż całego województwa. Więc my rozmawiamy też. I to jest właśnie pytanie, czy Pan Minister może też od nas przyjąć taki komunikat, że to nie jest główny problem te 120, które już są podzielone tam w tym RPO. Nam zależy na inwestycjach miliardowych, ale dlatego, że one umożliwiają miliardowe wpływy, znacznie przewyższające wpływy do budżetu państwa, z których to wpływów można finansować też inwestycje w innych województwach. Więc prosiłbym, żebyśmy też nie zatracili się w obracaniu się wokół tych pieniędzy. Ja rozumiem ambicje Zarządu, że te 120 mln chce sam podzielić, ale istota problemu leży gdzie indziej. To jest rozwój województwa, rozwój Polski Zachodniej, bo mówimy o całym pasie, zależy od tych wielkich inwestycji tak, jak już mamy dobry przykład S-3. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Wacław Jan Maciuszonek:
Pytania nie było? Poproszę teraz Panią Beatę Kulczycką.

Radna Województwa Lubuskiego Beata Katarzyna Kulczycka: Dziękuję. Panie Ministrze, Pani Marszałek, ja na te 120 mln euro patrzę obiektywnie, jako utracone korzyści, bo nie porównam tego ze skalą tylko budżetu województwa, ale porównam Panie Ministrze, to jest cała alokacja, która w tej perspektywie idzie na transport – 500 mln zł. To jest cała alokacja, którą możemy porównać z ochroną środowiska, nie mówiąc o zdrowiu, gdzie też to wydatkowanie środków przy współfinansowaniu, to był ten rząd wielkości. Ja powiem Panu, Panie Ministrze, że moim zdaniem bardzo

krzywdzący był już algorytm pierwszego rozdania, bo tam te 737 to też nie było łatwe i było niesprawiedliwe dla naszego województwa. I prawda jest taka, że na tym algorytmie również żeśmy stracili. Jeśli chodzi o podział rezerwy – czy to był tajny podział rezerwy, czy to były tajne algorytmy – ja odnoszę się tak: one obowiązywały wszystkich i musieliśmy się z nimi zmierzyć. Pytanie czy skutecznie mogliśmy się inaczej zmierzyć? Nie wiem. Wydaje mi się, że zostaliśmy, Panie Ministrze, tak czy inaczej skrzywdzeni i cieszę się, że ta „furtka”, która się pojawia, tej jeszcze niedookreślonej linii demarkacyjnej powoduje, że niektóre z tych projektów będziemy mogli forsować do programów krajowych, bo takie jest rozwiązanie tej sytuacji. Ja nie wyobrażam sobie, tak naprawdę, otwierania tury negocjacyjnej dla lubuskiego czy trzech pozostałych województw, ale bardzo proszę o rekompensatę tych strat, bo to są naprawdę realne straty. Jeszcze jedna rzecz, a propos ścieżki infrastruktury kultury i finansowania tego z Kontraktu Programowego i wpisania. Panie Ministrze, ja powiem tak: to jest obowiązek, ponieważ patrz szkoły artystyczne, szkoły muzyczne w tym województwie wymagają przede wszystkim bardzo dużej formy wsparcia i one powinny być wpisane w kontrakt programowy jako obowiązek, bo nie wydaje mi się, że mamy je finansować z RPO, natomiast powinny iść z programów krajowych. A na końcu teraz to pytanie skierowane do Pana. Otóż rewolucyjną zmianą niewątpliwie w RPO jest dzisiaj wpisanie instrumentów finansowych i PPP. Mieliśmy okazję na konsultacjach poznać już osie tematyczne, gdzie te instrumenty finansowe de facto, z którymi się będziemy musieli zmierzyć jako samorządy, jako beneficjenci. To nie jest łatwe zadanie, ponieważ przyzwyczailiśmy się do 85% dotacji. Dzisiaj patrz instrumenty wymuszają pewną formę montażu finansowego, nie mówiąc o PPP, więc prawda jest taka, że chciałam zapytać jak będziecie Państwo egzekwować z programu finansowanie tych projektów w ramach tych instrumentów? A zapytam wprost: a na ile z Kontraktu Programowego będziecie również egzekwować czy w tym kontrakcie również tą formę montażu finansowego, a nie przewidywać w kontrakcie tylko formę dotacyjną, natomiast pozostałe środki w RPO dzielić w osiach na te instrumenty? Dla mnie jest to pytanie istotne, ponieważ te hybrydowe projekty są przed nami, wiemy, że jest to wyzwanie. Wiemy Panie Ministrze, że nie jesteśmy do tego przygotowani, więc mam pytanie: jak będziecie, jako ministerstwo, to egzekwować i jaki będzie poziom tego egzekwowania w województwie lubuskim? Dziękuję.

Dyrektor Departamentu Regionalnych Programów Operacyjnych w Ministerstwie Funduszy i Polityki Regionalnej Piotr Zygałło: Dziękuję bardzo za te pytania. To są już szczegółowe pytania z poziomu wdrażania przyszłego Kontraktu Programowego i programu regionalnego. Oczywiście ostateczne decyzje co do zakresu wykorzystania instrumentów finansowych będzie podejmował samorząd województwa. My oczywiście też przede wszystkim w Umowie Partnerstwa rekomendujemy – i to wynika też z przepisów unijnych – większe przyjrzenie się możliwości zastosowania instrumentów finansowych, bo niektóre województwa – to też może wynika z ich jakiejś specyfiki – które wcześniej zaczęły stosować instrumenty finansowe, dysponują teraz znacznym kapitałem, środkami można powiedzieć własnymi, które stały się środkami samorządu województwa. One nie zasiliły budżetu województwa, ale funkcjonują czy to na kontach Banku Gospodarstwa Krajowego, których posiadaczem jest samorząd województwa, czy powstały tzw. RFR-y – Regionalne Fundusze Rozwoju. I w niektórych województwach to są potężne wehikuły po kilkaset milionów zł, które województwa mają z poprzednich okresów programowania, a które mają z tytułu zwrotów tych środków właśnie, instrumentów finansowych środków zwrotnych. Oczywiście rozporządzeniem trochę zmieniło optykę i mówi teraz tak, że Instytucja Zarządzająca przedstawiając program musi uzasadnić dlaczego nie może zastosować instrumentów finansowych i muszą być dotacje. Czyli jest odwrócona logika. O ile w poprzednim okresie programowania trzeba było komisję przekonywać, gdzie chcemy instrumenty finansowe zastosować, tak teraz musimy ich przekonać dlaczego chcemy stosować dotacje, w szczególności w obszarze wsparcia przedsiębiorczości. Czyli kwestia instrumentów finansowych, to jest decyzja, która powinna być podjęta w oparciu o specjalne analizy i to leży w gestii samorządu województwa. Natomiast my oczywiście zachęcamy, ale też nie wszystkie obszary nadają się do instrumentów finansowych, bo to muszą być przede wszystkim dla przedsiębiorców, a dla samorządów w tych obszarach, gdzie taryfy są regulowane i istnieje potencjał do zwrotu z tej inwestycji. Inwestycje typu kultura tutaj w większości przypadków by się nie wpisywały pewnie w ten zakres. Jeżeli chodzi o szkoły artystyczne, to był przykład z tego okresu programowania, że program krajowy wziął to na siebie. Tutaj nie chcę powiedzieć, że to było takie sprytne rozwiązanie wdrożeniowe, bo te szkoły artystyczne – komisja oczywiście na kulturę jest sceptyczna, jako taką, natomiast te szkoły artystyczne były realizowane w ramach takiego projektu związanego z termomodernizacją szkół i tutaj wiele zostało dobrego

zrobione z programu krajowego, ale to Pani Marszałek wspominała. Na ile te mechanizmy się powtórzą, to będzie zależało od negocjacji programu krajowego. Co do projektów hybrydowych, to jeśli Pan Przewodniczący pozwoli, ten temat jest naprawdę mocno dyskutowany przez zarządy województw z naszym ministerstwem. Myśmy tutaj poprosili samorządy województw o zaprogramowanie, zaplanowanie tej formuły realizacyjnej też w programach regionalnych. To nasze ministerstwo jest odpowiedzialne za propagowanie projektów hybrydowych, to się wydaje, że w wielu przypadkach jest być może pewne przyszłościowe rozwiązanie w ogóle finansowania inwestycji samorządowych właśnie w takim partnerstwie publiczno-prywatnym. Natomiast my też tutaj jesteśmy elastyczni, mając na względzie te argumenty, przyjmujemy argumenty z samorządów województw, które mówią, że ten system owszem, powinien premiować tego typu projekty, powinien je preferować, natomiast nie może też blokować realizacji programów operacyjnych. I te rozwiązania, które są proponowane teraz w projektach kontraktów, są naprawdę elastyczne. Uzgadniamy które obszary by się do tego nadawały, aby województwa zadeklarowały wsparcie właśnie w tej formule i też nie zablokowanie tej alokacji na zawsze, tylko po prostu podjęcie wspólnie z nami, bo nasze ministerstwo też oferuje pomoc merytoryczną i wsparcie w przygotowaniu tych konkursów, tych naborów i tych beneficjentów do aplikowania właśnie w formule projektów hybrydowych. I chcemy stworzyć szansę poprzez specjalnie dedykowane konkursy tego typu projektom, ale jednocześnie rozwiązań, które nie blokują i nie utrudniają wdrażania, bo tutaj Pan Minister Sługocki wskazywał o kwestii zasady N+3, która jednak też te nasze ambicje czasem, trzyma w ryzach pod względem wdrożeniowym w szczególności. Ale tak, te rozmowy są prowadzone z każdym województwem i tutaj te zapisy mocno ewaluowały w kierunku elastyczności. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Wacław Jan Maciuszonek:

Dziękuję Panie Dyrektorze. Trochę Pana wymęczyliśmy. Proszę przekazać pozdrowienia dla Pana Ministra Budy i zaproszenie. W wyznaczonym terminie zorganizujemy sesję nadzwyczajną. Temat jest ważki, widać choćby po ilości zgłoszonych radnych. Chcemy wszyscy o tym rozmawiać. Dziękuję bardzo.

Dyrektor Departamentu Regionalnych Programów Operacyjnych w Ministerstwie Funduszy i Polityki Regionalnej Piotr Zygałło: Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Waclaw Jan Maciuszonek:

Wypadałoby rozpocząć sesję. Szanowni Państwo Radni, na podstawie listy obecności stwierdzam, że na stan 30 Radnych Województwa Lubuskiego, na sesji obecnych jest 29, wobec czego Sejmik władny jest do podejmowania prawomocnych uchwał. Jednocześnie informuję, że protokół z XXXV sesji Sejmiku Województwa Lubuskiego został umieszczony na serwerze dla radnych. Protokół przyjmujemy w końcowej części obrad sesji.

Listą obecności radnych stanowi załącznik nr 3 do protokołu.

Listą obecności zaproszonych gości stanowi załącznik nr 4 do protokołu.

Punkt 2.

Przyjęcie porządku obrad sesji.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Waclaw Jan Maciuszonek:

Przystępujemy do uchwalenia porządku obrad XXXVI sesji Sejmiku. Panie i Panowie Radni, otrzymaliście Państwo zaproszenie na sesję wraz z porządkiem obrad. Na wniosek Zarządu Województwa Lubuskiego, proponuję rozszerzenie porządku obrad o punkt 12a – Podjęcie uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej jednostce samorządu terytorialnego z przeznaczeniem na dofinansowanie zadania własnego gminy z zakresu nawadniania boisk piłkarskich – druk nr 559/21.

Materiały i projekty uchwał, będące przedmiotem sesji, dostępne są na serwerze dla radnych. Szanowni Państwo, informuję, że chęć zabrania głosu będzie możliwa w momencie zarządzenia przeze mnie dyskusji. Jeżeli wyrażą Państwo chęć zabrania głosu, wcisnąć należy przycisk zielony „T” na terminalu do głosowania. Głos będzie udzielony zgodnie z kolejnością zgłaszania. Zabrać głos mogą Państwo dwukrotnie w jednej sprawie, a czas jednej wypowiedzi to max. 4 minuty. Czy mają Państwo wnioski do porządku obrad sesji? Jeśli chodzi o głosowania przypomnę, wygląda to następująco: w momencie zarządzenia przeze mnie głosowania na ekranie wyświetlać się będzie temat, na który będziemy głosować. Naciskając na terminalu odpowiedni przycisk, oddają Państwo głos. Zielony przycisk „T” – „za”, czerwony przycisk „N” – „przeciw”, niebieski przycisk „?” – „wstrzymuję się”. Przechodzimy do głosowania. Poddaję pod głosowanie rozszerzenie porządku obrad sesji o punkt 12a – Podjęcie uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej jednostce

samorządu terytorialnego z przeznaczeniem na dofinansowanie zadania własnego gminy z zakresu nawadniania boisk piłkarskich – druk nr 559/21. Proszę o głosowanie. Pana Marka Surmacza nie ma, czyli wszyscy obecni radni są „za”.

29 radnych za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących się od głosowania.

Stwierdzam, że w wyniku głosowania porządek obrad sesji został rozszerzony o punkt 12a.

Wynik głosowania stanowi załącznik nr 5 do protokołu.

Porządek obrad sesji, wraz z przegłosowaną zmianą, poddaję pod głosowanie. Proszę o głos. Dziękuję.

29 radnych za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących się od głosowania.

Stwierdzam, że w wyniku głosowania porządek obrad sesji wraz z przegłosowaną zmianą został przyjęty.

Szanowni Państwo, ogłaszam 30 minut przerwy.

Wynik głosowania stanowi załącznik nr 6 do protokołu.

Rozszerzony porządek obrad stanowi załącznik nr 7 do protokołu.

przerwa

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Wacław Jan Maciuszonek:

Wznawiam obrady.

Punkt 3.

Rozpatrzenie wniosku o odwołanie Marszałka Województwa Lubuskiego.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Wacław Jan Maciuszonek:

Podczas sesji Sejmiku 13 września br. Klub Radnych Prawo i Sprawiedliwość złożył wniosek o odwołanie Pani Elżbiety Anny Polak z funkcji Marszałka Województwa Lubuskiego. Zgodnie z art. 37 ust. 3 ww. ustawy, Sejmik Województwa może odwołać Marszałka Województwa większością co najmniej 3/5 głosów ustawowego składu Sejmiku, w głosowaniu tajnym. Głosowanie w sprawie odwołania Sejmik przeprowadza po zapoznaniu się z opinią Komisji Rewizyjnej na następnej sesji po tej, na której zgłoszono wniosek o odwołanie. O odczytanie opinii Komisji Rewizyjnej proszę Panią Helenę Hatkę – Przewodniczącą Komisji Rewizyjnej.

Wniosek o odwołanie Pani Elżbiety Anny Polak z funkcji Marszałka Województwa Lubuskiego stanowi załącznik nr 8 do protokołu.

Przewodnicząca Komisji Rewizyjnej Helena Hatka: Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo Radni, Komisja Rewizyjna na swoim posiedzeniu zapoznała się z wnioskiem złożonym przez Radnych z Klubu PiS, zapoznała się z wyjaśnieniami złożonymi przez Marszałka Województwa Lubuskiego i w głosowaniu negatywnie zaopiniowała wniosek czterema głosami za negatywnym stanowiskiem, 1 osoba się wstrzymała i dwie osoby były przeciw negatywnej opinii. Dziękuję bardzo.

Opinia komisji stanowi załącznik nr 9 do protokołu.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Wacław Jan Maciuszonek: Dziękuję Pani Przewodnicząca. Czy są wystąpienia klubowe? Proszę o zgłoszenia. Proszę, pierwsza Pani Radna Małgorzata Gośniowska-Kola.

Przewodnicząca Klubu Radnych Prawo i Sprawiedliwość Małgorzata Barbara Gośniowska-Kola: Dziękuję bardzo. Szanowny Panie Przewodniczący, Szanowna Pani Marszałek, Szanowni Państwo Radni, mam zaszczyt po raz kolejny reprezentować Klub Prawo i Sprawiedliwość i w związku ze złożonym wnioskiem o odwołanie Marszałek, chciałabym Państwu przedstawić, na podstawie prezentacji, jaki jest stan województwa lubuskiego i dlaczego taki wniosek złożyliśmy. Uzasadnienie wniosku o odwołanie Marszałka Województwa, Pani Elżbiety Anny Polak: proszę Państwa, od wielu lat mam przyjemność analizować dane, będąc radną tego Sejmiku i chciałabym Państwu przedstawić, po tych kilku latach, jaki jest stan naszego województwa i jak to się ma – nasze województwo w liczbach, czyli o tym, jak jest. Z pewnością wiele z tych informacji jest Państwu znanych. Na przestrzeni tych kilku lat możemy ocenić stan finansowy, kondycję finansową naszego województwa na liczbach. To są kwoty długu na przestrzeni lat. I ta ostatnia pozycja, czyli ponad 230 mln zł na 2020 rok. Z pewnością, mam nadzieję, że te informacje są Państwu znane. Na poprzednich także sesjach informowałam Państwa o tym, jakie są kwoty naszych kredytów zaciąganych, historycznie, na przestrzeni tych kilku lat. I tutaj jeszcze raz pragnę wskazać, że dane, na podstawie których ten materiał jest opracowany, są jak zawsze na podstawie informacji publicznej, przekazywanej przez

Urząd Marszałkowski, przez Panią Skarbnik, a także w odpowiedziach na interpelacje – nie tylko moich, ale też innych Radnych Województwa Lubuskiego. I z pewnością, jak Państwo zauważacie, te kwoty kredytu są znaczące. Począwszy od 2010 roku a kończąc na 2020, nasze województwo pożytkuje się nieustannie kredytami. Oczywiście, będzie też taka informacja w odpowiedzi, że trudno nie inwestować nie zaciągając kredytów, należy się nimi posiłkować. I oczywiście każdy przedsiębiorca powie, że to jest zasadne. Problem jest w tym czemu te kwoty kredytu mają służyć, w jaki sposób są rozdysponowane, w jaki sposób inwestycje, na podstawie których, tych kredytów, są realizowane, jak one potem procentują przez kolejne lata, bo przecież były założone cele? Od wielu lat słyszymy, jak to województwo jest innowacyjne, jak jest zielone, jak wspaniale się w nim mieszka i te informacje są nieustannie w przestrzeni publicznej. Jeżeli chodzi o innowacyjność województwa lubuskiego: w opracowaniu na podstawie Indeksu Millennium został przedstawiony potencjał innowacyjny województwa, biorący pod uwagę oczywiście pewne kryteria. W tym przypadku wydajność pracy, wydatki na badania i rozwój, czyli badawczo-rozwojowe, edukacja policealna, liczba pracujących w sektorze badań i rozwoju oraz liczba wydanych patentów. Ten wykres, ta mapa jest bardzo czytelna. Wynik jest oczywisty. Proszę Państwa, Pani Marszałek pełni tę funkcję od wielu, wielu lat. Oczywiście bardzo dziękuję, że także Pan Wicemarszałek Tomczyszyn się zainteresował, bo tutaj jest koalicja od wielu, wielu lat ugruntowana. Wobec tego korzystamy z funduszy unijnych dla województwa lubuskiego. Dzisiaj tutaj mieliśmy przyjemność wysłuchać prezentacji w imieniu Pana Ministra Budy i w związku z tym przekazuję Państwu informację w jakim stopniu korzystaliśmy jako województwo w perspektywie 2014-2020 – to było 906 mln euro i perspektywa 2021-2027 – to jest 861 mln euro. Mam nadzieję, że ten współczynnik, o którym mówił dzisiaj Pan Dyrektor, jest dla Państwa zrozumiały? To, że nominalnie kwota jest mniejsza nie oznacza, że współczynnik w skali wszystkich regionów w Polsce jest znaczący. Pozwolę sobie przypomnieć, że w perspektywie 2014-2020 ten wskaźnik wynosił 2,9%, ale w tej perspektywie będzie wynosił ponad 3%. To jest lekki, może kosmetyczny wzrost, ale on nie jest znaczący. Mówimy o tym w jaki sposób te wszystkie fundusze, które docierają do naszego województwa, zasilane także przez fundusze krajowe, przez programy rządowe – w jaki sposób one wpływają na kondycję naszego województwa. I co to oznacza? To Lubuskie w liczbach? Jak ono się przez te wszystkie lata zmieniało? Czy te działania, prowadzone przez Zarząd, były

efektywne czy nie? Jeżeli chodzi o zaangażowanie środków z budżetu Państwa, np. na realizację zadań dotyczących pomocy społecznej i polityki rodzinnej, bo nie mówimy tylko o funduszach unijnych, o tym, o czym tak często słyszymy tutaj, na spotkaniach w Zarządzie. To jest ogromny problem, że ta informacja dla nas nie jest dostarczana globalnie. My tylko słyszymy o tej kasie, która do nas płynie zewsząd i to jest ten tort do podzielenia – fundusze unijne. To jest tylko to jedno. Tutaj, proszę Państwa, na zasadzie pewnej historii, chcę przekazać Państwu informacje w jakiej wielkości kwoty były przekazywane województwu lubuskiemu w latach 2011-2015 i jak to jest w perspektywie tego rządu 2016-2021. I te liczby odzwierciedlają jaka jest skala, jaka jest różnica w przekazywaniu środków za poszczególnych rządów. Teraz porównanie zaangażowania finansowego środków z budżetu państwa na realizację zadań dotyczących pomocy społecznej i polityki rodzinnej. Szanowni Państwo, Panie Marszałku, Karta Dużej Rodziny – lata 2011-2015, 2016-2021. Jaki jest wzrost zaangażowania państwa procentowego co do wpływu środków z tego tytułu? 520%! Asystent rodziny i koordynator rodzinnej pieczy zastępczej – niemalże 400%, zasiłki stałe – 148%, świadczenia rodzinne – 150%, Ośrodki Interwencji Kryzysowej, mieszkania chronione, działalność Ośrodków Adopcyjnych, Środowiskowe Domy Samopomocy – to cenne poruszenie jest naprawdę bardzo potrzebne w tym wypadku. Opiekun prawny, pomoc dla cudzoziemców – tak, 430% ...*głos z sali...* Ale Panie Marszałku, za chwileczkę będzie czas na dyskusję. Ja bardzo się cieszę, że Państwo się tak ożywiście. Bardzo dziękuję Panie Przewodniczący – to jest właściwe prowadzenie tej sesji. Proszę Państwa, bezrobocie w województwie lubuskim – poszczególne lata. Proszę zobaczyć jaki jest spadek znaczący w roku 2020, 2019, 2018. To jest skala naszego bezrobocia. Programy wspierające w województwie lubuskim, w 2016 i 2021 r. jest: „Rodzina 500+”, jest „Dobry start”, wieloletni „Senior+”, dodatki mieszkaniowe, „Opieka 75+”, „Wspieraj Seniora”. I to, co nas bardzo jako radnych boli dlatego, że dojeżdżamy tutaj z różnych zakątków naszego województwa – infrastruktura drogowa, proszę Państwa. I to jest ta właściwa cisza. Dlatego, że to jest przepaść między tymi wartościami, proszę Państwa. Program rozwoju gminnej i powiatowej infrastruktury drogowej, Rządowy Program na Rzecz Rozwoju oraz Konkurencyjności Regionów, Rządowy Fundusz Rozwoju Dróg, Rządowy Fundusz Inwestycji Lokalnych – to są te dane, które tak naprawdę w tym Sejmiku nigdy nie są podnoszone, ale to są te lata, proszę Państwa, 2016 i 2021. To jest ta przepaść. Mimo tak dużych nakładów finansowych od państwa polskiego, środki te nie

są skutecznie dystrybuowane – ze znakiem zapytania?, nie są prawidłowo zarządzane? A może są nie tak lokowane? To są te pytania, które dzisiaj przy wniosku o odwołanie Marszałka należy sobie postawić. To jest wiele lat rządów tej koalicji i tego Marszałka. I proszę Państwa, coś, co tak naprawdę przez te kilka lat, czego trzeba się było dowiedzieć obserwując Państwa działania: manipulacja opinią publiczną. Czyli jak to jest naprawdę? Czy to są takie dwie rzeczywistości, kiedy mówimy o pewnych działaniach, które są skuteczne dla województwa? Umawiamy się na pewne rzeczy z samorządowcami, a potem oficjalnie mówimy, że tak nie jest. Jest wiele niedomówień i to są informacje ze strony, które są w Urzędzie Marszałkowskim: „ (...) rząd skrzywdził region lubuski zabierając nam 120 mln euro (...). Dopiero, gdy ogłosiłam na Facebook’u, że zorganizuje protest pod siedzibą Ministra Waldemara Budy, wystąpiłam o zajęcie pasa ruchu drogowego i o zezwolenie do Prezydenta miasta Warszawy, wtedy dopiero spotkanie...”. Proszę Państwa, jaki to jest poziom dyskusji? Z czym my wychodzimy? Strasząc, że wyjdziemy na ulicę? To są te negocjacje? Czy Zarząd Województwa był kiedykolwiek przeciwny tej inwestycji? Mówimy o obwodnicy Zielonej Góry - coś, co nas tak bardzo w ostatnich miesiącach zainteresowało, zaangażowało. Dlaczego? Ano dlatego, że ta budowa tej obwodnicy nie powinna być pod żadnym sztandarem politycznym. Ona jest dla mieszkańców, ona jest dla samorządowców tego województwa – to jest Sulechów, to jest Zielona Góra, to jest Pomorsko, to jest Czerwińsk. To są ci samorządowcy, o których się mówiło swego czasu, ale przecież Pani Marszałek nigdy nie była przeciwna tej inwestycji. Tylko dziwnie się działo, że przez tyle miesięcy ta inwestycja była blokowana. Tak – blokowana. I w związku z tym, chcę podziękować i pogratulować tym samorządowcom, bo pomimo tego, że to nie było w kontraktach, że to nie było w programach – 4 października Pani Marszałek ogłosiła, że tak, znajdą się pieniądze dla tej obwodnicy, na tę inwestycję. Ale niezmiennie, przez wiele miesięcy było inaczej. W związku z tym, pozwolę sobie zauważyć, że cieszę się, że być może z powodu także naszego wniosku, złożonego 13 września, 4 października jest zupełnie inna decyzja. To jest dla dobra mieszkańców. Wzorcowy przykład niedomówień czy manipulacji – to jest właśnie budowa obwodnicy zachodniej Zielonej Góry. Proszę Państwa, mówiono nam, że skoro budowa obwodnicy zachodniej Zielonej Góry jest tak dla Pana Wiceministra ważna, a Pan Wiceminister nie sprawdził, że nie została wpisana do rządowego Programu budowy obwodnic, stu obwodnic ani Wojewódzkiego Programu Budowy Dróg i Obwodnic. Nie ma jej również, bo nie była zgłoszona na

liście projektów kluczowych Strategii Rozwoju Województwa Lubuskiego. Kto i czego nie sprawdził? Skoro tak, to proszę Państwa, obwodnica zachodnia Zielonej Góry – jak zauważyliśmy –nie była wpisana. Ale ten program nie dotyczy dróg krajowych, a obwodnica będzie drogą wojewódzką, więc nie mogła być wpisana. Czy Pani Marszałek to sprawdziła? Czy Pani Marszałek celowo wprowadza ludzi w błąd? Program jest obecnie przygotowywany przez Zarząd Dróg Wojewódzkich i nie został nawet jeszcze poddany konsultacjom – proszę mnie poprawić. Więc jak można mówić, że nie ma tam wpisanej obwodnicy? ...głosy z sali...

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Wacław Jan Maciuszonek:
Bardzo proszę, na każdego przyjdzie kolej. Bardzo proszę o spokój.

Przewodnicząca Klubu Radnych Prawo i Sprawiedliwość Małgorzata Barbara Gośniowska-Kola: W ramach konsultacji strategii inwestycja ta została zgłoszona przez miasto Zielona Góra w 2020 roku. I po jej przyjęciu w 2021 jest zapisana w załączniku. Czy Pani Marszałek to sprawdziła? To są cytowane słowa Pani Marszałek. Teraz okazuje się, że również zaskoczony jest Burmistrz Czerwieńska, bo to na terenie jego gminy miałyby być wybudowana ta obwodnica. Nie było uzgodnień, nie było konsultacji, ale Marszałek ma zapłacić. Proszę Państwa, są tutaj radni, którzy się konsultują z samorządem, którzy rozmawiają z wójtami. Osobiście dzwoniłam do Pana Wójta i on nigdy nie jest zaskoczony. On od wielu miesięcy zabiegał o tę inwestycję. Więc dlaczego te manipulacje? Czemu mają służyć? Burmistrz. Oświadczenie Pani Marszałek z 16 września, te treści znajdują się nadal na stronie oficjalnej województwa – stan na 25 października. I teraz jeszcze Państwo zapytacie – bo dzisiaj oczywiście dyskusja jest od rana po co ten wniosek, przecież on jest z góry skazany na to, że jest przegrany. Ale chcę Państwu powiedzieć, że skoro jesteśmy samorządowcami i skoro dbamy o stan tego województwa, to należy sobie takie pytania zadawać. I one mają powodować tutaj debatę, dyskusję. Nie uprawiamy tutaj takiego politykierstwa, które ma być ze szkodą dla tego województwa. Mamy określone cele jako radni tego Sejmiku. Był tutaj taki czas, jeszcze kilka miesięcy temu, przed odwołaniem Pani - Przewodniczącej Haręźlak, kiedy te liczby i te proporcje były inne. I taka jest rzeczywistość. Ja proszę o to, żeby jednak pochylić się nad tym, oceniać ten Zarząd. Mamy tutaj wiele pewnie szczegółów, które za chwileczkę wybrzmiają. Nie będę wchodziła w tę dyskusję. Uważam, że styl sprawowania tej władzy

jest niewłaściwy, że należy tutaj w taki sposób działać, żeby jednoczyć wszystkich samorządowców, radnych, żebyśmy zabiegali o to, żeby te fundusze były lepiej spożytkowane, rozsądniej i żeby przynosiły efekty. I to jest ten rozkład sił, o którym mówiłam. Wiemy gdzie są teraz radni. Wiemy jakie są koalicje, ale cały czas – wtedy, kiedy także podsumowuję budżet, przy sesjach absolutoryjnych, zwracam uwagę, że liczby nie kłamią, że jesteśmy bardzo daleko. A to są decyzje właśnie zarządcze, to są efekty, to jest wykorzystanie środków i to jest dbałość o dobro mieszkańców. Wobec tego wnioski: Marszałek nie poczynił wystarczających starań o dodatkowe środki dla województwa w ramach nowych programów. Oczywiście, Pani mówi o tych kwotach – nie będę się do nich odnosiła, o tym, że jesteśmy w rankingu innowacyjności tam, gdzie jesteśmy, że ten potencjał tego województwa, tych mieszkańców nie jest wykorzystywany i brak jest takich działań, które będą powodowały odpowiednie zagospodarowanie, wykorzystanie terenów przeznaczonych pod inwestycje, które warunkują rozwój tego województwa. To jest kolejny wniosek o efektach zapowiadających utratę pracy. Wielu z nas pewnie czyta jednak te e-maile, które przychodzą od przedsiębiorców, w jakim zakresie, w jaki sposób Zarząd debatował i pracował po to, żeby ci przedsiębiorcy właściwie byli chronieni podczas epidemii Covid. I tu są jeszcze raz wnioski, o których już pozwoliłam sobie powiedzieć. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Wacław Jan Maciuszonek:

Dziękuję Pani Przewodnicząca. Ja podczas spotkania z Przewodniczącymi Klubów prosiłem, żeby ta dyskusja była godna. Bardzo proszę, żeby tak, jak do tej pory dzisiaj żeśmy obradowali, żeby to jednak na jakimś poziomie było, żeby coś po tej dyskusji zostało, bez względu na to jakie będzie głosowanie. Bardzo proszę, żeby rozmawiać merytorycznie. Proszę, Pan Zbigniew Kołodziej – Radny PSL.

Przewodniczący Klubu Radnych Polskie Stronnictwo Ludowe Zbigniew Jan

Kołodziej: Szanowni Państwo, w poczuciu obowiązku, nie tylko jako szefa Klubu Radnych Polskiego Stronnictwa Ludowego, ale także jako mieszkańca województwa lubuskiego, chcę zabrać głos w sprawie wniosku o odwołanie Marszałek Elżbiety Anny Polak. Nie mam pretensji do złożonego wniosku przez Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości, bo ma takie prawo i z niego skorzystał. Marszałek Polak sprawuje swoją funkcję od 11 lat, Stanisław Tomczyszyn od 14. Weryfikacja wyborcza, którą

przechodzą co 4 lata jest najlepszą oceną ich pracy. W tym czasie nie tylko efektywnie wdrazaliśmy fundusze unijne, ale także został utworzony kierunek lekarski, którego studenci osiągnęli najlepsze wyniki w Polsce na egzaminie państwowym. Gdyby przyszło mi wymieniać wszystkie sukcesy Zarządu, zajęłoby to sporo czasu. Przypomnę tylko parę najważniejszych: bonus ministerialny za efektywne wdrażanie LRPO 2007-2013, otwarcie kierunku lekarskiego, oddłużenie szpitala w Gorzowie, otwarcie Wydziału Prawa, setki kilometrów dróg, wodociągów, kanalizacji, czy też wiele programów dla organizacji pozarządowych. Pandemia koronawirusa była najlepszym testem na sprawność poszczególnych komórek administracyjnych i wszyscy jak tu siedzimy dobrze wiemy, że Zarząd Województwa Lubuskiego ten trudny dla ludzkości egzamin zdał na szóstkę. Nie dość, że przez bardzo długi okres utrzymywaliśmy najniższą zachorowalność w Polsce mimo, że „pacjent zero” pochodził właśnie z naszego województwa, to dzięki świetnej współpracy z Niemcami otrzymaliśmy wiele potrzebnych artykułów do walki z Covid-19, nie wspominając o wielu innych decyzjach, które pozwoliły na skuteczną walkę z tym paskudnym wirusem. Dziwię się informacji, że Pani Marszałek działa na szkodę województwa lubuskiego, nie współpracuje z Wojewodą oraz skłóca samorządy. Mimo, że Zarząd wnioskował do Sejmiku o utworzenie Lubuskiej Rady Samorządowej, która działa od tego roku i skupia wszystkie szczeble samorządowe w naszym województwie, chyba jako jedyni w kraju. Ten wniosek, który Państwo złożyliście, w którym oskarżacie Zarząd o brak skuteczności w pozyskiwaniu funduszy dla województwa, powinniście postawić swoim parlamentarzystom, bo to właśnie ich rola, aby strumień pieniędzy płynął do naszego województwa. I na zakończenie: wyborcy dali obecnie rządzącej koalicji mocny mandat do zarządzania w tym województwie. I to nie Wy, Państwo, będziecie o tym decydować. W 2023 roku po raz kolejny staniemy do wyścigu wyborczego. Wy - z całym zapleczem TVP, Polskiego Radia i całej propagandy Obajtka, my – z efektami naszej pracy. I jestem przekonany, że po raz kolejny Marszałkiem będzie osoba obejmująca funkcje koalicyjne z tego ugrupowania. Mam tylko nadzieję, że w 2023 roku będziemy jeszcze w Unii Europejskiej i że Wasze działania nie popsują całego dorobku ciężkiej pracy Lubuszan. Klub Radnych Polskiego Stronnictwa Ludowego zagłasuje przeciwko odwołaniu Marszałek Elżbiety Anny Polak. Dziękuję.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Wacław Jan Maciuszonek:

Dziękuję Panie Radny. Proszę, Pan Radny Sebastian Ciemnoczołowski.

Przewodniczący Klubu Radnych Platforma.Nowoczesna Koalicja Obywatelska

Sebastian Sylwester Ciemnoczołowski: Witam serdecznie, dzień dobry Państwu.

Dziękuję za głos Panie Przewodniczący. Nie chciałem tutaj podchodzić do tej mównicy dlatego, że nie chciałem dowartościowywać tak absurdalnego wniosku. No ale to, co usłyszałem ze słów Pani Przewodniczącej jednak skłoniło mnie do tego, żebym był bardziej może słyszalny, bo ja się poczułem – nie wiem jak Państwo – jak na jakimś wiecu świętej nieboszczki PZPR-u, a obecnie na jakiejś konwencji PiS-u, bo zamiast mówić o formalnych powodach, dla których pojawił się wniosek Klubu PiS-u o odwołanie Marszałka i Zarządu, usłyszeliśmy tutaj jakąś propagandową nowomowę jak wspaniale rząd polski dzieli, rządzi i rozdaje pieniądze. I to jest powód odwołania Marszałka Województwa Lubuskiego – no brawo! Jestem pełen szacunku dla logiki i argumentacji, która miałaby służyć odwołaniu tego Zarządu. Może PiS zapomniał o tym, co dzieje się w Polsce tak naprawdę? Może powinniście zamiast tego powiedzieć o galopującej inflacji, która zżera nasze oszczędności, o galopujących cenach prądu, galopujących cenach gazu. Może powinniście poinformować opinię publiczną jak zadłużyliście ten kraj? Czemu o tym nie mówicie? O infrastrukturze drogowej. Co powstało za czasów PiS-u w województwie lubuskim? Jest taka strona – rządowa zresztą – internetowa, na którą się często powołuję i ona się nie zmienia od wielu miesięcy. Tam, jeżeli chodzi o wskaźnik inwestycji „per capita” porównując inne województwa, jesteśmy na przedostatnim miejscu. Bo to nie wy wybudowaliście S3, nie wy pobudowaliście autostrady, sieci kolejowe – to nie Wasz rząd i nie wy. Wy, jedyne co potraficie, to zadłużać ten kraj i znajdować absurdalne argumenty, które mają skłonić opinię publiczną do przykrycia jednej rzeczy. Jakiej rzeczy? Cztery argumenty podnosiliście w uchwale o odwołaniu Marszałka Województwa Lubuskiego. Pierwszy to jest nieskuteczność pozyskiwania środków. To, Szanowni Państwo, a kto te środki daje? Samorząd Województwa Lubuskiego. Dobrze, że dzisiaj był Pan Dyrektor i nam powiedział jaka jest prawda, bo mówmy o liczbach. Pan Minister Sługocki wyraźnie pokazał jakie preferencje polityczne, jeżeli chodzi o rozdawanie pieniędzy, ma dzisiaj ten rząd. To jest pięć województw na ścianie wschodniej plus cały Program Polski Wschodniej. To my przy tym jesteśmy daleko za Murzynami. A tak naprawdę wszystko obnażyły e-maile Dworczyka do Pani Minister, swojej

koleżanki, którą wyzwał ją w niewybrednych słowach - co ona takiego narobiła i dlaczego Dolny Śląsk ma dostać mniej pieniędzy niż województwo lubuskie? I później nagle wymyślono jakiś przelicznik w trakcie, który miał udowodnić, że tak naprawdę to według tego przelicznika województwo lubuskie zostało skrzywdzone. A mamy 0,5 mld przez jednego e-maila Dworczyka mniej, jeżeli chodzi o środki europejskie. To jest czysty, jak ktoś powiedział dzisiaj, budżet tego województwa. Jakie było Wasze zaangażowanie, koledzy radni z PiS-u, w tej sprawie? Co zrobiliście, żeby przekonać Wasz rząd i Waszych parlamentarzystów, żeby byli skuteczniejsi? Co zrobili Wasi posłowie? A wy, żeby pokazać opinii publicznej jacy jesteście nieskuteczni, próbujecie to przykryć wnioskiem o odwołanie Zarządu. To jest wedle takiej zasady, o której też często mówimy: ja ukradłem, ale krzyczę najgłośniej „gońcie złodzieja”! Bo te środki zostały ukradzione Lubuszanom – nie bez powodu i nie bez przyczyny, bo chcieliście ratować sytuację swojego ugrupowania na Dolnym Śląsku. To jest ten argument. Kolejny argument: województwo lubuskie i Zarząd Województwa, Pani Marszałek skłóciła lubuskie samorzady. Zbyszek powiedział o powołaniu Lubuskiej Rady Samorządowej. To jest pierwsza taka Rada w Polsce, jeżeli chodzi o samorzady. Ale tak naprawdę co się wydarzyło? Jedyne konflikty, jakie ktoś tutaj próbował wywołać i przenieść go na poziom samorządu województwa lubuskiego, to był konflikt wywołany przez dwa duże samorzady w tym województwie: to jest Zielona Góra i Nowa Sól, która różnymi sposobami przekupiła radnych po to, żeby opuścili Kluby z list, z których startowali i po to, żeby tak naprawdę dokonać skoku na kasę z Unii Europejskiej, żeby wyłącznie te dwa samorzady na tym skorzystały, kosztem innych samorządów. I to jest ten konflikt, który wywołał samorząd województwa lubuskiego? Nie sądzę. Na szczęście udało się to zagasić. Kolejna sprawa: obwodnica zachodnia, tzw. obwodnica zachodnia Zielonej Góry. Szanowni Państwo, to jest kolejny argument z sensu tych kosmicznych dlatego, że nigdy wcześniej Zielona Góra nie zgłaszała potrzeby budowania tej inwestycji w sposób formalny, a ja nawet nie słyszałem, żeby zgłaszała to w sposób nieformalny. Nagle obserwujemy konferencję prasową w lesie, na której stoi Prezydent Kubicki z ministrem i z posłami, i zapowiada, że to jest bardzo potrzebna inwestycja. Szanowni Państwo, to już zostało powiedziane – nikt wcześniej nie opracował dokumentacji tej obwodnicy, nikt wcześniej nie zgłosił do żadnych programów budowy obwodnic, tych stu, o których mówiliśmy, nawet nie było na liście rezerwowej. Nikt nie dał po prostu szansy temu województwu na rozpatrzenie takiego wniosku. Nikt nie wypisał nawet

kuponu w totka – jak to się mówi. A Państwo to podnosicie we wniosku o odwołanie Zarządu. Zresztą fakty są inne, sama Pani Przewodnicząca przyznała jak w tej sprawie zachował się Zarząd Województwa, który nigdy nie był przeciwko budowie tej obwodnicy. Współpraca z rządem i z Wojewodą, czy brak tej współpracy, bo tak Państwo zarzucacie Pani Marszałek i temu Zarządowi. To ja nie wiem, jak można wyrazić większą ochotę współpracy, niż to, co zrobił do tej pory Zarząd Województwa Lubuskiego, który prawie błagał na kolanach o możliwość rozmowy z Panem Ministrem. I przez wiele miesięcy nie otrzymał zaszczytu spotkania się z Panem Ministrem. A na ostatnim spotkaniu, tak naprawdę, Pana Ministra bardziej obchodziła właśnie ta obwodnica zachodnia niż całe fundusze europejskie dla województwa lubuskiego, której koszt budowy – przynajmniej tego fragmentu – jest dużo mniejszy niż te 0,5 mld zł, o których mówimy. Pan Dyrektor dzisiaj zresztą to przyznał – jak my już rozdaliśmy te środki i dokonaliśmy ich podziału na regiony, to po co było się spotykać jeszcze z marszałkami, jak już decyzje zapadły? Ja to dzisiaj usłyszałem, nie wiem czy Państwo usłyszeliście te same słowa? Nie było po co się spotykać się okazuje. A algorytm wymyślano w trakcie negocjacji, po rozmowach z marszałkami. To dzisiaj powiedział Pan Dyrektor. Ja sobie to nawet zapisałem. Powiedział, że co do faktów – my mamy mniej – i powiedział, że to jest kwestia oceny czy ten algorytm jest fajny, czy niefajny, czy my się z nim zgadzamy, czy nie. Ale potwierdził fakt, że po prostu to jest Pana Ministra i jego autorski pomysł. Więc jeszcze raz podkreślam i przypominam kto w tym kraju rządzi, kto decyduje o podziale tych środków i w jaki sposób Państwo o te środki próbujecie zabiegać. A sprawa jest po prostu taka – na koniec to powiem, o tym też mówił Zbyszek – to wyborcy decydują i od 2006 roku oceniają rządy tej koalicji i różnych koalicji, które się zdarzały, ale w których udział zawsze miała Platforma Obywatelska w ostatnim czasie. I to Platforma Obywatelska przez wiele lat bardzo skutecznie o środki europejskie zabiegała i skutecznie je wdrażała w regionie, a wy, zamiast pomóc temu Zarządowi – bo dzisiaj PiS rządzi w kraju – to nie dość, że Wasz rząd ograbia Lubuszan z tych pieniędzy, to wy jeszcze nie robicie nic, żeby pomóc temu Zarządowi, żeby tego nie robił. A jeszcze zgłaszacie absurdalne wnioski, próbując przykryć Waszą nieudolność. Oczywiście, nasz Klub będzie głosował przeciwko temu wnioskowi, bo jest nielogiczny, absurdalny i niemający pokrycia w faktach i w rzeczywistości. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Wacław Jan Maciuszonek:

Dziękuję. Czy są inne wystąpienia klubowe? Bardzo proszę – Pan Sławomir Kowal.

Przewodniczący Klubu Radnych Bezpartyjni Samorządowcy Sławomir Jan

Kowal: Rozpocznę jak zawsze – namawiam wszystkich, żebyśmy byli kowalami własnego losu, Szanowni Państwo. Tak wsłuchuję się w to wszystko, co się dzieje już drugą kadencję i powtórzę to, o czym rozmawialiśmy na Komisji Rewizyjnej: słuchajcie, wprowadźmy taki model, żebyśmy nie przenosili tego wszystkiego z Warszawy tutaj, do małego, sympatycznego, o dużych możliwościach województwa lubuskiego. Jest wiele uwag do pracy Pani Marszałek, do emocji jakie targają, jest to ludzkie. Jest wiele uwag do tego, co robi, czy do współpracy z Wojewodą Lubuskim, ale tak, jak powiedziałem na Komisji Rewizyjnej, Szanowni Państwo, mamy najlepszego Wojewodę w Rzeczypospolitej i mamy najlepszą Panią Marszałek w Rzeczypospolitej. O tym mówią rankingi i należy się cieszyć. Natomiast, Szanowni Państwo, co do tego gdzie my jesteśmy – gdzie byliśmy i gdzie jesteśmy – to nie chciałbym być niegrzeczny, mogę sobie pozwolić niepolitycznie mówić – Klub Bezpartyjni Samorządowcy składa się z ludzi, którzy nie mają określonych barw politycznych, chorągwi nie noszą, mogą mówić to, co myślą. A myślą, żebyśmy razem współpracowali dla dobra województwa lubuskiego, dla młodych ludzi. I choćby te odważne decyzje przed laty o nowych kierunkach na Uniwersytecie naszym dla wielu z nas – ja przyznaję, dla mnie także – wówczas myślałem, że to jest jakiś absurd. Bardzo może być to nietrafiona decyzja o wielu, wielu milionach, jak i inne – nie będziemy ich wymieniać – na przestrzeni tych kilkunastu lat, które pociągają budżet województwa lubuskiego na wiele, wiele milionów, ale Szanowni Państwo, choćby kierunek lekarski, który był przytaczany tutaj, to jest największa inwestycja województwa lubuskiego. I tutaj podziękowania za odważną decyzję, a tym młodym ludziom, którzy współtworzą teraz sami „Teraz Lubuskie”, tylko wypada podziękować, że chcą się angażować dla dobra województwa lubuskiego. Oni chcą zostać tutaj, oni chcą tutaj pracować, oni chcą, żeby to województwo lubuskie się rozwijało bez jakichkolwiek dywagacji warszawskich. Niech politykę sobie tam uprawiają inni. Co do innowacji, zielonego województwa lubuskiego – zawsze podkreślaliśmy to, że jest tego za mało. Jesteśmy po to i chcemy, żeby nasz głos liczył się w dyskusji, w dyskusji nad rozwojem województwa lubuskiego, żeby współtworzył, żeby te innowacje były innowacjami, żeby to województwo się rozwijało, żeby ta zielona energia, to zielone województwo lubuskie również się ziszcilo.

Jestem głęboko przekonany, po tych kilku miesiącach, że tak będzie. Szanowni Państwo, jestem głęboko poirytowany jednym zdaniem w tym wszystkim, co tutaj się dzieje – już abstrahując od tego, że to w lesie było i że ta obwodnica czy ta droga do Zielonej Góry jest głęboko w lesie – bo jest, jak wiemy z kwestii formalno-organizacyjno-prawnych. Ale kiedyś mówiłem, że mnie mało interesuje to i nie powinno tak być, iż największe środki budżetu województwa lubuskiego idą na Zieloną Górę i na Gorzów, dalej na Nową Sól. A gdzie są inne nasze gminy? Gdzie Wschowa, Świebodzin, Sulechów, Żagań, Żary, Drezdenko, itd., itd. Szanowni Państwo, myślę, że powinniśmy przybrać inny podział środków. Dzisiaj też byliśmy świadkiem odpowiedzi na pytania przedstawicieli Ministerstwa Rozwoju, gdzie dowiedzieliśmy się o wprowadzeniu nowego algorytmu. To też nam rzuca inne spojrzenie na to wszystko, co dzieje się z pieniędzmi europejskimi, o podziale tych pieniędzy europejskich. Wierzmy w to – jestem wręcz przekonany, że większe pieniądze napłyną do województwa lubuskiego. Ale idąc dalej infrastrukturą – tej obwodnicy potrzebuje Łłowa, bo się dusi od A18-stki, tej obwodnicy potrzebuje Wschowa. Przejeżdżałem kilka dni temu. Łłowa jeszcze nie ma zapisanej, ale wierzę w to, że będzie zapisana, bo ja osobiście będę głosował za Łłową, nie za Zieloną Górą, bo trzeba być rozsądnym i wiedzieć co się robi. A niektóre miasta województwa lubuskiego naprawdę mają dobre rozwiązania infrastrukturalne już, a inne ich w ogóle nie posiadają, a mają kolosalne znaczenie dla rozwoju całego województwa lubuskiego. Inna rzeczą jest, Panie Kazimierzu, rozmowa o drodze dla Zielonej Góry, a obwodnicy odrzańskiej. To są zupełnie dwa inne tematy, przedstawiane przez media czy też kilka osób tu, na sali. Także Lubsko potrzebuje obwodnicy. Lubsko potrzebuje drogi do Zielonej Góry, ten stan jest fatalny. Zgadząmy się we wszystkim, to po co sprowadzamy te dyskusje na taki folwark, na folwark takiej niemocy – przedstawiamy kto ile dał, po co itd., ten lepszy od tego. Ta Polska jest podzielona na te pół i nigdy nie dojdzie do pojednania. Pokażmy, że możemy. Dzisiaj rządzi Platforma, za dwa lata może rządzić PiS – nie wiem – choć wierzę w to, że będą rządzić Bezpartyjni Samorządowcy. Klub oczywiście nigdy nie ma dyscypliny partyjnej, bo partią nie jesteśmy, aczkolwiek głos rozsądku nam mówi, że szansę musimy dać, bo ludzie tego chcą. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Wacław Jan Maciuszonek:
Dziękuję Panie Przewodniczący. Skoro nie ma innych wystąpień klubowych, czy ktoś

z Państwa Radnych chciałby zabrać głos w tym punkcie porządku obrad? Proszę o zgłoszenia. Bardzo proszę – Pan Kazimierz Łatwiński.

Radny Województwa Lubuskiego Kazimierz Łatwiński: Dlaczego taki wniosek złożyliśmy? Przyczyny są merytoryczne. Mamy duże zastrzeżenia i gdyby nie to, że współpracujemy przecież przy wielu projektach, w tym infrastrukturalnych, to być może ja bym Panu Sebastianowi we wszystko uwierzył, bo mówił bardzo sugestywnie Pan Przewodniczący. Natomiast wiem jak to wygląda od podszewki. I na przykład: mieliśmy do czynienia z opóźnianiem bardzo dobrej decyzji rządowej w ramach programu „Mostów dla regionów”. I pamiętam jak była ta decyzja opóźniana czy wręcz starano się ją storpedować. Dotyczy to mostu w Pomorsku i mostu w Połęczku. Przecież Zarząd Województwa nawet zlecił opinię prawną, która dowodziła, że rząd ogłosił program, ale chce okiwać samorządy i pieniędzy nie dać. I przez długie miesiące, powołując się na tę opinię, po prostu nie przygotowywano się do tej inwestycji. Jeżeli chodzi o most w Połęczku, to płynęły takie twierdzenia, że on jest za blisko innych mostów, więc też nie może powstać. I pytanie: czy tu nie chodziło o to, że to nie jest program województwa lubuskiego tylko rządowy i po prostu politycznie trzeba z tym programem walczyć? Te wnioski zostały złożone – bardzo dobrze – ale pod bardzo silną presją samorządu. Były różne spotkania, sam brałem udział w takim, np. w Sulechowie, gdzie radni z tych samorządów lokalnych, z tamtych terenów, z okolic Pomorska, Burmistrz, Prezydent miasta też Zielonej Góry się włączył. Był ogromny nacisk i województwo w końcu te wnioski złożyło. Inny przykład: cały czas tutaj była mowa o tych 120 mln utraconych, tam jest mowa, że ograbiono województwo lubuskie ze 120 mln euro. A jak wygląda to w kontekście tego, że województwo lubuskie na wstępnie złożone wnioski, dostało akceptację rządu dla siedmiu inwestycji kolejowych w województwie z dofinansowaniem tym, z którego tutaj tak cieszyliśmy się przed chwilą – 85%? Różnica tylko była taka, że te projekty byłyby realizowane jako programy rządowe. I województwo mimo tego, że dostało wstępną akceptację siedmiu projektów, złożyło tylko dwa. Zrezygnowało z inwestycji w linię kolejową Czerwińsk-Krosno Odrzańskie- Gubin-Międzyrzecz, Wierzбно – dalej do Międzychodu, Międzyrzecz-Sulęcín-Rzepin- Żagań-Szprotawa. Jestem z Zielonej Góry, ale jest mi tak samo bliski Żagań i Szprotawa. I proszę Państwa, wartość tych inwestycji, pieniędzy, które mogło uzyskać województwo lubuskie, to jest kwota od 500, a nawet do 1 mld, gdyby przyjąć jakiś bardzo szeroki zakres tych prac.

Prawdopodobnie nie stać by było nas na tak duży zakres, ale przecież można inwestycje etapować, można wybrać najbardziej niezbędne potrzeby w infrastrukturze. Czyli Państwo, Pan Dyrektor Kotylak, który się tak z tego śmieje, zrezygnował m.in. – bo miał jakiś wpływ na to, tak, chyba, że po prostu Zarząd Pana nie posłuchał – z pozyskania 500 mln zł, bo dając 15%, można było dostać 85%. A jakie były wstępne wyceny? Owszem, można się kłócić czy to kwota 500 czy 400 mld, bo po prostu Państwo zrezygnowali ze studiów prognostyczno-koncepcyjnych, które miały właśnie pokazać jakie są potrzeby, jaki zakres jest niezbędny i ile to będzie kosztować tak dokładnie. I tego nie zrobiliście Państwo i mówicie Państwo, że tutaj ministerstwo Państwa ograbiło ze 120 mln euro. A lekką ręką zrezygnowaliście Państwo z 0,5 mld. I jeszcze inna istotna sprawa. Poproszę o drugi głos. Powielanie kłamstwa o polexicie. Bo to jest kłamstwo. Bo gdyby to było tak, że tam Donald Tusk to mówi, to w ogóle na tej sali, to byśmy tu – jak Pan Kowal chce – nie rozmawiali. Ale Państwo w tej swojej gazetce, w każdym numerze już piszecie. I była taka sytuacja, że staraniem resortów: polskiego i niemieckiego – dwóch ministerstw rządowych – uruchomiono w oparciu o dotację polskiego rządu, połączenie kolejowe międzynarodowe Kraków-Berlin, akurat przez nasze województwo. Był redaktor z Państwa gazety na dworcu, żeby to oglądać, tak? Zostało przemilczane kto zorganizował to połączenie i kto to połączenie finansuje. Dlaczego? Bo w następnym numerze było napisane, że Polska dąży do polexitu. Więc tak: ministerstwo walczy o połączenia Wiedeń-Berlin przez nasze województwo, Kraków-Berlin, Państwo to celowo ukrywacie po to, żeby za tydzień napisać, że rząd PiS-u dąży do polexitu. A jakich korzyści z Unii Europejskiej obywatele..., żeby jakiś sędzia tam pracował czy nie pracował w sądzie, który jest nieuczciwy? Nie, obywatele chcą korzystać z jednej, głównej ze swobód Unii Europejskiej – prawa do przemieszczania się. I tak samo rezygnacja z realizacji w ramach tego rządowego programu „Kolej Plus”, połączenia Czerwieńsk-Krosno-Gubin, modernizacji, a w efekcie połączenia do Guben, czyli do Europy. Rezygnacja pokazuje co Państwo o Europie myślicie i co dla współpracy europejskiej chcecie zrobić. Mieliśmy z naszymi partnerami z Guben, z Cottbus spotkania, gdzie wszyscy się zgodzaliśmy, cieszyliśmy się, że wkrótce będzie ta inwestycja. To jest współpraca europejska, że człowiek może wsiąść do pociągu w Zielonej Górze, wsiąść w Cottbus i jechać dalej do Francji czy do Niemiec. I proszę Państwa, postrzegacie tę współpracę europejską jako pewną fikcję, jako dzielenie po prostu kasy, a nie realizację realnych inwestycji. Też chciałem powiedzieć o tym, że ze zgrozzeniem obserwuję ten konflikt

osobisty, o podłożu takim osobistym, o niechęci osobistej, konflikt z prezydentem miasta, w którym teraz tu się spotykamy – Zielonej Góry. Nie chce wnikać w to, ale to jest niedopuszczalne, żeby Marszałek Województwa wdawał się w konflikt i wskutek tego hamował przeróżne inwestycje, bo to jest też pewne tło tej niechęci do obwodnicy zachodniej Zielonej Góry, a tak naprawdę to jest obwodnica połowy województwa. To jest ten brak zdolności do współpracy. I można się nie lubić, ale nie można w odwecie blokować inwestycji. Nie można, bo mieszkańcy na Panią Marszałek zagłosowali z tego okręgu wyborczego w jakimś pełnym przeświadczeniu, że będzie troszczyć się również o ich małą ojczyznę, czyli o ten cały wielki obszar funkcjonalny zielonogórski. A w konsekwencji mamy przykład blokady ścieżki rowerowej z Otynia do Zielonej Góry, niebываła sprawa. Dwa systemy ścieżek, które samorzady z trudem wybudowały. Wiem, że z pieniędzy rządowych to będzie, ale czy to tak ma wyglądać, z czego to też wynika? Bo od lat się temu przyglądam. Mam wrażenie, być może się mylę, że Pani Marszałek nie cierpi takich inicjatyw, gdzie nie jest główną postacią i twarzą jakiegoś przedsięwzięcia, traktuje je jako konkurencyjne, a tu mamy do czynienia z inicjatywą trudnej współpracy, ale która się posuwa do przodu, samorządów: Sulechowa, Zielonej Góry, Nowej Soli, Czerwieńska. I problem polega na tym, że Pani Marszałek, moim zdaniem, traktuje to jako jakąś obcą inicjatywę, konkurencję dla siebie i po prostu cierpią na tym mieszkańcy, a powinno być odwrotnie. Generalnie samorzady często takim swoistym egoizmem się kierują, a jeżeli tu te samorzady: Nowa Sól, Zielona Góra, Sulechów, Czerwieńsk, unoszą się ponad jakieś partykularne interesy i szukają tych wspólnych, to właśnie o taką współpracę wszyscy powinniśmy zabiegać i ją pielęgnować. Pani Marszałek to niszczy, po prostu, dlatego nie może tak być dalej, że tego typu polityka jest prowadzona. Dziękuję.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Wacław Jan Maciuszonek: Dziękuję. Proszę Pan Radny Zbigniew Kościk.

Radny Województwa Lubuskiego Zbigniew Kościk: Moi Państwo, może podejrzewacie nas o naiwność. Nie składaliśmy tego wniosku 1,5 roku temu, gdzie tak naprawdę mieliśmy przewagę w głosach 16 do 14. Składamy go dzisiaj i ja dziękuję Zbyszkowi, który powiedział, że takie jest uprawnienie klubu, wynikające z przepisów prawa. Chcemy z tego skorzystać, dlatego że chcemy porozmawiać o województwie z pełną świadomością, że my to głosowanie przegramy, bo nie mamy ustawowej

większości do odwołania Marszałka Województwa Lubuskiego. I dlatego ja bym prosił po pierwsze o szacunek do naszego wniosku, że jest to także okazja do tego, żeby o województwie porozmawiać. Szalę goryczy przeważyły dwie kwestie oczywiście. Pierwsza kwestia to obwodnica i druga kwestia to środki unijne. Jeśli chodzi o środki unijne to myślę, że tę kwestię w pierwszej części sobie wyjaśniliśmy, a jeśli chodzi o tę obwodnicę to myślę, że za chwilę Pani Marszałek będzie miała okazję odnieść się do tego problemu. Ale pozwólcie Państwo, bo oczywiście długo można by rozmawiać tutaj o różnych aspektach, ja zwrócę uwagę tutaj na dwa elementy, które mi bardzo przeszkadzają. I zacznę od takich podwójnych standardów, które Państwo reprezentujecie. I zacznę może od tego, czego świadkiem jesteśmy dzisiaj. Może bezpośrednio nie ma to związku z Panią Marszałek. Mamy grupę społeczników, która protestuje przeciwko zachowaniu kilkorgu naszych koleżanek i kolegi konkretnie. Szkoda, że Pan, Panie Przewodniczący, nie reaguje w tej sprawie. A te podwójne standardy polegają na tym, że Państwo wyznajecie zasadę, że „jak Kali ukraść to dobrze, a jak Kalemu to źle”. Ja przypomnę, Moi Państwo, że to nie są jedyne transfery w tym naszym Sejmiku. Czyli transfer w Waszą stronę jest transferem demokratycznym, który trzeba popierać, trzeba chwalić itd. Transfer w drugą stronę to już się zaczyna wyzywanie, zaczynają się epitety, zaczyna się organizowanie jakichś akcji spektakularnych takich. Przeciwko czemuś takiemu, ja protestuję po prostu. Moi Państwo, te dwie rzeczy, po pierwsze imperium medialne stworzone przez Zarząd Województwa Lubuskiego. Myślę, że Państwo idziecie w kierunku DPA, BBC, a może imperium Murdocha. Już powoli tracicie poczucie celu, dla którego funkcjonuje Zarząd i samorząd województwa. Telewizja, gazetka, Twitter, Facebook, ulotki, sponsorowane artykuły, ściągani hurtowo dziennikarze. Ja po prostu apeluję o opamiętanie się, bo to nie jest cel samorządu województwa. Państwo wchodźcie nie w te buty, do których zostaliśmy wszyscy jako radni, jako samorząd wojewódzki stworzeni. To są już idące w miliony pieniądze, które można by było, zgodzić się Państwo, na pewno chwalebniej wykorzystać. Apeluję po prostu o rozsądek w tej kwestii. Myślę, że zaczynają się jakieś niebezpieczne sytuacje, gdzie samorządy licytują się, kto uruchomi coraz nowszą formę jakiegoś przekazu medialnego. To po prostu, Moi Państwo, jeszcze parę lat temu nawet chyba nam do głowy by nie przyszło, że są już takie narzędzia. Samorząd ma swoje zadania statutowe, ma swoje zadania, powinien je realizować, a nie zajmować się, tak jak powiedziałem, tworzeniem imperiów medialnych. I druga kwestia – polityka zatrudnieniowa. Pani Marszałek, ilu

pracowników zatrudniał Urząd Marszałkowski wtedy, kiedy Pani przejęła ten urząd, ilu zatrudnia dzisiaj? Oczywiście będziemy słyszeli o tradycyjnej formule, że wzrost zadań samorządu. Tak nie do końca bym powiedział prawdziwie, mówię o tych jeszcze podwójnych standardach, bo co chwilę Państwo mówicie, że kompetencje są przez Rząd Rzeczypospolitej zabierane, ale to w polityce zatrudnieniowej tego nie widać.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Wacław Jan Maciuszonek:

Pani Radny, drugi czas włączamy.

Radny Województwa Lubuskiego Zbigniew Kościk: Bardzo proszę. Bo tych pracowników jest coraz więcej. I my doskonale wiemy, bo małe województwo, sympatyczne, kochane, małe dwa miasta wojewódzkie. My wiemy, kogo Państwo zatrudniacie w Urzędzie Marszałkowskim, w jednostkach podległych. Ilu pracowników ma legitymacje partyjne, ilu pracowników ma różnego rodzaju związki rodzinne z Platformą et consortes. To jest podstawowa bolączka, którą ja widzę. Ilu z tych pracowników, co też jest tajemnicą poliszynela, ma dosyć ograniczone kwalifikacje bym powiedział. Nie mówię o tych, którzy z naborów konkursowych, bo oni muszą spełniać bardzo często. Ilu nie ma podstawowych kwalifikacji, a ilu nawet pracowników, co odkryłem, nie ma zakresu obowiązków, Moi Państwo, nie ma po prostu zakresu obowiązków. Zastanówcie się, Moi Państwo, czy przez przypadek zmiany w strukturach jednostek, szczególnie służby zdrowia, nie służyły po to, żeby suma summarum dać zatrudnienie radnym. Oczywiście pracują radni koalicji rządzącej samorządem województwa, pracują w jednostkach służby zdrowia. My się znamy na co dzień i wiemy, Moi Państwo, że ich kwalifikacje do zajmowania się służbą zdrowia, pasują jak krzesło do krzesła elektrycznego mniej więcej, że to są etaty stworzone po to, żeby swoich w pewien sposób zadowolić. Jeszcze raz, Moi Państwo, apeluję o to, żebyśmy nie stosowali po prostu podwójnych standardów i żebyście Państwo wykorzystali też ten wniosek, to nie jest atak husarii bez przygotowania, tylko potrzeba porozmawiania o województwie i wskazania tych rzeczy, które traktujemy jako przejaw bolączek Województwa Lubuskiego, co oczywiście nie przekreśla, Panie Przewodniczący Ciemnoczołowski, że wielu osiągnięć Pani Marszałek gratulujemy i potrafimy też ocenić pozytywnie pewne działania, które Pani Marszałek wykonała. Dziękuję.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Wacław Jan Maciuszonek:

Dziękuję Panie Radny. Proszę Pani Radna Anna Synowiec.

Radna Województwa Lubuskiego Anna Synowiec: Ale kontynuując, o tych pozytywach oczywiście nie usłyszymy. W mojej ocenie, Szanowni Państwo, ten wniosek Radnych PiS-u jest fikcją, jest nierzetelny, nieuczciwy, a co najgorsze nieprzyzwoity. Nieprzyzwoite jest, żeby Państwo mówili dzisiaj o jakimkolwiek imperium dziennikarskim. Mówcie o imperium Kurskiego. Nie mówcie o sądach, mówcie o wolnych sądach. Szanowni Państwo, ja przysłuchuję się i chciałam usłyszeć, jakie macie argumenty do odwołania tego konkretnego Zarządu. A usłyszałam jak wspaniale jest w Polsce, jak PiS cudownie rządzi, a wszystko co złe dzieje się w lubuskim. A ja chciałabym Państwu przypomnieć, że Wy również jesteście odpowiedzialni za to, co się dzieje w lubuskim, bo zgodnie z artykułem 23 ustawy o samorządzie województwa: „radny obowiązany jest kierować się dobrem wspólnoty samorządu województwa”. Pytam się Państwa dzisiaj: w jaki sposób dbacie o tę wspólnotę? Mówiąc o tym, że Marszałek Województwa skłóca samorządy, naprawdę? 27 stycznia 2021 roku pierwszy raz obradowała Lubuska Rada Samorządowa, właśnie na wniosek Zarządu. I mówienie dzisiaj o Prezydencie Zielonej Góry i w podtekście jeszcze o Prezydencie Nowej Soli, jest po prostu bardzo nieuczciwe, dlatego że wszyscy obserwowaliśmy, co Państwo chcieliście razem, wspólnie zrobić i to się nie udało, bo dbamy o wspólnotę samorządu lubuskiego, Szanowni Państwo i dwóch prezydentów tego województwa nie będzie kierować samorządem tego szczebla, dlatego że jest trójpodział władzy również, jeżeli chodzi o kwestię samorządu terytorialnego. Chciałam Pani Marszałek i Zarządowi podziękować za ten rok i przeprosić, że dzisiaj będziemy głosować za Pani odwołaniem, bo to co się wydarzyło w marcu 2020 roku, proszę sobie przypomnieć, gdzie Państwo wszyscy byli, bo Pani Marszałek była tutaj na posterunku i była pierwszym samorządem województwa, który ściągnął niezbędny sprzęt, żeby chronić nas Lubuszan. Gdzie byliście wtedy? W mojej ocenie dzisiaj nie chodzi o to, czy to jest naiwność z Waszej strony, że złożyliście taki wniosek, ale powinniście zrobić sobie rachunek sumienia. Także ja zagłosuję oczywiście przeciwko Państwa wnioskowi, bo mnie dzisiaj nie przekonaliście i nie dlatego, że jestem radną Klubu Koalicji Obywatelskiej, nie jestem członkiem żadnej partii. Będę głosować zgodnie z moim sumieniem. Będę głosować przeciwko Państwa wnioskowi.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Wacław Jan Maciuszonek:

Dziękuję Pani Radna. Pan Radny Sebastian Ciemnoczołowski.

Radny Województwa Lubuskiego Sebastian Sylwester Ciemnoczołowski:

Zabiorę jeszcze raz głos już w swoim wyłącznie imieniu i trochę ad vocem do wypowiedzi, które padły przede mną. Kolego Zbyszku, ja jestem nad wyraz spokojny mimo tych wszystkich głupot, które muszę słuchać, bo jeżeli chciałabym być merytoryczny to powinienem odnieść się do czterech punktów w Waszym wniosku, w którym podaliście cztery argumenty, z powodu którego chcecie odwołać Panią Marszałek i Zarząd. A na dzisiejszej sesji, o czym już wszyscy mówili, może tylko dwa z tych argumentów gdzieś tam, w wielu wypowiedziach Waszych, jest wplecionych. A reszta to są jakieś nowe argumenty wymyślane ad hoc, podawane na zasadzie właśnie – odbij piłeczkę. Mówisz o jakichś imperiach medialnych, popatrzcie na siebie jakie imperia medialne stworzyliście za 2 mld złotych rocznie, kosztem innych przedsięwzięć także inwestycyjnych. Jeżeli mówicie o zatrudnieniach różnego rodzaju, to kto zlikwidował w tym kraju służbę cywilną, kto napadł na wszystkie instytucje samorządowe, rządowe, kto poobsadzał wszystko swoimi ludźmi? Wy po prostu wszystko zlikwidowaliście, zniszczyliście służbę cywilną w tym kraju. Jak patrzę na Waszych kolegów, mówię o radnych, którzy są zatrudnieni, to każdy z Was ma tutaj funkcje publiczne z nadania partyjnego w swoich instytucjach, każdy. Jeżeli próbujesz mówić o jakichś zatrudnieniach, spójrzcie na siebie, Panie Dyrektorze, Doktorze, Dyrektorze szkoły. My próbowaliśmy jednak odnosić się, ja też, do tych czterech pozycji, bo one były w Waszym wniosku i wszystkie zbiliśmy, ale jeszcze o jednej rzeczy nie powiedzieliśmy, bo Państwo mówicie, że nie współpracujemy także z Wojewodą. A ja mam takie pytanie, czy kiedyś tutaj moi Koledzy Radni, tutaj siedzący na tej sali, widzieli na tych obradach Pana Wojewodę? Jest z nami Pan Wicewojewoda i czasami z nami gości, ale ja mówię o głównym Wojewodzie, czy kiedykolwiek był na tej sali? To był kiedyś radny Sejmiku, nasz kolega, ale czy teraz był, szczególnie w okresie pandemii? Ja mam tutaj statystykę przed sobą i Pan Wojewoda nie raczył być na żadnej sesji naszego Sejmiku. Co więcej, Szanowni Państwo, Pan Wojewoda uczestniczy w wielu różnych forach, grupach itd., które są powoływane m.in. przez samorząd województwa lubuskiego, m.in. jest to Wojewódzka Rada Dialogu Społecznego – Pan Wojewoda ani razu w niej nie uczestniczył. Jest Rada ds. Rozwoju Województwa Lubuskiego, Pan Wojewoda osobiście nie uczestniczył ani razu. Jest

Komitet ds. Współpracy Międzyregionalnej w ramach Polsko-Niemieckiej Komisji Międzyrządowej i też Pan Wojewoda nie uczestniczył ani razu w tych obradach. W tym czasie, kiedy wybuchła pandemia, ze strony województwa lubuskiego wysłano do Wojewody prawie 30 różnego rodzaju pism w związku z sytuacją w województwie lubuskim i się okazuje, że tu można było współpracować. Czemu Państwo tego nie podkreślacie, że ta współpraca była i powołano np. Szpital Tymczasowy, który był oceniany oprócz tego fikcyjnego na Stadionie Narodowym jako największy Szpital Tymczasowy i najbardziej skuteczny w Polsce. Kompletnie jesteście nieobiektywni. Odnieście się, jeśli chcecie zabrać głos w dyskusji, do tych argumentów, które macie w uchwale i wtedy możemy o tym rozmawiać, ale nie macie o czym rozmawiać, bo tam w tej uchwale te żadne 4 argumenty się nie bronią. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Wacław Jan Maciuszonek:
Dziękuję. Poproszę Pan Radny Jerzy Wierchowicz.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Jerzy Wierchowicz:
Wysoki Sejmiku, przyłączę się do apelu Pana Radnego Kowala, by nie przenosić obyczajów warszawskich na nasz Sejmik samorządowy. Chociaż jeden transfer, jeżeli mówimy o transferach nam się udał. Mianowicie udało nam się wytransferować jednego radnego lubuskiego do góry, prawda? I chyba wszyscy odetchnęliśmy z ulgą, kiedy nie ma tego Pana Radnego, na wysoki stopień aż Wiceministra. Dobrze, ale to oczywiście na marginesie. Szanowni Państwo, dla mnie najważniejszym sprawdzianem, jaki został zdany celująco przez Panią Marszałek i Zarząd Województwa jest postawa, działanie, zarządzenie kryzysowe w czasie trwania pandemii Covid-19. To był wielki egzamin, który i Pani Marszałek, i cały Zarząd zdali. Oczywiście olbrzymia część zasług przypada lubuskiej służbie zdrowia: lekarze, pielęgniarki, służby medyczne, wszystko to złożyło się na ten gorzki sukces. Mówię gorzki sukces, gdyż nie chciałbym, byśmy kiedykolwiek jeszcze przez taki egzamin wszyscy przechodzili. Dla mnie jest bardzo ważne, że województwo lubuskie cały czas jest w tej grupie, gdzie istnieje najmniejsza ilość zachorowań, gdzie jest wysoki stopień zaszczepienia, gdzie jest najmniejsza ilość zgonów. To jest sukces Zarządu, Pani Marszałek, także służb medycznych i to jest bardzo ważne, to trzeba podkreślić. Ktoś z Państwa już o tym mówił, ale myślę, że za mało. Szanowni Państwo, w naszym województwie nie zdarzyło się, żeby w czasie pandemii zabrakło artykułów

medycznych, by zabrakło leków. Była zgodna współpraca ze stroną niemiecką. Była także, powiedziałbym, koncyliacyjna współpraca ze strony Pani Marszałek z Panem Wojewodą, ze służbami, z administracją rządową. To także trzeba podkreślić, o tym mówił chyba przed chwilą Pan Przewodniczący Ciemnoczołowski. To jest bardzo ważne. Dlatego też ten egzamin został zdany, tak jak było zdane ileś tam egzaminów podczas trwania kilkunastoletniej kadencji Pani Marszałek. Dla mnie jako mieszkańca Gorzowa bardzo ważną, historyczną zasługą jest sprawa oddłużenia gorzowskiego szpitala, jak Państwo pamiętacie. Gorzowski szpital był najbardziej zadłużonym szpitalem w naszym kraju – ponad 200 mln zł przy olbrzymim wysiłku Pani Marszałek i całego Zarządu udało się tę sprawę pozytywnie załatwić. Dzisiaj gorzowski szpital jest doskonale funkcjonującym i dalsze nakłady ze strony Pani Marszałek i Zarządu na gorzowski szpital owocują tym, że służba zdrowia w Gorzowie i w północnej części województwa stoi na wysokim poziomie. Ja jestem wdzięczny za to, że gorzowski szpital otrzymał m.in. bardzo nowoczesną aparaturę da Vinci. Otrzymał bardzo nowoczesną aparaturę PET. Otworzono, w ostatnim okresie czasu, oddział chemioterapii i radioterapii. To wszystko są, oczywiście nie tylko zasługi Pani Marszałek, ale to sposób zarządzania powoduje, że jako mieszkaniec Gorzowa czuję się bezpiecznie, jeśli chodzi o opiekę zdrowotną. Jeszcze niedawno padały zarzuty, moim zdaniem nieuzasadnione, że Zarząd Województwa i Pani Marszałek nierównomiernie dba o interesy północnej, czy też południowej części naszego województwa. Dzisiaj jest to rozwój harmonijny i Zarząd dostrzega potrzeby tak jednej, jak i drugiej części naszego województwa. I to także należy przyjąć, Szanowni Państwo, z uznaniem. Ja z pewnym zdziwieniem dostrzegłem w wystąpieniu Pani Przewodniczącej zarzut katastrofalnego stanu finansów naszego województwa. Chyba takiego nie ma, czy też na pewno taki stan nie istnieje. Z roku na rok uchwalamy budżety województwa, są one zrównoważone, dochody rosną, deficyt w ostatnim budżecie – jak pamiętam – został zmniejszony w stosunku do roku poprzedniego, a więc mowy tutaj nie ma o katastrofalnym stanie finansów publicznych. Dlatego ten zarzut jest absolutnie, w moim przekonaniu, bezzasadny. Mówienie o imperium medialnym, Szanowni Państwo, w czasach kiedy media są bardzo powszechne, kiedy polityka jest medialna, kiedy polityka jest obrazkowa, kiedy każdy z nas ma dostęp do Facebooka, do YouTube, każdy z nas, czy też każda partia ma dostęp do swojej telewizji, ma swoją prasę i jest zupełnie moim zdaniem nieuzasadniony i tego zarzutu w żaden sposób Państwo nie wykazaliście, i podnieśliście go chyba tylko po to, żeby

mnożyć zarzuty, jednak bezzasadne. Dlatego też z pełnym przekonaniem będę głosował za tym, żeby nie uwzględniać wniosku o odwołanie Pani Marszałek wraz z całym Zarządem. Dziękuję.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Wacław Jan Maciuszonek:
Dziękuję. Pan Mirosław Marcinkiewicz – Wiceprzewodniczący Sejmiku.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Mirosław Marcinkiewicz: Szanowni Państwo, ja tylko w jednej sprawie, bo od pewnego czasu słyszę, że najważniejszą inwestycją w naszym województwie to jest obwodnica. Temat dla mnie pojawił się wtedy, kiedy nagle na posiedzeniu Komisji Gospodarki w Sulechowie wrzutka przez Kolegę Łatwińskiego została zrobiona. Nagle się okazało, że jest Wiceprezydent i wszyscy święci. Nikt o tym właściwie nie wiedział i właściwie oczekiwano, że będziemy bić brawo i krzyżeć: hurra, hurra, robimy obwodnicę! Tylko jeden problem i może to powiedzmy mieszkańcom naszego województwa. To jest chyba jedyna taka nasza inwestycja, która okazuje się, przy wielkim zaangażowaniu ministra tego rządu, ma już zapewnione podobno finansowanie. Ja myślę, że tak w połowie. Tylko, że nie ma rzeczy podstawowej, nie ma projektu. Nie ma żadnego projektu tejże inwestycji. Po drugie, nie ma uzgodnień z Ministerstwem Obrony Narodowej. Przecież tam gro inwestycji, tam 100 albo więcej milionów będzie kosztowała część dotycząca Ministra Obrony Narodowej. Nie słyszałem o tym, żeby to zostało zamknięte, a tu wszyscy krzyżają: robimy, budujemy obwodnicę i jeszcze na dodatek Zarząd nie chce. Zarząd, moim zdaniem bardzo słusznie, po wysłuchaniu tego wszystkiego mówi: ok, w takiej wysokości możemy jak najbardziej to sfinansować. Ale tutaj biorąc też pod uwagę wystąpienie Pana Radnego Kowala, jest wiele miejscowości w naszym województwie, gdzie są gotowe projekty obwodnic, dróg, nowych dywaników asfaltowych, które są niezbędne tylko, że nie ma finansowania. Tu ministrowie rządu się tym nie interesują, więc proszę uprzejmie, żeby nie przedstawiać w sposób, nie waham się powiedzieć, kłamliwy inwestycji, ok – zostały dogadane tak czy inaczej, już nie zaglądamy tam właśnie pod pierzynę. Tylko nie mówmy i nie wprowadzamy wszystkich w błąd, że ta inwestycja jest przygotowana i tylko tyle. Dziękuję.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Wacław Jan Maciuszonek:

Dziękuję. Pani Radna Aleksandra Mrozek.

Radna Województwa Lubuskiego Aleksandra Mrozek: Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący, Pani Marszałek, Szanowni Państwo, ja chciałam w pierwszej części odnieść się do wypowiedzi Pana Radnego Ciemnoczołowskiego choć jest nieobecny na sali. Otóż mówienie o tym, że radni zostali przekupieni, jak to się ma, Panie Radny Ciemnoczołowski, do faktu, że obok siedzi Pana Koleżanka, która też opuściła Klub PiS, a znalazła zatrudnienie w jednostce prowadzonej przez Urząd Marszałkowski. Czterech radnych Koalicji Obywatelskiej pracuje w jednostkach podległych Marszałkowi. Czy w tym przypadku nie jest to czasami brak obiektywizmu przy podniesieniu ręki? Tego typu inwektywy, które sobie fundujemy pewno nie służą budowaniu pozycji radnego województwa. Ta dzisiejsza obecność wszystkich Państwa przedstawicieli kodu, społeczników jest bardzo dobrze widziana z uwagi na to, że to mieszkańcy powinni się interesować tym, co dzieje się na sesji. Natomiast to, że pozwalają sobie trzymać nasze portrety z dopiskiem: „Kałuża” przy moim nazwisku, bo mówię we własnym imieniu to, Szanowni Państwo, moje panieńskie nazwisko brzmi: Rosochacka, natomiast po mężu: Mrozek. Państwo naruszacie moje dobra osobiste, ale Państwu wybaczam. Natomiast tu na tej sali są gospodarze. Jest gospodarz tej sesji, tego lubuskiego parlamentu – reakcji brak. Jest gospodarz tego obiektu – Pani Marszałek, są Członkowie Zarządu, Wiceprzewodniczący – Państwo tego nie dostrzegacie. Trudno, taka kultura polityczna Sejmiku Województwa Lubuskiego widać jest akceptowalna. Szanowni Państwo, to, że dzisiaj są tu obecni Państwo to nie przypadek. I ja od blisko roku bardzo skrupulatnie notuję wszystkie eventy, wydarzenia, wszystkie informacje prasowe w mediach, w których to świadomie, nieświadomie i tu Pani Marszałek przechodzę do części, która dotyczy wniosku o Pani odwołanie. Mam linki, tak jak tu widać na tych stronach. To są materiały, w których Pani wypowiada się bardzo negatywnie i bardzo manipulacyjnie, mówię o swojej osobie, ale i całym klubie radnych. Pani Marszałek, bo na wszystko jest papier, w tej sprawie wielokrotnie pisaliśmy do Pani, pytając jaka jest podstawa, w oparciu o co. Pani Marszałek milczy, bo wstyd odpowiedzieć na pytanie, bo te fakty są nieprawdziwe. Co do samego wniosku o odwołanie to ja traktuję ten wniosek, który podkreślam, złożyło Prawo i Sprawiedliwość też jako kolejną debatę, w której wyraźnie artykułujemy sygnały, w których nie zgadzamy się,

Pani Marszałek, z polityką i ze sposobem pełnienia przez Panią funkcji. Nikt nie odbiera Pani pracowitości, nikt nie odbiera Pani zaangażowania – wielki szacunek, ale manipulacja jest rzeczą nieodłączną stylu sprawowania przez Panią funkcji. Pani Marszałek, to są dowody – oficjalny portal województwa lubuskiego, tam umieszczane są komunikaty, które manipulują informacją publiczną, które wprowadzają w błąd mieszkańców, które szkalują też moje dobre imię i sposób sprawowania przeze mnie mandatu, na to nie ma zgody. Pani Marszałek, nie ma też zgody na to, żeby w sposób pośredni próbowała Pani cenzurować wypowiedzi radnych. Ja od ponad roku złożyłam pismo z wyjaśnieniem, kto i dlaczego jest upoważniony do instruowania radnej, gdzie ma mówić, co ma mówić, i z jakich materiałów korzystać. Niestety nie ma do tej pory odpowiedzi. Pani Marszałek, wreszcie, jako gospodarz województwa nie stanęła Pani na wysokości...

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Wacław Jan Maciuszonek:
Pani Radna włączamy drugi głos.

Radna Województwa Lubuskiego Aleksandra Mrozek: Proszę drugi głos. Nie stanęła Pani na wysokości tej roli gospodarza. Nie wyciszyła Pani konfliktu w Sejmiku, dlatego, że takiego konstruktywnego dialogu Pani Marszałek nie podjęła. Pani Marszałek robi pozorowane ruchy, natomiast nie rozwiązuje problemów. Otoczenie się twarzami, które zieją nienawiścią, powodują ogromny hejt i skutki tego, Szanowni Państwo, to moje nazwisko: „Kałuża-Mrozek” skutkuje tym, że ja już miałam agresywne zachowanie na ulicy. Czym się kończy? Trudno powiedzieć. Panie Nowakowski może Pan wstać, bo może nie wszyscy widzą moją twarz, aczkolwiek za zdjęcie dziękuję, wnioskuję, że jest to zdjęcie z „Gazety Wyborczej”. Pani Marszałek, wracając jeszcze do stylu sprawowania przez Panią funkcji, tej najbardziej odpowiedzialnej funkcji, myślę, że ten problem, który narósł jest po prostu problemem tak naprawdę osobowości. Bo ja myślę, że Pani Marszałek nie tyle nie chce, Pani Marszałek nie potrafi rozmawiać z tymi, którzy mają odmienne zdanie tylko w kilku obszarach, więc jest nam bardzo przykro. Oczywiście ani brak wotum zaufania, ani brak absolutorium, ani dzisiejszy wniosek, nie wierzę, że przełoży się na zmianę stylu Pani pracy. Jest Pani otoczona koalicjantami, którzy podtrzymują ten styl pracy, ale tak naprawdę to on nie służy Pani Marszałek, nie służy też formacji, bo przecież ile można konfliktować strony i osoby. To województwo potrzebuje współpracy, ale

potrzebuje konstruktywnej też krytyki, na którą nie wszystkich radnych stać. Tych, których stać to nie mogą być spychani. Państwo nie macie argumentów na merytoryczną dyskusję, więc próbujecie wepchnąć Klub Samorządowe Lubuskie w stronę PiS-u. Nasze miejsce jest tu, Samorządowe Lubuskie jest klubem niezależnym, przez nikogo nie inspirowanym, jesteśmy osobami z ogromnym doświadczeniem i ogromnym też zaangażowaniem. Przykro mi, że cały Zarząd Województwa, bo to nie jest tylko wina Pani Marszałek, milczeniem przyjmuje takie małostkowe intrygi, ale one skutkują takimi, a nie innymi zachowaniami na ulicy. Ten happening, który tutaj jest powtórzony, miał miejsce 14 lutego tego roku, odbywał się on w asyście dyrektorów Pani departamentów. To też świadczy o bardzo ogromnym upolitycznieniu Sejmiku. Więcej czasu należy poświęcić na kwestie realizacji programów sektorowych, bo przyglądam się i niestety nie ma ich realizacji. Więcej czasu na rozmowy, a nie takie politykierstwo. Pani Marszałek, przykre słowa, ale nam też jest bardzo przykro jako radnym, że inspiruje Pani do takich zachowań, do hejtu i wypowiedzi, bo to są Pani słowa, które tu są zebrane, uporządkowane, bo przecież w którymś momencie trzeba będzie przeciąć tę sprawę. Panu Radnemu Ciemnoczołowskiemu gratuluję tego terminu: „kałuże”, bo trafił na wyjątkowo podatny grunt. Bardzo dziękuję. Przykro, że Sejmik Pani podzieliła, a nie łączy.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Wacław Jan Maciuszonek:
Dziękuję. Poproszę Pana Radnego Jana Świrepo.

Radny Województwa Lubuskiego Jan Świrepo: Panie Przewodniczący, Szanowne Koleżanki Radne, Szanowni Koledzy Radni, zostaliśmy wybrani w demokratycznych wyborach by w swojej różności pomnażać dobro tego województwa i dobro ludzi tutaj mieszkających, bez względu na to, kto do jakiej partii należał. Ludzie nam zawierzyli. Natomiast wynik wyborczy spowodował, że wybrany został Zarząd i ten Zarząd prowadzi politykę, która pomnaża to dobro naszego województwa i ja bym oczekiwał od tych wszystkich, którzy są członkami tego samorządu, by działali na dobro samorządu. Trzeba dostrzegać wśród ludzi to, co mają dobrego, a nie szukać dziury w całym. Trzeba też szukać i pokazywać, i mówić to, co zostało zrobione dobrze. Faktycznie wymienione oddłużenie szpitala gorzowskiego. Pamiętam, ile było spotkań, ile było problemów. A dzisiaj pokazywane jest, ile kredytów mamy. Część z tych kredytów to są właśnie kredyty, które zostały zaciągnięte na oddłużenie tego szpitala.

I pokazywanie, żeby pokazać jacy jesteśmy niegospodarni. Pani Przewodnicząca, która złożyła wniosek o odwołanie chce pokazać, jak źle działa Zarząd, bo kredytu ma za 40 mln w ostatnim roku, a przedostatnio było 54 – to można by też powiedzieć, że obniżyła wielkość kredytu, ale dla celów propagandowych robi się to, aby pokazać, że coś jest złe. Czy my potrafimy dzisiaj powiedzieć, że dostrzegamy czy tutaj u Pani Mrozek, czy u Pani Kulczyckiej, czy u Pani Heleny coś dobrego? I odwrotnie? My tworzymy coś co powoduje, że coraz dalej, tak jak te dzisiejsze stoły, rozsuwamy się. Jeszcze będzie chwila i przestaniemy siebie widzieć. I obwinianie, że Zarząd, że ten Sejmik nic nie robi – mnie rozczarowuje. Naprawdę rozczarowuje, bo my idziemy ciągle do przodu, ale jak się sypie i ciągle się mówi o tej polityce propagandy. Ja naprawdę Radio Zachód słucham tylko z koncertów życzeń. Telewizji lubuskiej nie oglądam. ...głosy z sali... Potrafię wybrać, co jest dobre, a co jest złe. I dzisiaj słuchając wniosku o odwołanie i uzasadnienia było mi przykro, powiem otwarcie. I tak Kolego Kościk, też wpisujecie się w ten nurt sypania tego piasku w normalność działania naszego Sejmiku. Nie można tego robić. Trzeba powiedzieć, że to było złe, to było dobre, ale dobra tutaj nie widzę z Waszej strony, choć mówicie, że kiedyś było. A to, że nasi studenci z medycyny osiągnęli najlepsze wyniki mimo, że jest to mały wydział lekarski, ale wyniki cieszą. I tym powinniśmy się cieszyć, że pomnażamy dobro tego województwa, a nie to, że to dla zasady złożymy odwołanie mimo, że mamy mniej, ale zobaczymy, co będzie się działo. Będzie się działo, że te nasze oddalenia będą coraz większe. Dziękuję.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Wacław Jan Maciuszonek:
Dziękuję. Pani Radna Wioleta Haręźlak.

Radna Województwa Lubuskiego Wioleta Haręźlak: Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący, Panie i Panowie Radni, nie chciałam brać udziału w tej dyskusji dlatego, że dla mnie ona jest mało merytoryczna, pełna frazesów i populizmu. Natomiast natchnął mnie Sławomir Kowal swoją wypowiedzią i to było bodźcem do tego, że chciałam Państwu przekazać swoje przemyślenia. Otóż Sławek powiedział: każdy jest kowalem swojego losu. Każdy też, Szanowni Państwo, bierze odpowiedzialność za swoje czyny i za swoje słowa. Bardzo dużo Pan Radny Ciemnoczołowski mówił o tym jak dalece koncyliacyjna, transparentna jest współpraca Pani Marszałek z radnymi, z samorządowcami, mówił dużo Radzie Samorządowej,

którą przypomnę, że tak naprawdę na sesji wyjazdowej wspólnie obmyśliliśmy i wspólnie ustaliliśmy, że takie ciało do współpracy jest potrzebne. Ale jak wygląda ta współpraca? Szanowni Państwo, słowa, których radni Platformy Obywatelskiej powinni się nauczyć na pamięć to: ostracyzm, fobia i uczulenie. Państwo macie uczulenie na niektórych samorządowców. Państwo powinniście poddać się jakiejś diagnozie i leczeniu. Otóż samorząd Zielonej Góry i samorząd Nowej Soli to duże dwa ośrodki samorządowe w tym województwie. Jeżeli jest tak, że rozmowy dotyczące rozwoju tego województwa są również oparte o rozwój tych dwóch samorządów to Państwo macie swoje fobie i swoje uczulenia. Szanowni Mieszkańcy Województwa Lubuskiego, Zielonej Góry, jeżeli mówimy o obwodnicy zachodniej to nie mówimy tylko i wyłącznie o mieście Zielona Góra, mówimy o przyległych również gminach i powiatach. I chcę przypomnieć wszystkim, że miasto Zielona Góra zabezpieczyło na ten cel 17 mln zł, ze środków unijnych pochodzi 78 mln zł, Zarząd Województwa chce przekazać 15 mln. Pan Mirosław Marcinkiewicz, oczywiście w swoim stylu, mówi o tym, że to jest inwestycja „w lesie”. Jak to jest Panie Radny, że Zarząd Województwa przekazuje środki, planuje środki na inwestycję „w lesie”? To w jaki sposób Państwo zarządzacie publicznymi środkami? To nie jest, proszę Państwa, inwestycja w lesie. To nie jest inwestycja dla dwóch samorządów. I Państwo na tym skupiacie całą uwagę, chcąc właśnie jeszcze podzielić mieszkańców tego województwa. Nie tylko radnych siedzących tutaj, ale województwa. Już dzisiaj Pan Sławomir Kowal mówi, że nie zagłosuje. To są środki z RPO. Czy one podlegają głosowaniu? Nie. Ja chcę wierzyć i wierzę, że Zarząd Województwa podjął świadomie tę decyzję. Nie chcę, aby ta inwestycja dzieliła, ona ma łączyć. I ma też odpowiadać na potrzeby mieszkańców tego województwa. I na koniec przypomnę starą prawdę: pycha kroczy przed upadkiem. Szanowni Państwo, bierzmy odpowiedzialność za swoje słowa i bądźmy świadomi tego, co jest naszym obowiązkiem, i do czego się zobowiązaliśmy przyjmując mandat radnego i członków Zarządu Województwa. W głosowaniu wniosku, który został złożony o odwołanie Pani Marszałek, będę się wstrzymywała od głosu, dlatego, że mnie jeszcze brakuje merytoryki. Mnie brakuje tego, żeby wskazać to, o czym też mówił Pan Jan Świrepo, bo zawsze szukamy tego, co jest złe, ale też powinniśmy wskazywać na to, co jest dobre. Zatem ja cały czas pozostaje w ogromnej nadziei i w ogromnej wierze w to, że to, co dzisiaj jest nie do przyjęcia, będzie przez Zarząd przemyślane i ulegnie poprawie. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Wacław Jan Maciuszonek:

Dziękuję. Poproszę Panią Radną Beatę Kulczycką.

Radna Województwa Lubuskiego Beata Katarzyna Kulczycka: Szanowni Państwo, dla mnie obrzydliwość czy polega na tym, że bardziej obrzydliwe od kłamstwa jest hipokryzja i obłuda. A hipokryzji i obłudy tutaj naprawdę nie brakuje. Bo powiem Państwu, że nie jestem żadnym transferem, przedmiotem transferu politycznego i chciałabym Kolego Radny, żebyś szanował to, że ani nikt nie robi tego dla korzyści osobistych, samorządowych, raczej dla urazu psychicznego. Bo tyle mogę powiedzieć o tej sprawie. Natomiast faktycznie hipokryzja wkrada się na każdym poziomie. To jest tak, Szanowni Państwo, jeżeli kolega z klubu, mojego byłego klubu, stoi w towarzystwie kolegi z drugiego klubu, to uprawia politykę. Jeżeli Pani Kulczycka stanie w towarzystwie osoby publicznej to jest kałużą. To jest hipokryzja ponad przeciętną, Szanowni Państwo, ale do tego sprowadziliśmy nasze stosunki, tutaj w Sejmiku. Ja chcę powiedzieć, że ten wniosek o odwołanie, bo do tego się chciałam odnieść, ten wniosek o odwołanie może być nieuzasadniony, naiwny, może być powiedziałabym śmieszny, ale jest prawem. Prawem każdego tutaj klubu, który chce złożyć taki wniosek, jest upoważniony i uzasadniony do tego, żeby bronić swojego zdania. I takie zdanie mam. Wrócę do tego tematu interesu, bo ja to słowo interes wcale nie traktuję w kategorii pejoratywnej. Natomiast tak się mówiło kiedyś, że cała Europa uprawia dyplomację a dwa kraje robią interesy, prawda? Churchill też powiedział, że Wielka Brytania nie ma stałych wrogów, nie ma stałych przyjaciół, ma tylko interesy. Mam, proszę Państwa, do Państwa taki apel, róbmy dla tego województwa dobre interesy. Nasze województwo jest słabe, mało konkurencyjne, wiemy, że te wskaźniki, te algorytmy, które gdzieś ktoś za nas robi, mniej czy bardziej poprawnie, one nam nie służą. A my tego interesu robić nie umiemy. No właśnie z jakiego powodu? Pani Marszałek, ja się odniosę do tych kwestii funduszowych raz jeszcze, pomimo, że dzisiaj już o tym była mowa. Ja mam pewien niedosyt, bo zawsze nie wiem czy można było zrobić więcej. Nie wiem Pani Marszałek, czy ten trzeci mały etap negocjacji był taki, na jaki powinno stać być województwo w tej taktyce negocjacyjnej. Województwo Lubuskie zawsze było darczyńcą środków jako IZ-tka, tym razem miało odrobić bojowe zadanie i przepraszam za słowo – załatwić jak najwięcej pieniędzy dla województwa lubuskiego, w dobrym znaczeniu słowa, wynegocjować jak najwięcej. To się nie udało, Pani Marszałek, i bym powiedziała

skutek jest jaki jest. Ja się boję tego skutku, wie Pani dlaczego się boję tego skutku? Bo ja boję się, że przez to będą cierpieć potencjalni beneficjenci, że skoro tam dali nam za mało, to my teraz będziemy, że tak powiem, Was za to krzywdzić, będziemy Wam zabierać. Bo my swoją konkurencyjność tam w Warszawie powinniśmy budować naszymi projektami, dobrymi projektami, konkurencyjnymi projektami, a te projekty też składa Województwo Lubuskie. Województwo Lubuskie zapomina się w jednej rzeczy, że jest beneficjentem tam w Warszawie. Nie tutaj dzieli pieniądze, tylko tam jest beneficjentem i powinno zadbać o ten interes województwa i składać tam wnioski. Z tego powodu cierpię, mam pewien niedosyt. Czy ta lista, wynegocjowana, która trafiła 22 czerwca do ministerstwa, mogła być złożona wcześniej? Czy te 4 mld i te projekty tam, są tak naprawdę projektami dobrymi, nikt tego nie podważa. Ale nigdy nie będę wiedziała czy były konsultowane z samorządowcami, czy były konsultowane z Lubuską Radą Samorządową. Mam pewien niedosyt tego, czy można było zrobić więcej dla sprawy. Ja o tym interesie chciałabym powiedzieć naprawdę, w dobrym tego słowa znaczeniu. Ja nas nie rozumiem tutaj w Sejmiku, nie rozumiem tego konfliktu z Zieloną Górą, z Nową Solą, z której pochodzę. Bo przecież jesteśmy słabi, aglomeracyjnie też jesteśmy słabi. My tam w Warszawie powinniśmy mówić jednym głosem, my powinniśmy tam zabiegać o wspólny cel. I Pani Marszałek, nam nie służą te barykady polityczne, nigdy w życiu nie było takiego upolitycznienia sceny politycznej, tu w Lubuskim, jak jest teraz. Ta polaryzacja sceny politycznej jest naprawdę czymś złym tutaj. My nie umiemy sobie z tym poradzić.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Wacław Jan Maciuszonek:
Pani Radna włączamy drugi czas.

Radna Województwa Lubuskiego Beata Katarzyna Kulczycka: My konfliktujemy się na własnym podwórku, a w Warszawie nie mówimy jednym głosem. Mam o to uzasadnione pretensje, ale oczywiście w całym bilansie tego o czym mówię, są oczywiście dobre strony, które będę tu chwalić, które będę ponad wszystko wychwalać, mówiąc, że to nie jest tak, że Pani nie jest aktywna, że Zarząd nie jest aktywny. Pani ponosi instytucjonalną odpowiedzialność za to, żeby te pieniądze w województwie, tam w Warszawie, były dla nas jak największe. I trzeba się z tym liczyć, Pani Marszałek, że to zadanie zostało słabo wykonane. Ja nie mam do Pani pretensji o to, bo ja nie wiem czy można było więcej, myślę, że trochę tak. Trochę

gdybyśmy zeszli z tych barykad tam scen politycznych i tam, że tak powiem, inaczej o tym mówili, byłoby łatwiej. Jak to jest, że my podważamy negocjacje? Jak to jest, że Marszałek Województwa Wielkopolskiego mówi twarde negocjacje, twarde kompromis, ale kompromis. A my w województwie mówimy, że nie było negocjacji. Ja jestem przerażona tym, bo ja naprawdę, oprócz tych trzech województw, nie widziałam tego pretensjonalnego tonu, którym zagrało Województwo Lubuskie. Cały czas mówię, Lubuskie stać na więcej. Niepotrzebnie konfliktujemy, niepotrzebnie toczą się tego rodzaju rzeczy, niepotrzebnie uprawiamy hipokryzję na tej dzisiejszej scenie. Zaczyna to wyglądać, Szanowni Państwo, teatralnie. I tak a propos dzisiejszego wystąpienia, ja naprawdę czegoś tu nie rozumiem. Czy można być w tym województwie ideowcem? Czy można w tym województwie być patriotą? Ja tak się zastanawiam, to dzisiejsze dofinansowanie do ścieżki rowerowej przez rząd, rok czasu prosiliśmy województwo o dofinansowanie do ścieżki, dzisiaj ścieżka uzyskała dofinansowanie. Ja mam takie wrażenie, że najlepiej by było gdybyśmy odmówili, ponieważ po pierwsze: przyznał nam rząd, a po drugie: decyzja zapadła w Warszawie. To gdzie my jesteśmy? Ja Państwu gwarantuję, że żaden samorząd, który dzisiaj otrzymał środki nie jest niezadowolony, ma te środki, bo wartość tych środków jest cały czas taka sama. Pewnych rzeczy, Szanowni Państwo, w Państwa postawie, w Państwa sprawowaniu Zarządu, nie mogę pojąć, nie mogę zrozumieć. Ale nie jest to podstawa, żeby głosować za odwołaniem Pani Marszałek i Zarządu Województwa. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Wacław Jan Maciuszonek:
Dziękuję Pani Radna. Pani Radna Anna Chinalska.

Radna Województwa Lubuskiego Anna Chinalska: Szanowny Panie Przewodniczący, Pani Marszałek, Wysoka Rado, jako Przewodnicząca Komisji Zdrowia, Rodziny i Spraw Społecznych Sejmiku Województwa Lubuskiego oczywiście będę głosować przeciw wnioskowi o odwołanie Pani Marszałek. Z czego to wynika, widzę ile mamy zawsze uchwał związanych z doposażaniem szpitali. Tak samo dzisiaj będziemy podejmować też uchwały w dalszej części naszych obrad dotyczące anulowania pewnych długów szpitalnych, a te pieniądze mają być przeznaczone właśnie dla kadry medycznej. Proszę Państwa, cały czas zwiększamy bezpieczeństwo zdrowotne Lubuszan, w dobie covidu to jest naprawdę bardzo cenne. I przypomnę

tutaj te chwile, które może już zapomnieliśmy, ale pamiętam jak utworzenie kierunku lekarskiego wymagało wielkiego zaangażowania, dużego zaangażowania oraz dużej umiejętności współpracy tutaj, ze strony Pani Marszałek, ze strony Zarządu Województwa Lubuskiego, władz naszego Uniwersytetu oraz też władz Szpitala Klinicznego. To było takie po prostu wyzwanie realizowane na wielu frontach. I dzięki tym ambitnym planom powstały nowe oddziały szpitalne, zakupiono nowoczesny sprzęt i co za tym idzie, do nas przysła znakomita kadra medyczna z innych regionów Polski. Jak wiemy, medycyna to są trudne studia i wymagający studenci. A ważne było dla Zarządu i dla naszej komisji aby wykształcić dobrych specjalistów, o dobrych kwalifikacjach zawodowych i rozumiejących misję lekarzy. I z perspektywy czasu oceniam, że to był krok milowy w rozwoju naszego województwa lubuskiego. Zresztą widzimy, bo po tym przyszedł covid i też wszystkie trudne sytuacje i wyzwania z tym związane. Także tutaj wszystkie działania służą zwiększeniu naszego dobra i bezpieczeństwa zdrowotnego. Teraz druga sprawa, chciałam się odnieść jeszcze do Kolej Plus, do Kolegi Radnego Kazimierza Łatwińskiego. Byłam tym programem rządowym jak najbardziej zainteresowana, ponieważ uważałam, że takie miejscowości oddalone od naszych centrów, od Zielonej Góry, od Gorzowa, będą miały szansę na zwiększenie dostępności komunikacyjnej poprzez uruchomienie kolejnych kolei pasażerskich, kolejnych stałych linii pasażerskich. Ale okazało się, że z naszych siedmiu projektów zostały dwa, tak jak tu już wspominał Kolega Łatwiński. I porównując tu z naszą linią 358 Gubin-Czerwieńsk pewnie rewitalizacja tamtych linii była mniej kosztowna, czyli była tańsza. Bardzo się rozczarowałam, że ten program nie jest realizowany na większej liczbie linii, ale uważam, że ten program rządowy jest nie realny. Z jakich względów? Ze względów finansowych, bo to jest bardzo duży ciężar do udźwignięcia dla samorządów lokalnych. Ja podam Państwu tak króciutko, że nasza linia 358, czyli Gubin-Czerwieńsk, której szacunkowy koszt realizacji...

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Wacław Jan Maciuszonek:
Pani Radna włączamy drugi czas.

Radna Województwa Lubuskiego Anna Chinalska: Ja już kończę. To 16 mln złotych, z czego 15% musi zagwarantować samorząd. To jest oczywiście ta pierwsza część, taka projektowa zupełnie. I teraz te 15% wkładu własnego do projektu to kwota u nas ok. prawie 17,5 mln, co właśnie obejmie tylko to studium planistyczno-

prognostyczne i tę fazę projektową. I taka sytuacja będzie też potrzebna, czyli kosztowa, w następnych etapach tego projektu. I patrząc u nas na tę linię, gdzie mamy 6 samorządów, tj. Miasto Gubin, Gmina Gubin, Krosno Odrzańskie, Dąbie, Czerwieńsk, Powiat Krośnieński, ok. 1,5 mln musiałby dać na ten projekt każdy z tych samorządów, proszę Państwa. Do tego jeszcze 8 mln 700 musiałby dołożyć Urząd Marszałkowski. To jest nie do udźwignięcia przez samorzady lokalne. Czyli to, że Zarząd Województwa chciał kolejnych połączeń, ale ze względów finansowych ten projekt niestety był nie do udźwignięcia. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Wacław Jan Maciuszonek:
Dziękuję Pani Radna. Proszę Pan Radny Bogusław Motowidełko.

Radny Województwa Lubuskiego Bogusław Motowidełko: Szanowny Panie Przewodniczący, Szanowni Radni, Pani Marszałek, w naszym wniosku jest zapis, zarzut o braku współdziałania z rządem i przedstawicielem rządu w terenie, czyli Panem Wojewodą. I to jest jedna z najważniejszych, można powiedzieć, postaw, którymi Pani w ostatnim okresie czasu, reprezentując województwo, się kierowała. I w jakiś sposób przekonała mnie Pani, abym mógł dzisiaj powiedzieć, myślę, że uda mi się to uzasadnić, że mogę dzisiaj powiedzieć społeczeństwu lokalnemu, lubuskiemu, wszystkim tym, którzy się dzisiaj nam przysłuchują, że Szanowni Państwo, Platforma Obywatelska przygotowuje polexit. Możemy się w dniu dzisiejszym zacząć tego obawiać, po dzisiejszej debacie to jest fakt. Państwo podobnie postępujecie jak Wasze koleżanki i koledzy w Parlamencie Europejskim, jak i w naszym Polskim Parlamencie. Kierujecie przy braku umiejętności współdziałania, przy braku umiejętności negocjacji. A przecież jasną sprawą jest, że nigdy to nie jest łatwe – partnerstwo, negocjacje to jest sztuka. Jeżeli jej się nie potrafi, to jedynym co się stało to jest donos. Ja dzisiaj się obawiam, że Wy prowadzicie Lubuskie, bo nie potraficie rozmawiać z rządem. Pani Marszałek nam powiedziała dzisiaj, atakując Pana Budę, że nie będzie jechać tam na kolanach. Ale Pani Marszałek, ja wiem, że Pani potrafi prowadzić negocjacje. Jestem zaskoczony tym, właśnie. I chciałbym, do Pani się zwracając, właśnie o tym powiedzieć. Ale to nie Pani mnie przekonała w tym, że Platforma Obywatelska szykuje Polsce exit albo Lubuskiemu, to Pan Sebastian Ciemnoczołowski. Zdecydowanym głosem mówił dzisiaj o tym, że odbywają się transfery polityczne. A ja dzisiaj rano na maila dostałem taką o to informację,

że 21 maja Wojewoda Władysław Dajczak złożył wniosek do Pana Maciuszonka o sprawdzenie tego, czy nadal Pan Wierchowicz jest jeszcze Radnym Województwa. Pan Przewodniczący wie dokładnie o co chodzi, większość z Radnych wie, ja dzisiaj się dowiedziałem. Jestem zaskoczony. I Panie Sebastianie, może Pan mi to wyjaśni w najbliższym czasie, co miał Pan na myśli? A Pan Przewodniczący nam wszystkim dzisiaj to wyjaśni, o co chodzi tak naprawdę? I ta sztuka zarządzania i kierowania koalicją coraz bardziej jest zagadkowa. Zadałem takie pytanie, Pan Maciuszonek nam wyjaśni. A jedna jeszcze ze spraw, bo wiem, że zaraz Pani Marszałek na to odpowie, z czego będę się bardzo cieszył. Mówiąc o tej sztuce i umiejętności negocjacji, Pani ją posiada, naprawdę i wiem, że Pani potrafi te wszystkie sprawy odpowiednio i umiejętnie sobie, dla samej siebie, też ustawić. Pani Marszałek, Pani była na wielu spotkaniach ostatnio tam, gdzie jest konflikt rząd-branża, mówię tu o pracowniczych branżach, to Pani jest od razu aktywna, pielęgniarce, ratownicy. I mam kolejne pytanie, czy porozumienie zawarte z rządem zostało w naszym pogotowiu ratunkowym wprowadzone w życie? I nie tylko w pogotowiu ratunkowym, bo i też w naszych szpitalach obydwóch. I kolejne pytanie też stawiam w związku z tym, że powiedziałem, że Platforma szykuje pokedex i wyjście Lubuskiego. Dlatego, że staje Pani właściwie wszędzie, w różnego rodzaju konfliktach, a przecież od czterech miesięcy Pani nie potrafi rozpocząć...

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Waclaw Jan Maciuszonek:
Panie Radny włączamy drugi czas.

Radny Województwa Lubuskiego Bogusław Motowidełko: Ja już kończę właśnie ostatnie zdanie. I nie chcę drugiego, drugi czas sobie zostawię na później. Będę nawiązywał do swojego wystąpienia. Dziękuję.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Waclaw Jan Maciuszonek:
Proszę Pan Radny Edward Fedko.

Radny Województwa Lubuskiego Edward Jan Fedko: Panie Przewodniczący, Szanowni Radni, Szanowni Państwo, myślę Sebastian, do Ciebie się zwracam jako do kolegi, samorządowca również, że trochę się zagalopowałeś w tych osądach i szukasz wrogów tam, gdzie ich nie ma. Naprawdę Klub Samorządowe Lubuskie

został utworzony po to, by zadbać o interesy na poziomie województwa, o interesy samorządów i całego też województwa, które w różnych miejscach są tutaj nadwyrężane. Bowiem w Sejmiku powinno być więcej samorządności, mniej polityki, ja o tym mówiłem parę razy. Z całym szacunkiem dla Pani Marszałek, bo efekty kilkunastoletniej pracy są widoczne, ale są też mankamenty, one na pewno wynikają z pewnej osobowości. Bodajże na ostatniej czy na przedostatniej sesji Sejmiku mówiłem o tym, że zadaniem Zarządu Województwa jest dbanie o interesy regionu, a nie wdawanie się w politykę. Od polityki są szefowie partii, posłowie, niech oni się tam pozabijają. My powinniśmy tworzyć klimat do takiej współpracy, która pozwoli nam w optymalny sposób ściągnąć środki na realizację ważnych zadań z punktu widzenia rozwoju naszego regionu. Dlatego też naprawdę kwestia, na dzisiaj utracenia 550 mln złotych z funduszu europejskiego dla województwa lubuskiego to są potężne pieniądze. Pewnie byśmy, gdyby one były, nie rozmawiali o tym, że trzeba wybudować obwodnicę Wschowy, obwodnicę Jasienia dokończyć czy Sławy, bo na wszystko by wystarczyło. My tych pieniędzy dzisiaj nie mamy. I naprawdę Pani Marszałek, ja się zwracam do Pani z prośbą, żeby jednak nie odpuszczać tych negocjacji, bo to jest zbyt duża kwota żebyśmy sobie mogli na to pozwolić. Myślę, że warto się nad tym zastanowić w jaki sposób dojść do tego, żeby te środki do nas po prostu wróciły. Tutaj Państwo, nie wiem jak to nazwać, demonstrujący czy jak, miałem okazję porozmawiać sobie w przerwie. I myślę, że o to chodzi, że nam brakuje tej dyskusji. Normalnej dyskusji, gdzie byśmy mogli przy stole usiąść i porozmawiać o poważnych sprawach, wyjaśnić sobie wiele niejasności, nie tworzyć jakiegoś klimatu, nie wiem, zdrajców czy też innych. Bo naprawdę jeszcze raz mówię, nie szukajcie wrogów tam, gdzie ich nie ma. Zapytałem tutaj jednego z Panów czemu ma służyć ta dzisiejsza demonstracja? Otóż Pan mówi, że ponieważ w kluczowych głosowaniach głosujemy z PiS-em. Proszę sobie dokonać analizy przez ten okres trzech lat pracy w Sejmiku, to z niej wychodzi, że w 97-98% wszyscy razem głosujemy, wspólnie, z wszystkimi klubami. Są oczywiście pewne wiodące kwestie, które nas poróżniły. Przypomnę tylko, czy to jest normalne, że nie mamy zasad np. współfinansowania zadań w zakresie infrastruktury dla samorządów w wyniku czego jeden samorząd dostaje 60% dotacji do inwestycji, a inny 4%, a jeszcze inny wcale? A w ośmiu samorządach województwa w ogóle nie ma jeszcze hali sportowej pełnowymiarowej, tam trzeba skierować uwagę, energię, dokonać analizy, wesprzeć te samorzady. Co nas poróżniło? Poróżniło nas to, gdzie były jakieś spięcia, że dzisiaj decydujemy się na wydatek rzędu 80 mln złotych

na budowę budynku marszałkowskiego. Żeby była jasność, ja nie jestem przeciwny tej budowie, tylko chyba nie teraz i w tej sytuacji, kiedy nam brakuje środków na wszystko. Pamiętać trzeba, że Strategia Rozwoju Województwa Lubuskiego określa zadania do roku 2030, prędzej czy później można do tej inwestycji przystąpić. I wydaję mi się, chyba Ola już o tym mówiła, że jednak warto podejmować właśnie ten dialog, warto rozmawiać o tych kwestiach. Tutaj jeszcze Państwo, zwracam się do Państwa, którzy tutaj demonstrują, mówi – bo Wy będziecie głosowali, jeszcze raz powiadam, z PiS-em i wspólną koalicją przeciwko Platformie zakładacie. Otóż ja chcę powiedzieć wyraźnie, mówiłem to parę razy publicznie, że zbyt dużo nas różni, żeby mnie wciskać w ramiona Prawa i Sprawiedliwości. Chociaż z Radnymi Kolegami, Koleżankami myślę, że o wielu sprawach merytorycznie rozmawiamy ...*głos z sali*... Ale ja mam teraz głos.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Wacław Jan Maciuszonek:
Panie Radny już drugi.

Radny Województwa Lubuskiego Edward Jan Fedko: Natomiast nie zgadzam się w kwestii politycznej co do struktury sądownictwa, co do stosunku z Unią Europejską, kwestie światopoglądowe, obyczajowe i nigdy mi z tym akurat po drodze z PiS-em nie było, nie jest i na pewno nie będzie. Otóż tam pisze tak: „Stop mejzowaniu”, ale słyszę taką opinię, proszę Państwa, że rząd bierze przykład z województwa lubuskiego, powołując na wiceministra tego rzeczonego Pana, niedawno Radnego Województwa. Bo to przecież myśmy też dokonali podziału departamentu po to, żeby powołać nowego dyrektora i dać mu tę posadę, oczywiście ze środowiska Koalicji Obywatelskiej. Jeszcze krótko, co do obwodnicy Zielonej Góry, która wywołuje takie emocje. Ona jest w ogóle źle nazywana, to nie jest obwodnica Zielonej Góry. Jak wiecie Państwo, ten montaż finansowy, który jest proponowany pozwoli wykonać inwestycję za kilkaset milionów, wstępnie się obliczało, że to jest ok. 400 mln złotych, przy naprawdę nie znaczącym udziale budżetu województwa lubuskiego czy innych środków. Dzisiaj jest wstępna deklaracja Ministerstwa Obrony na odcinek od Pomorska do węzła w Sulechowie, rząd w ramach programu Mosty dla Regionów przecież tą umowę na budowę mostu ma przygotować. Zostaje ta kwestia, która powoduje, że przy budowie mostu w Pomorsku nie jest możliwe wpuszczenie ruchu przez miasto i o tym każdy myślący logicznie musi pamiętać. Pamiętajcie Państwo jakie

emocje budziła kwestia budowy obwodnicy Trzciela od węzła autostradowego do drogi krajowej 92. Dzisiaj ta inwestycja już jest realizowana. I to są właśnie te przedsięwzięcia, które właśnie służą rozwojowi naszego regionu. Ta sesja dzisiaj jest po to też żeby powiedzieć to, co dobre, to jest dobre, ale też zwrócić pewną uwagę na błędy, które naszym zadaniem występują. Proszę zwrócić uwagę, proszę Państwa, na to, że my jako klub samorządowy, jedyni nie mieliśmy klubowego wystąpienia, bowiem każdy indywidualnie będzie podejmował decyzję. I ja również ją podjąłem, wprowadzie głosowanie będzie tajne, ale informuję, że nie będę głosował za odwołaniem Pani Marszałek. Dziękuję. I właśnie żeby nie było, dlatego, że tam z tyłu stoją, bo taką rozmowę i decyzję podjęliśmy dużo wcześniej na spotkaniach.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Wacław Jan Maciuszonek:

Dziękuję Panie Radny. Ja mam tu pytanie do Pani Marszałek, czy Pani jako Radna? Bo to na koniec dyskusji.

Marszałek Województwa Lubuskiego Elżbieta Anna Polak: Panie Przewodniczący, gdy Pan Dyrektor gościł u nas odpowiadał na każde pytanie. Mi będzie trudno, bo już jest tak dużo tych pytań, nie chciałabym zgubić jakiegoś i odpowiedzieć z szacunku do Państwa na wszystkie pytania. Dlatego się zgłosiłam, ponieważ jest ich bardzo dużo i niepotrzebnie się powtarzamy, bo moja odpowiedź na wniosek z pewnością rozwiałaby wszelkie wątpliwości, bo przygotowałam odpowiedź merytoryczną.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Wacław Jan Maciuszonek:

Pani Marszałek to może jeszcze radny..., a nie jeszcze Pan Radny Motowielko.

Marszałek Województwa Lubuskiego Elżbieta Anna Polak: Właśnie widzę, że to jeszcze nie wszyscy się wypowiedzieli. Także jeszcze może być z 20 wystąpień.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Wacław Jan Maciuszonek:

Ja myślę Pani Marszałek, że na koniec.

Marszałek Województwa Lubuskiego Elżbieta Anna Polak: Bardzo proszę w tym momencie, ponieważ pytania się powtarzają. Jeżeli będę miała szansę, podobnie jak Dyrektor Zygadło, odpowiadać na Państwa pytania, wtedy nie będzie kolejnych pytań.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Wacław Jan Maciuszonek:

Nie pominiemy Pani Marszałek. Bardzo proszę Pan Radny Tadeusz Jędrzejczak.

Członek Zarządu Województwa Lubuskiego Tadeusz Jędrzejczak: Panie Przewodniczący, Pani Marszałek, Wysoki Sejmiku. Kiedy dowiedziałem się, że Klub Prawa i Sprawiedliwości szykuje wniosek o odwołanie Pani Marszałek, byłem bardzo ciekaw jakie będzie uzasadnienie, jaki będzie przebieg, jakie motywy leżą u podstaw takiego wniosku zgłaszanego nagle w takim momencie, gdzie nic wielkiego się nie wydarzyło. Poza normalną mitręgą i problemami, które wynikają ze złego funkcjonowania rządu Prawa i Sprawiedliwości. I przeczytałem ten wniosek, to uzasadnienie, dzisiaj wysłuchałem Panią Przewodniczącą Klubu Prawa i Sprawiedliwości i powiem żeście Państwo słabo ten wniosek przygotowali. A to dlatego, że nie możecie znaleźć argumentów przeciwko Pani Marszałek i Zarządowi Województwa, bo tych argumentów, których używacie nie powinno się publicznie pokazywać, bo one są nieprawdziwe. Ja dzisiaj dowiedziałem się w wystąpieniach Przewodniczącej Klubu Prawa i Sprawiedliwości, i to mnie właśnie natchnęło, żeby zabrać głos, że nawet dodatków mieszkaniowych w czasach PSL-u i Platformy w województwie lubuskim nie wypłacono, było zero. A informuję Panią Przewodniczącą, że były wypłacane te dodatki, tylko te dodatki były wypłacane, tak jak to powinno być w normalnym kraju, przez samorzady powiatowe i gminne, i na te dodatki nigdy środków nie brakowało. Podobnie jak na pomoc społeczną, która w wielu przypadkach i w wielu samorządach wynosiła wiele procent budżetu całego powiatu. Sprawa druga, motywem wielu wystąpień dzisiaj jest to, że Radni są zatrudniani w jednostkach. Tak patrzę na Was po kolei Koleżanki i Koledzy, tak z prawej do końca tego stołu aż tam prawie do samego końca – uderzcie się w pierś i przestańcie opowiadać, że ktoś jest zatrudniony. Bo prawie każdy, jak tutaj siedzi na tej sali, czerpie pożytek z tego, że jest członkiem takiej czy innej partii lub układu towarzysko-politycznego, który doprowadziłby do tego, że na tej sali jest. Nie stawiajcie takiego zarzutu, bo to jest po prostu, szczególnie w Waszych ustach, nie na miejscu. Sprawa trzecia, o której chciałem powiedzieć, to jest kwestia tzw. zachodniej obwodnicy Zielonej Góry. Otóż jest to inwestycja, która będzie kosztowała olbrzymie środki finansowe, jest jak najbardziej niezbędna. To nie ulega wątpliwości, że przez ostatnie lata problem komunikacji, a szczególnie skomunikowania Zielonej Góry, jej bezpieczeństwa na drodze S3 rodzi bardzo poważne wątpliwości, o czym wielokrotnie

mówiłem. Chodzi generalnie o to, że w momencie, kiedy coś się wydarzy na S3 na odcinku Zielona Góra-Sulechów, rozpoczyna się dramat komunikacyjny miasta i nie ulega wątpliwości, że trzeba to rozwiązać. Ale Państwo, samorządowcy lubuscy, z kolei mówią, że tutaj ma nie być polityki, tu jesteśmy tylko po to, żeby reprezentować samorząd. Po pierwsze, to my jesteśmy samorządem, wybrani zostaliśmy do samorządu województwa i my mamy reprezentować interesy regionu, a nie prezydentów, burmistrzów i wójtów czy starostów, u których w okręgu jesteśmy wybrani lub w jakiś inny sposób jesteśmy z nimi związani, mamy patrzeć ponad to. I nie bardzo wiem jak mam zrozumieć te wystąpienia, które są dzisiaj tutaj wygłaszane, że skoro będzie brakowało prawdopodobnie, a może nie, środków finansowych z Unii Europejskiej dla naszego regionu, to mamy jednak dać na tę obwodnicę Zielonej Góry, czy jak ją tam nazwiemy, czy obejście, czy drogę samorządową, nie ma to większego znaczenia, 15 mln. Ale nie mamy dać 300 czy 500 tys. złotych do innej, mniejszej miejscowości, dla której to będzie większy problem i ten problem wróci do nas w momencie, kiedy będzie zrobiony projekt i będzie wiadomo jaki jest kosztorys tej inwestycji, jakie będą rzeczywiste koszty. Tym bardziej, że ona ma tylko wówczas sens, jeżeli będzie realizowana w całości. Bo jeżeli będzie budowana tylko do mostu i dalej będzie pole, to zarzniemy Czerwieńsk i spowodujemy tylko problemy komunikacyjne w samym mieście. Jeżeli MON, zgodnie z tym co było wcześniej mówione, weźmie na siebie ciężar budowy przez swoje tereny i dojdzie ta droga do Sulechowa, wtedy absolutnie to ma sens. I dlatego ja uważam, żebyśmy nie robili polityki tak sobie ad hoc co chwilę i potem mówili, że my nie wiemy co Wy chcecie od nas. Bo przecież wiadomo co chcecie wszyscy od nas, chcecie tego samego co od początku tej kadencji – wszystkie te ruchy, które tutaj nastąpiły, ruchy kadrowe, polityczne, możemy je nazwać w jakikolwiek sposób, były podyktowane tym, aby pozbawić Platformę, Koalicję Obywatelską władzy w województwie.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Waclaw Jan Maciuszonek:
Panie Radny drugi czas.

Członek Zarządu Województwa Lubuskiego Tadeusz Jędrzejczak: Już kończę. I to nie jest żadna tajemnica. Więc nie opowiadajcie ludziom, którzy to oglądają, że Was martwi dziecko, że Was martwi pogotowie albo coś. Chcecie pozbawić tych ludzi władzy, a my jako lewica uważamy, że nie chcemy PiS-u przy władzy i będziemy

głosowali za utrzymaniem stanowiska Marszałka Województwa Lubuskiego przez Panią Marszałek Elżbietę Annę Polak. Ale jest jedna dobra rzecz w tym wniosku, który Państwo złożyliście, następny będziecie mogli złożyć dopiero za 6 miesięcy. Więc będziemy mieli 6 miesięcy świętego spokoju, tylko normalną pracę dla samorządu i regionu. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Wacław Jan Maciuszonek: Dziękuję. Pan Radny Motowidełko.

Radny Województwa Lubuskiego Bogusław Motowidełko: Kontynuując przypomnę, żeby wszyscy nas słuchający mieszkańcy tej debaty, przypominam, pamiętali, że trzeba uważać, bo Platforma Obywatelska przygotowuje polexit, zacznie od województwa lubuskiego. Na koniec jeszcze raz o tym przypomnę. I to jest podstawa naszego dzisiejszego wystąpienia, tej debaty i to było we wniosku. Przekonał mnie o tym Pan Sebastian, mówiąc jeszcze o tych transferach, ale Państwo wiecie o czym była mowa wcześniej. Natomiast do Pani Marszałek się zwracam, bo nie zakończyłem wtedy. Również te sprawy, o których my mówimy, czyli ten brak umiejętności współdziałania z rządem, przeniosły się również na niektóre sprawy albo przenoszą się też na sprawy społeczne. Pani była aktywna przy wszystkim rodzaju akcjach dotyczących pielęgniarek i ratowników, i bardzo dobrze. Z tym, że to toczyło się na poziomie rządowym i chciałbym też wiedzieć jaki jest koniec tego, i przypominam, chodzi o porozumienie. Natomiast martwi mnie Pani postawa, bo od czerwca tego roku pracownicy urzędu marszałkowskiego zwracają się do Pani, o rozpoczęcie negocjacji w sprawie wzrostu wynagrodzeń na rok przyszły i chcą, żeby to umieścić w budżecie planowanym na rok 2022. Ja rozumiem, że odpowiedź nie będzie dlaczego, tylko kiedy Pani Marszałek przystąpi. Ta kwestia łączy się bardzo, gdyż Pani jako Marszałek bierze udział w wielu różnego rodzaju spotkaniach dotyczących relacji społecznych, dotyczących kobiet, mężczyzn, równości, wolności, demokracji. I ja cały czas mam tę obawę, że może Pani stać się właśnie tym przyczynkiem do wyprowadzenia Lubuskiego i będzie polexit razem z Lubuskim. Dlatego też apeluję do Pani Marszałek, żeby jak najszybciej przystąpiła do rozmów ze swoimi pracownikami. Natomiast jeżeli chodzi o same relacje. Sprawdzam, dwie minuty Panie Przewodniczący jeszcze. Bo nie odpowiedział mi Pan na pytanie, co w związku z tym wnioskiem złożonym przez Pana Wojewodę, czym jestem

zmartwiony, że Pan od pół roku, prawie, nie podnosi tego tematu na Sejmiku. A tu była odpowiedź albo inaczej, zapytanie do Pana Sebastiana Ciemnoczołowskiego, gdyż tak bardzo odnosił się do niektórych osób przechodzących z jednego klubu piłkarskiego do drugiego i bez goli. No niestety, goli nie było, remis jest. Panie Sebastianie, tak jest, jest remis: 0:0, czy tam 1:1 lepiej. A teraz jeszcze do Pana Tadeusza Jędrzejczaka – to, że Pan powiedział „prawie”, to jest właściwie najbardziej trafione. Jeżeli Pan będzie następnym razem mówił, że „wszyscy prawie”, to niech Pan przynajmniej wskazuje z imienia i nazwiska, kto nie korzysta z jakichkolwiek zatrudnieni w samorządzie, dobrze? A jak nie wie Pan, to niech Pan sprawdzi, a później powie tak: „prawie wszyscy, oprócz tego, tego i tego”. Tak będzie najlepiej. Bo dzisiaj słuchający nas myślą, że właściwie wszyscy są w ten mecz, o którym powiedział Ciemnoczołowski Sebastian, można powiedzieć, włączeni. Nie są i Pan dokładnie wie i dlatego o tym mówię. I mogę sobie powiedzieć właśnie w ten sposób do Pana Prezydenta, że tak nie jest, okey. Kończąc już wystąpienie. Do Pani Anny Synowiec – Pani Radna, nasz wniosek jest zasadny, usprawiedliwiony i jak najbardziej uczciwy. Bo to co powiedziałem, to proszę Państwa, proszę uważać, Platforma Obywatelska przygotowuje Polsce exit i najpierw będzie Lubuskie. Uważajmy na nich co robią. Dziękuję.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Wacław Jan Maciuszonek:

Dziękuję Panie Radny. Na pytanie odpowiem, zapisałem, co prawda może niekoniecznie w tym punkcie, bo nie ma to nic wspólnego z odwołaniem Pani Marszałek, ale odpowiem. Proszę Pani Marszałek Elżbieta Polak. Nie wiem Pani Marszałek czy wszyscy chcą koniecznie odpowiedzi. Tak myślę, że krócej, choć ja nie będę na pewno czasu ograniczał.

Marszałek Województwa Lubuskiego Elżbieta Anna Polak:

Dziękuję. Szanowni Państwo, z szacunku dla Państwa pytań, ale również mieszkańców naszego regionu, którzy słuchają nas i mojej rodziny, która pyta się mnie w smsach jakim cudem ja to znoszę, chciałabym odpowiedzieć zarówno na wniosek, jak i na wszystkie Państwa pytania, które tutaj dzisiaj padły. Od czerwca jestem przedmiotem hejtu mediów narodowych, moi pracownicy wydrukowali 105 stron tego hejtu. Odpowiadamy, przygotowując oświadczenia na naszą stronę, bo tylko to mamy do dyspozycji, nasz newsletter, naszą lubuską i naszą stronę lubuskie.pl. Dziewięć

naszych polemik do mediów, które szkalują i nie pytają jak jest naprawdę, żadne sprostowanie nie zostało opublikowane. W tej chwili wnieśliśmy wezwanie przedsądowe. Dlatego dzisiaj chciałabym Państwu udzielić szczegółowej odpowiedzi na każde pytanie, ponieważ niedopuszczalne jest to, że w debacie publicznej krążą kłamstwa i nieprawdziwe informacje. Bo to, że Prawo i Sprawiedliwość składa wniosek o odwołanie, ma takie prawo. Chciałabym też, żeby jednak Pani Przewodnicząca słuchała odpowiedzi, bo za 6 miesięcy złoży ponownie wniosek i znowu będzie kierowała się, sugerowała się nieprawdziwymi informacjami. Proszę Państwa, wniosek jest bardzo konkretny i bardzo merytoryczny, mówię o wniosku, który został złożony przez Prawo i Sprawiedliwość. Ja przedstawiłam też na Komisji Rewizyjnej oraz przesłałam do Państwa Radnych na Wasze skrzynki mailowe również konkretną i merytoryczną odpowiedź. Tak, żeby właśnie nie pozwalać sobie na jakieś komentarze czy też opinie dotyczące takich, dzisiejszych wypowiedzi. Pierwszy zarzut do Marszałka, do Zarządu Województwa dotyczy braku zaangażowania w zdobyciu środków w ramach Polskiego Ładu. Jest to nie prawda, ponieważ Zarząd Województwa złożył w terminie 3 wnioski do programu rządowego Polski Ład, zgodnie z kryteriami dostępu. Postawiliśmy na te wnioski, które są przygotowane do natychmiastowej realizacji, wpisują się doskonale w kryteria. Była więc szansa, że dostaną najwyższą punktację, chociaż termin był bardzo krótki. Natomiast sam wzór wniosku budził wielkie nasze zastrzeżenia co do jego upolitycznienia, ponieważ uzasadnienie merytoryczne miało się zmieścić w takim krótkim formacie długości smsa. Te 3 wnioski wpłynęły w terminie. Pierwszy dotyczył infrastruktury drogowej, ponieważ jest najwięcej interpelacji na temat poprawy i modernizacji dróg, na kwotę 215 mln, tutaj nie było limitu kwotowego. Drugi wniosek, też zgodnie z kryteriami, dotyczył przebudowy wewnętrznego układu komunikacyjnego, na kwotę 30 mln, dla Szpitala Uniwersyteckiego. I trzeci wniosek, również gotowy do natychmiastowej realizacji, dotyczył budowy hali sportowej w ośrodku szkolno-wychowawczym w Babimoście. I Proszę Państwa, zarzut jest nie prawdziwy, jest kłamstwem. A ponadto akurat dzisiaj nastąpiło rozstrzygnięcie tego naboru i Samorząd Lubuski dostał dofinansowanie na 2 złożone wnioski: Szpital Uniwersytecki – 30 mln i hala sportowa w Babimoście – 4 mln złotych. Kolejny zarzut dotyczy braku zgody na budowę obwodnicy zachodniej Zielonej Góry. Jest to kłamstwo, ponieważ nigdy Zarząd Województwa nie przedstawił takiej opinii, że nie wyraża zgody na realizację tej inwestycji. A wręcz przeciwnie, dysponujemy dokumentami z korespondencji

do ministerstwa oraz wewnętrznymi, pisemnymi, które Państwu też przedstawiłam na Komisji Rewizyjnej. Bo uważam, że należy popierać swoje wystąpienia też dowodami w sprawie, dowodami faktycznymi i prawnymi. A mianowicie, Zarząd Województwa domagał się montażu finansowego źródła sfinansowania tego zadania, budowa obwodnic miast na prawach powiatu to nie jest zadanie samorządu województwa. Prosiłmy wielokrotnie o spotkanie w tej sprawie z Panem Wiceministrem Waldemarem Budą, który niestety odmawiał, przesuwając kolejne terminy, w końcu gdy faktycznie, tak jak Pani zacytowała, zagroziłam, że oprotujemy siedzibę ministerstwa i wystąpiłam o zajęcie pasa drogowego, wtedy termin się znalazł, bardzo szybko. Udało się to spotkanie 5 lipca przeprowadzić w bardzo merytorycznej, dobrej atmosferze, ale żądanie Pana Ministra było jednoznaczne, a mianowicie Pan Minister zażądał 100% sfinansowania budowy tej obwodnicy ze środków Regionalnego Programu Operacyjnego. Dzięki stanowczej postawie Zarządu, udokumentowanej również podejmowaniem decyzji na posiedzeniach Zarządu kolegiąlnie, udało nam się uzyskać dofinansowanie do tego zadania w wysokości 78 mln złotych. Negocjacje są niezakończone kontraktu programowego, ponieważ przedstawiliśmy naszą propozycję zakończenia tego sporu. A mianowicie, ponieważ ani w Strategii Rozwoju Województwa, ani w rządowym Programie budowy obwodnic nie ma takiego zadania, Zarząd Województwa zaproponował wpisanie zadania pod nazwą Odrzański Układ Komunikacyjny. Ponieważ wcześniej rozmawialiśmy o sfinansowaniu budowy mostu w Pomorsku i drogi wojewódzkiej dojazdowej do granicy administracyjnej Zielonej Góry. I tylko budowa obwodnicy zachodniej wtedy ma sens, jeżeli cały ten Układ Odrzański powstanie. Oczywiście przedstawiliśmy nasze warunki dotyczące uzgodnień z Ministerstwem Obrony Narodowej, z Ministerstwem Finansów, z Ministrem Rozwoju Waldemarem Budą, ponieważ te deklaracje współfinansowania zadania tzw. obwodnicy zachodniej to jest tylko jedna część zadania. A zadanie jest na kilkaset milionów, bo mówię o moście w Pomorsku, część drogi wojewódzkiej i do tego część tej obwodnicy Zielonej Góry. Zaproponowaliśmy do kontraktu programowego taki zapis i w tej chwili oczekujemy na odpowiedź wiążącą od właściwych ministrów, żeby wspólnie, w całości, to zadanie mogło być zrealizowane. Jeżeli chodzi o brak współpracy z ministerstwami w zakresie alokacji, chodzi o ten pierwszy dzisiaj temat, myślę, że on był już tak wyczerpująco przedstawiony, że każdy swoje wnioski będzie mógł wyciągnąć. Ja jednak pragnę stanowczo, przed Państwem, potwierdzić raz

jeszcze, to co powiedziałam również do Dyrektora Zygadło, nie odbyły się żadne negocjacje, odbyło się jedno spotkanie hybrydowe, w którym Zarząd Województwa zaprezentował swoje projekty do nowej alokacji. Było to dobre, merytoryczne spotkanie, Minister nas zapewnił, że będą kolejne, nie odbyło się żadne kolejne mimo naszych starań, maili, smsów, próśb. Na kolejnym spotkaniu została ogłoszona alokacja, podział alokacji pomiędzy województwami i to w takim optymistycznym tonie, że o to lubuskie jest w bardzo dobrej sytuacji, bo jest na 8 miejscu w Polsce pod względem per capita. Tę informację mogliśmy odebrać jako dobrą, dopiero po przeliczeniu według metodologii, która została ku naszemu zaskoczeniu zmieniona przy podziale rezerwy krajowej, okazało się, że jest o 120 mln euro mniej niż przewidywaliśmy początkowo. Ponownie poprosiliśmy o spotkanie i wyjaśnienia, niestety Pan Minister nie znalazł dla nas czasu, dlatego zleciliśmy niezależną ekspertyzę, obiektywną, niepolityczną, dla profesora Jacka Szlachty i profesora Janusza Zalewskiego. Poprosiliśmy komisje senackie o rozpatrzenie wniosku lubuskiego, zachodniopomorskiego i kujawsko-pomorskiego. Myślę, że dużo było pytań tutaj dotyczących tej alokacji, jej podziału, ja jestem wciąż pełna nadziei, że z programów krajowych, bo na poziomie programów krajowych rząd zatrzymał do swojej dyspozycji 60% z całego unijnego tortu, kwoty 770 mld euro, będzie taka możliwość zastosowania kopert dla naszego województwa lubuskiego, kopert celowych. Chciałoby na Odrzański Układ Komunikacyjny, tak żeby w całości sfinansować to zadanie, które jest tak ważne dla wszystkich kubyków, widzę u nas, bez względu na barwy polityczne. Również na inne zadania, chociażby kolejowe, bo na całą infrastrukturę transportową w Nowej Perspektywie będziemy mieli niecałe 500 mln złotych i też jest bardzo dużo zadań w zakresie poprawy infrastruktury kolejowej, na co już nie będzie środków finansowych. My mamy przyjęty Wojewódzki Program Budowy i Modernizacji Dróg, też odpowiadam na Państwa pytania, od wielu lat realizujemy inwestycje na podstawie wojewódzkiego programu. Oczywiście ten program jest aktualizowany, przygotowujemy dokumentację kolejnych inwestycji, niektóre są już zrealizowane i teraz do nowej perspektywy mamy przygotowany już kolejny pakiet inwestycji. Kolejny zarzut dotyczy braku współpracy z Wojewodą, nie chciałabym tego, aż tak szeroko drążyć jak to Państwo dzisiaj przedstawialiście, ale uważam osobiście, że ta współpraca, chociaż szorstka, przebiegała dobrze. Ponieważ w zakresie chociażby tylko ochrony zdrowia, walki z pandemią, udało nam się bardzo szybko zorganizować szpital jednoimienny koordynacyjny w Gorzowie i to na moją

prośbę, żeby nie czekać, chociaż Minister Zdrowia, Szumowski wtedy, twierdził, że Wuhan jest daleko a maseczki nikogo nie ulecą i nie pomagają. My już wtedy całą naszą rezerwę przeznaczaliśmy na walkę z pandemią. To szpital koordynacyjny, jednoimienny, został sfinansowany z Regionalnego Programu Operacyjnego w kwocie 19 mln złotych. Szpital tymczasowy oddaliśmy do dyspozycji, nasz nowy szpital Centrum Zdrowia Matki i Dziecka i staliśmy wtedy ramię w ramię przed mikrofonami mówiąc, że współpracujemy i że to jest ważne. Ja wysyłałam do Pana Wojewody smsy, mam te smsy do Państwa dyspozycji, z prośbą o współpracę ponad podziałami politycznymi, bo tutaj chodzi o zdrowie i życie Lubuszan, i nie możemy się dzielić, i różnić. Musimy zakupić środki ochrony osobistej, urządzenia ratujące życie. Ja nie wiem czy Państwo mieliście weekend spokojny, ale ja nie. Przez sobotę i niedzielę odbierałam cały czas telefony i smsy z błaganiami o pomoc w znalezieniu miejsca w szpitalu covidowym. Również telefony od kadry medycznej z prośbą o pomoc, bo brakuje kadry medycznej, brakuje pielęgniarek i lekarzy, a rząd wstrzymał dodatki covidowe. Apeluję do Państwa Radnych PiS-u, do Pana Wojewody, musimy zrobić wszystko, żeby te dodatki covidowe były wypłacane, bo za chwilę zderzymy się z dużą liczbą zachorowań i nie będzie miał kto leczyć. Myślę, że jest możliwa taka współpraca również z rządem, to na mój apel rząd odpowiedział pozytywnie i dał dla regionu lubuskiego samolot. Nikt wtedy nie potrafił zrobić zakupów w zakresie środków ochrony osobistej, bo na świecie ich nie było. My wspólnie z firmą LUG to potrafiliśmy zrobić i rządowy samolot przywiózł te środki ochrony osobistej, a Wojsko Polskie dostarczyło z portu lotniczego w Warszawie do naszego regionu, do Zielonej Góry. Takich przykładów jest oczywiście dużo więcej, na właśnie taką pozytywną współpracę. I ostatni Państwa zarzut we wniosku o odwołanie dotyczy braku współpracy z samorządami, konfliktowanie się z samorządami. Myślę, że to jest takie celowe uderzenie w samo moje serce, ponieważ ja jestem samorządowcem od samego początku, lubię współpracować z samorządowcami, spotykać się z nimi, tworzyć platformę współpracy, okrągłe stoły. Dlatego powołaliśmy Lubuską Radę Samorządową żeby właśnie rozmawiać. Dlatego jesteśmy z Piknikami Zdrowia, okrągłymi stołami, Miasteczkami Kobiet, jesteśmy w małych ojczyznach, w małych miejscowościach: w Jemiołowie, w Małomicach, po to, żeby rozmawiać ze wspólnotami samorządowymi. Dlatego właśnie jestem na barykadach i często na pierwszej linii frontu walcząc właśnie o małe ojczyzny z rządem Polskim, z rządem PiS, ponieważ rząd zmierza cały czas do centralizacji. A ja staję w obronie samorządu

terytorialnego i małych ojczyzn, ponieważ 30 lat wolnej Polski wyraźnie pokazało, że samorząd ma moc sprawczą i tylko silny samorząd zapewni skuteczny rozwój Polski. Mówię to z wielkim przekonaniem, bo po prostu mocno w to wierzę. I teraz pytania Państwa, których nie było we wniosku, ale wymagają chociaż krótkiego... Widzę zniecierpliwione spojrzenie Pana Przewodniczącego, ale przynajmniej króciutko. Stan zadłużenia 230 mln. Proszę Państwa, to jest 37% dochodów województwa, na przyszły rok planujemy więcej inwestycji na drogach, bo to są wnioski Radnych Województwa, setki takich wniosków. I planujemy zaciągnięcie większego kredytu, bo mamy taką zdolność, przynajmniej bezpiecznie do 60%. Także 37% to jest chyba jeden z najniższych poziomów w Polsce zadłużenia, przy wielkim zadłużeniu kraju na 1,5 bln złotych. Jeżeli chodzi o innowacyjność regionu, to są jakieś stare informacje powtarzane na podstawie jednego rankingu indeksu millennium. Zrobiliśmy w tym roku badania, specjalną ekspertyzę wykonali eksperci z Uniwersytetu Gdańskiego w ramach forum innowacyjnego, one były prezentowane. Proszę Państwa, w ramach tych badań lubuskie odnotowało bardzo dużą dynamikę wzrostu nakładów na innowację, co daje nam 5 miejsce. Natomiast pod względem sprzedaży produktów innowacyjnych w firmach jesteśmy na 1 miejscu w Polsce. My wcześniej faktycznie mieliśmy słabą innowacyjność, ponieważ nie było tutaj infrastruktury, nie było ani jednej jednostki naukowo-badawczej. Teraz mamy 7 parków naukowo-technologicznych, budujemy kolejny Park Technologii Kosmicznych, mamy oddział Polskiej Akademii Nauk Centrum Badań Kosmicznych. Utworzyliśmy wiele nowych, wysokospecjalistycznych kierunków i po prostu te indeksy się zmieniły. Pod względem udziału pracujących Lubuszan w firmach innowacyjnych mamy drugie miejsce w kraju. Także warto spojrzeć również na te inne indeksy, te nowoczesne, które oceniają region lubuski zupełnie inaczej. Chcę również wyjaśnić, że Pan Burmistrz Czerwieńska, to cytowała Pani Gośniowska-Kola w swoim wystąpieniu jako moje kłamstwo, to są bardzo poważne zarzuty – naprawdę, myślę, że powinniśmy się liczyć ze słowami, bo one są przedstawiane publicznie, słuchają sesji Sejmiku mieszkańcy naszego regionu. Na mnie głosowało 22 tys. mieszkańców, na Panią Mrozek 2 tys., więc mam zaufanie społeczne. Dlatego dzisiaj wyjaśniam Państwu dokładnie, proszę pytać jeżeli są jakieś wątpliwości. Co mówi burmistrz Czerwieńska, to jest cytat z jego wypowiedzi na Zarządzie Województwa: „w sprawie obwodnicy nie było żadnych uzgodnień, nie było żadnych konsultacji, nie widziałem na oczy żadnego projektu”. Padły też dzisiaj zarzuty dotyczące blokowania ścieżki rowerowej, sławnej ścieżki,

która dzisiaj dostała dofinansowanie z programu Polski Ład, Powiat Nowosolski dostał dofinansowanie. Proszę Państwa, Zarząd Województwa tę ścieżkę rowerową dofinansował, 3 krotnie zwiększył jej dofinansowanie, 7 krotnie aneksował wydłużając termin realizacji. Obowiązują nas procedury dotyczące wdrażania Regionalnego Programu Operacyjnego, my nie możemy zajmować się tylko jednym projektem, są konkursy, nabory projektów. Nie można w nieskończoność otwierać i dofinansowywać tego samego projektu. Kolejne, Pan Radny Kościk, obwodnica, to myślę, że wyjaśniłam. Imperium medialne. Proszę Państwa, bardzo proszę Państwa Radnych PiS, Panią Przewodniczącą Klubu o przedstawienie Sejmikowi informacji ile nas kosztuje Telewizja Regionalna w województwie lubuskim, ile kosztuje Radio Zachód, ile kosztuje Gazeta Lubuska. Bo te media nie pytają nas merytorycznie o wyjaśnienie jakiegokolwiek kwestii, przedstawiają wyłącznie jednostronne stanowiska Prawa i Sprawiedliwości. Nie zwracają się do nas o wyjaśnienie czegokolwiek, a nasze odpowiedzi i polemika, jeżeli są rozpowszechniane nieprawdziwe informacje, bo ten festiwal nienawiści cały czas trwa, ja nawet reprezentuję tutaj interesy Niemców zdaniem mediów Obajtko. W naszych mediach Sejmik i każda partia ma swoje miejsce i bardzo proszę również o dzielenie się swoim spostrzeżeniami w regionie. Możemy to dopracować, żeby nasza lubuska była jeszcze lepsza. Zapraszam Państwa również do komentowania i zabierania w niej głosu. Ale bardzo proszę o przedstawienie na najbliższej sesji Sejmiku, bo to są media publiczne, jaki jest plan finansowy, bo ja nie wiem, to jest jakaś tajemnica. Pana Radny Motowidełko patrzy na mnie też niecierpliwie. Jeżeli chodzi o porozumienie z ratownikami medycznymi, tak, nasze szpitale wypłaciły zgodnie z zawartym porozumieniem stawki, nawet na moją prośbę ...głos z sali... To było rządowe porozumienie ...głos z sali... Chodzi o dodatek. Ratownicy medyczni, proszę Państwa, zostali podzieleni. A mianowicie Ci, którzy jeżdżą w karetkach pogotowia mieli dodatek właśnie za jazdę w karetkach, a ratownicy medyczni, którzy pracują na SOR-ach nie mieli tego dodatku. Zostało wynegocjowane porozumienie, które miało ich zrównać. Jest jeszcze innych wiele problemów, np. płaca sekretarki medycznej została zrównana z płacą pielęgniarki ...głos z sali... No więc widzi Pan, sprawdził Pan, orientuje się. Natomiast jeżeli chodzi o negocjacje płacowe z pracownikami urzędu one nie są potrzebne, ponieważ Zarząd Województwa co roku rezerwuje specjalną kwotę na podwyżki. W tym roku wypłaciliśmy 1,5 mln złotych dla pracowników, w ubiegłym też, w ciągu dekady płace wzrosły dwukrotnie, zresztą Państwo to często podnosicie, że jesteśmy najdroższym urzędem w kraju. I na przyszły

rok również w projekcie budżetu, jutro będziemy już finalizować pracę nad projektem budżetu, Zarząd Województwa też zaplanował nie tylko wzrost wynagrodzeń w związku z regulacjami dotyczącymi minimalnej płacy, bo też będą duże skutki finansowe, ale również zaplanowaliśmy konkretne podwyżki w urzędzie. Więc uważam, że te negocjacje są przedwczesne, ponieważ najpierw komisje Sejmiku się wypowiedzą czy taki budżet jesteśmy w stanie przyjąć do realizacji i zaakceptować ... *głos z sali...* Na wiele pytań Państwa odpowiedzieli również radni 4 klubów. Bardzo dziękuję za to silne wsparcie. I proszę Państwa, bardzo proszę jeżeli są jakiegokolwiek wątpliwości, zanim użyjemy takich armat dotyczących manipulacji przez Marszałek, to często tutaj dzisiaj padało, proszę się najpierw zapytać jak jest naprawdę, ponieważ ja nie wiem o jakie manipulacje Pani Radnej Mrozek chodziło, bo chciałabym odpowiedzieć. Chciałabym też odpowiedzieć Panu Radnemu Łatwińskiemu, na temat inwestycji kolejowych, ale to jest zadanie rządowe. Realizacja infrastruktury, poprawa infrastruktury kolejowej, my mieliśmy do tego rządowego zadania dopłacić 15% i zrobiliśmy rozpoznanie w naszym województwie, wiele gmin się z tego wycofało, bo nie stać gmin i myślę, że naszego województwa też nie stać na finansowanie zadań rządowych. W związku z tym, że nie otrzymaliśmy takiej alokacji jaka była planowana, otrzymaliśmy o 120 mln euro mniej, a poza tym prawdopodobnie będziemy musieli się zmierzyć ze skutkami wdrożenia Polskiego Ładu, co ograniczy nasze możliwości finansowe, policzyliśmy, o 35 mln złotych w związku ze zmianami w podatkach ... *głos z sali...* Bardzo dziękuję Państwu za cierpliwość, dziękuję też mieszkańcom za obecność. Bardzo często też związki zawodowe przychodziły na nasze sesje, też z transparentami. Uważam, że jest takie prawo obywateli dopóki pracujemy, żyjemy w wolnej Polsce, wolni Polacy mają prawo również do swobodnej, swojej wypowiedzi. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Wacław Jan Maciuszonek: Dziękuję Pani Marszałek. O głos poprosił Pan Wojewoda Preczak. Bardzo proszę.

Wicewojewoda Lubuski Wojciech Perczak: Szanowni Państwo, jest już późno więc nie będę za dużo mówił, ale były tutaj wątki dotyczące współpracy Pani Marszałek z Wojewodą, z administracją rządową, więc myślę, że wypada się tutaj do tego odnieść. Jeśli chodzi o współpracę z Wojewodą, to problem polega na tym, że Pani Marszałek jest takim powiedzmy partnerem, który nastawiony jest przede wszystkim

na rywalizację a nie na współpracę. To jest wada Pani Marszałek, myślę, że musi nad tym popracować. I zawsze przy jakimkolwiek spotkaniu z Wojewodą wychodzi, robi konferencję prasową, pokazuje swoje walory, natomiast nie stara się pokazać co było przedmiotem rozmowy itd. Więc to jest jakby słabość Pani Marszałek. Drugi element – Pani Marszałek jest zadeklarowanym, takim twardym, zwolennikiem Platformy Obywatelskiej, jest obecna na różnych spotkaniach itd., to jej oczywiście wolno, każdy ma prawo, to nie jest problem. Tylko problem polega na tym, że tam jest dużo elementów takiej, nie chcę powiedzieć słowa nienawiści, ale to już powoli musimy tego słowa używać, gdzie jest zupełnie bardzo zła opinia o PiS-ie. Dzisiaj tu na sali było wiele takich wątków, m.in. Pan Fedko mówił tutaj, że się zgadza ze wszystkim, tylko z PiS-em na pewno nie będzie głosował. I wiele innych było rzeczy takich, które z jednej strony mówiliśmy o tym, żeby się odcinać od polityki i nastawić się na samorząd, na mieszkańców województwa, a z drugiej strony jednak te akcenty anty PiS-owskie tutaj trochę zabrzmiały. Więc ja tylko co mogę powiedzieć, musimy nad tym popracować, żeby się jednak, przynajmniej tu, na tej sali, oderwać trochę. A później na zewnątrz gdzieś na wiecach, na manifestacjach, myślę jak ktoś tak uważa, to może to robić. I takie artykułowanie jednoznaczne i wrogie dosyć w stosunku do PiS-u utrudnia też trochę współpracę z Wojewodą i z ministerstwami. Myślę, że Pani Marszałek powinna wziąć pod uwagę, że jednak to ma swoje skutki i dlatego też trzeba jakby nad tym też trochę popracować, żeby to lepiej funkcjonowało. Bo współpraca między Wojewodą a Marszałkiem istnieje, to co dzisiaj było powiedziane to są fakty, które to potwierdzają. Natomiast dla województwa można by osiągnąć znacznie więcej, tu były różne uwagi itd., dla województwa można by osiągnąć znacznie więcej gdyby ta współpraca była bardziej otwarta i bardziej rzetelna. Żeby Wojewoda miał pewność, że jak z Panią Marszałek coś ustali przy stole, zrobią wspólną konferencję prasową i taka będzie realizacja, a nie zawsze tak jest. Nie chcę tutaj rozwijać, myślę, że na poziomie powiedzmy współpracy urzędowej ta współpraca istnieje, jest na normalnym, przyzwoitym poziomie. Natomiast w relacjach i osobistych, i instytucjonalnych między Wojewodą a Marszałkiem trzeba trochę popracować ze względu na to, że ma to swoje skutki, też dalsze, a jest to w interesie mieszkańców województwa. I tutaj myślę, że Pani Marszałek wie o czym mówię i wyciągnie z tego właściwe wnioski, i wtedy być może będzie to wszystko wyglądało lepiej niż tutaj było przedstawione na sali. Dziękuję.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Wacław Jan Maciuszonek:

Dziękuję Panie Wojewodo. Szanowni Państwo, zanim przejdziemy do procedury związanej z odwołaniem Pani Marszałek, ponieważ byłem tutaj też proszony o wyjaśnienia, chciałbym parę słów powiedzieć. Ta cała akcja – plakaty i te nazwiska, które na tych plakatach są, ja nie spotkałem się z jakąkolwiek aprobatą tej akcji tutaj, przynajmniej w prezydium, z wszystkimi, z którymi rozmawiałem. I ja tego nie popieram, a eksponowanie tego wydarzenia myślę, że też niczemu nie służy, nie tak powinno być, boleje nad tym, że tak jest. Parę razy była wypowiedziana rola Prezydenta w tym całym konflikcie, którego dziś jakiś tam mamy finał. Zbyt dużo lat mam już, jeszcze sprzed pół roku byliśmy tam, w tamtych rolach, żeby uwierzyć, że to Pani Marszałek tutaj akurat jest problemem. Nie będę tego dalej tematu rozciągał, mam nadzieję, że to się zmieni, że jeszcze w tej kadencji uda się współpracować. Z tym że, jeżeli mówimy o współpracy, niech ta obwodnica nas połączy, to ja cały czas, nie tylko w tym temacie, ale staram się walczyć o pozycję Sejmiku, nas wszystkich, nie moją pozycję. Pan Minister jak przyjechał, nie chciał rozmawiać z Przewodniczącym Sejmiku. Zarząd Województwa oczywiście ma swoje kompetencje, ale to Sejmik o wszystkim powinien decydować. Nie chciał się spotkać, nie chciał rozmawiać, wolał w lesie z Panem Prezydentem, Pan Prezydent też się nie zwrócił do Sejmiku, ale to już jak się zrobiła awantura. Także ja cały czas tutaj myślę, że ta rola Sejmiku będzie istotna, taka jaka wynika z ustawy, że to Sejmik decyduje, to rolą Sejmiku jest, żeby o tym stanowiąc, czy RPO przechodzi, czy podlega pod nas, czy nie podlega. I o to będę walczył. Był tutaj podnoszony problem Radnego Wierchowicza, nie ma to nic wspólnego z tym tematem, kompletnie, nie ma jakichkolwiek powiązań czy jak to zostało określone. Choć oczywiście prywatnie mam bardzo duży szacunek do Radnego Wierchowicza. Z tym, że ja nie jestem prokuratorem, nie będę, nie mam prawa żądać faktur, umów i innych rzeczy. I skoro Pan Wojewoda uważa inaczej, to niech wystąpi o wygaszenie tego mandatu, skoro ma większą wiedzę, prawników. Według mojej wiedzy, Pan Wierchowicz nie złamał prawa na tyle, żeby mógł być pozbawiony mandatu. Jeżeli Pan Wojewoda uważa inaczej, to powinien taki wniosek do Sejmiku, do Przewodniczącego Sejmiku złożyć. Do tej pory taki wniosek nie został złożony. Do 15 listopada mam opowiedzieć co w tym temacie zrobiłem i do 15 listopada informację złożę. Na koniec, bo tu rozmawialiśmy dużo o zatrudnieniu radnych, ja z zadowoleniem chciałbym zakomunikować, że cieszę się bardzo, że jestem w Klubie Bezpartyjnych Samorządowców, myślę, że my tutaj takich

dylematów w ogóle nie mamy. Zamykam dyskusję, przechodzę do procedury głosowania. Szanowni Państwo, głosowanie w sprawie odwołania Marszałka Województwa Lubuskiego w związku ze złożonym wnioskiem Klubu Radnych PiS jest tajne, wobec tego musimy wybrać Komisję Skrutacyjną. Zarządzam wybór Komisji Skrutacyjnej. Bardzo proszę o zgłaszanie kandydatów na członków Komisji Skrutacyjnej. Proponuję zgłaszanie po jednym przedstawicielu z każdego klubu. Pan Sebastian Ciemnoczołowski.

Przewodniczący Klubu Radnych Platforma.Nowoczesna Koalicja Obywatelska Sebastian Sylwester Ciemnoczołowski: Chciałem zgłosić kandydaturę w imieniu klubu. Proponuję Panią Anię Synowiec do Komisji Skrutacyjnej.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Waclaw Jan Maciuszonek: Czy Pani Anna Synowiec wyraża zgodę?

Radna Województwa Lubuskiego Anna Synowiec: Tak, wyrażam zgodę.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Waclaw Jan Maciuszonek: Dziękuję. PSL, bardzo proszę.

Radna Województwa Lubuskiego Anna Chinalska: W imieniu Klubu Polskiego Stronnictwa Ludowego zgłaszam Kolegę Radnego Zbigniewa Kołodzieja.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Waclaw Jan Maciuszonek: Czy Pan Radny Zbigniew Kołodziej wyraża zgodę?

Radny Województwa Lubuskiego Zbigniew Jan Kołodziej: Tak, wyrażam.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Waclaw Jan Maciuszonek: Dziękuję bardzo. Pani Radna Wioleta Haręźlak.

Przewodnicząca Klubu Radnych Samorządowe Lubuskie Wioleta Haręźlak: W imieniu Klubu Samorządowe Lubuskie zgłaszam Aleksandrę Mrozek.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Waclaw Jan Maciuszonek:
Czy Pani Aleksandra Mrozek wyraża zgodę?

Radna Województwa Lubuskiego Aleksandra Mrozek: Tak.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Waclaw Jan Maciuszonek:
Pan Radny Sławomir Kowal.

Przewodniczący Klubu Radnych Bezpartyjni Samorządowcy Sławomir Jan Kowal: W imieniu Klubu Bezpartyjni Samorządowcy zgłaszam Sławomira Muzykę.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Waclaw Jan Maciuszonek:
Czy Pan Radny Sławomir Muzyka wyraża zgodę?

Radny Województwa Lubuskiego Sławomir Muzyka: Tak, wyrażam zgodę.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Waclaw Jan Maciuszonek:
Dziękuję bardzo. Skład Komisji Skrutacyjnej poddaję pod...

Przewodnicząca Klubu Radnych Prawo i Sprawiedliwość Małgorzata Barbara Gośniowska-Kola: Ale zaraz...

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Waclaw Jan Maciuszonek:
Przepraszam bardzo, zawsze byliście pierwsi, dlatego tak...

Przewodnicząca Klubu Radnych Prawo i Sprawiedliwość Małgorzata Barbara Gośniowska-Kola: Ale to wnioskodawca, powinien Pan Przewodniczący uszanować.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Waclaw Jan Maciuszonek:
Przepraszam bardzo. Szanuję bardzo.

Przewodnicząca Klubu Radnych Prawo i Sprawiedliwość Małgorzata Barbara Gośniowska-Kola: W imieniu Klubu Prawo i Sprawiedliwość zgłaszam Radnego Pana Zbigniewa Kościka.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Wacław Jan Maciuszonek:

Czy Pan Radny Zbigniew Kościk wyraża zgodę?

Radny Województwa Lubuskiego Zbigniew Kościk: Z nieukrywaną przyjemnością tak.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Wacław Jan Maciuszonek:

Dziękuję bardzo. Przepraszam jeszcze raz, ale już pora jest późna. Dziękuję. Już wszystkie, czy jeszcze są jakieś zgłoszenia? Dziękuję bardzo. Skład komisji poddaję pod głosowanie. Kto z Państwa Radnych jest za wyborem Komisji Skrutacyjnej w składzie: Pani Anna Synowiec, Pan Zbigniew Kołodziej, Pani Aleksandra Mrozek, Pan Sławomir Muzyka i Pan Zbigniew Kościk? Proszę o głosowanie. Dziękuję.

29 radnych za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących się od głosowania.

Stwierdzam, że w wyniku głosowania Sejmik dokonał wyboru Komisji Skrutacyjnej.

Wynik głosowania stanowi załączniki nr 10 do protokołu.

Proszę Komisję Skrutacyjną o zajęcie miejsc przy stoliku Komisji Skrutacyjnej, zabranie ze sobą terminali do głosowania, wybór Przewodniczącego Komisji i ukonstytuowanie się. Proszę Komisję Skrutacyjną od razu o przygotowanie kart do głosowania.

Czy został wybrany już przewodniczący? Jeżeli został wybrany już przewodniczący to proszę o przedstawienie Regulaminu głosowania w sprawie odwołania Marszałka Województwa Lubuskiego. Bardzo proszę Pani Przewodniczącą.

Przewodnicząca Komisji Skrutacyjnej Anna Synowiec: Komisja Skrutacyjna jest gotowa. Szanowni Państwo, Komisja Skrutacyjna konstytuowała się. Przewodniczącą Komisji Skrutacyjnej zostałam ja – Anna Synowiec. W tej chwili odczytam Regulamin głosowania w sprawie odwołania Marszałka Województwa Lubuskiego.

Przewodnicząca Komisji Skrutacyjnej Anna Synowiec odczytuje Regulamin głosowania w sprawie odwołania Marszałka Województwa Lubuskiego.

Regulamin stanowi załącznik nr 11 do protokołu.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Wacław Jan Maciuszonek:

Poddaję pod głosowanie Regulamin głosowania w sprawie odwołania Marszałka Województwa Lubuskiego. Kto jest za przyjęciem Regulaminu? Pan Sławomir Muzyka, Pani Anna Synowiec, Pani Helena Hatka. Dziękuję, wszyscy obecni.

29 radnych za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących się od głosowania.

Stwierdzam, że w wyniku głosowania regulamin został przyjęty.

Komisję Skrutacyjną proszę o wydanie kart do głosowania, a następnie o przeprowadzenie głosowania.

Wynik głosowania stanowi załącznik nr 12 do protokołu.

Przewodnicząca Komisji Skrutacyjnej Anna Synowiec odczytuje listę radnych w kolejności alfabetycznej, radni potwierdzają odbiór karty podpisem na liście i oddają głosy wrzucając kartę do urny zgodnie z kolejnością wyczytywania.

Lista radnych potwierdzająca odbiór kart do głosowania stanowi załącznik nr 13 do protokołu.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Wacław Jan Maciuszonek:

Proszę Komisję Skrutacyjną o ustalenie wyników głosowania.

Proszę Przewodniczącą Komisji Skrutacyjnej o odczytanie protokołu w sprawie odwołania Marszałka Województwa Lubuskiego Pani Elżbiety Anny Polak.

Przewodnicząca Komisji Skrutacyjnej Anna Synowiec odczytuje protokół Komisji Skrutacyjnej w sprawie odwołania Marszałka Województwa Lubuskiego Pani Elżbiety Anny Polak.

W wyniku głosowania tajnego, Pani Elżbieta Anna Polak nie została odwołana z funkcji Marszałka Województwa Lubuskiego.

7 radnych za, 18 przeciw, 4 wstrzymało się od głosowania.

Protokół stanowi załącznik nr 14 do protokołu.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Wacław Jan Maciuszonek:

Dziękuję członkom Komisji Skrutacyjnej i proszę o powrót na miejsca w celu przegłosowania projektu uchwały.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Wacław Jan Maciuszonek odczytuje projekt uchwały w sprawie odwołania Marszałka Województwa Lubuskiego. Projekt uchwały stanowi załącznik nr 15 do protokołu.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Wacław Jan Maciuszonek: Poddaje pod głosownie projekt uchwały w sprawie odwołania Marszałka Województwa Lubuskiego. Proszę o głosowanie. Tadeusz Ardelli, Aleksandra Mrozek. Zakończymy głosowanie.

20 radnych za, 3 przeciw, 2 wstrzymało się od głosowania.

Stwierdzam, że w wyniku głosowania Marszałek Województwa Lubuskiego nie został odwołany.

Wynik głosowania stanowi załącznik 16 do protokołu.

Uchwała Nr XXXVI/521/21 Sejmiku Województwa Lubuskiego z dnia 25 października 2021 r. w sprawie odwołania Marszałka Województwa Lubuskiego stanowi załącznik nr 17 do protokołu.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Wacław Jan Maciuszonek: Przekazuję prowadzenie sesji Sejmiku Panu Wiceprzewodniczącemu Marcinkiewiczowi. Bardzo proszę.

Punkt 4.

Informacja o złożonych interpelacjach i zapytaniach.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Mirosław Marcinkiewicz: Szanowni Państwo, kontynuujemy sesję. Tak, jak wcześniej było ustalone, interpelacje i zapytania składacie Państwo na piśmie i przesyłacie do Biura Sejmiku. W okresie międzysesyjnym do Biura Sejmiku do dnia 22 października br. wpłynęły 3 interpelacje Radnej Aleksandry Mrozek, 4 interpelacje Radnej Beaty Katarzyny Kulczyckiej, 2 interpelacje Radnej Anny Chinalskiej.

Punkt 5.

Informacja na temat bieżącej pracy Zarządu Województwa Lubuskiego.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Mirosław Marcinkiewicz: Informacja została zamieszczona w materiałach na serwerze dla radnych. Czy mają Państwo pytania dotyczące przedstawionej informacji? Proszę o zgłoszenia. Proszę, Pani Beata Kulczycka.

Informacja na temat bieżącej pracy Zarządu Województwa Lubuskiego stanowi załącznik nr 18 do protokołu.

Radna Województwa Lubuskiego Beata Katarzyna Kulczycka: Tak, ja mam kilka pytań, ale już liczę na krótką odpowiedź. Pani Marszałek, z czego wynika uzasadnienie do zwiększenia dofinansowania z 1,1 mln zł na prawie ponad 4 mln zł projektu „Promocja gospodarcza województwa lubuskiego – organizacja kampanii promocyjnej”? Bo jeżeli to jest finansowanie z RPO, to przynajmniej czy te finanse w tym działaniu były, czy to jest jakaś kwestia realokacji z innego działania, ponieważ mamy spore zwiększenie? Ja pamiętam jak nie była przegłosowana wtedy kwestia zwiększenia z uzasadnieniem na środki na służbę zdrowia. Dzisiaj zwiększamy. Chciałabym wiedzieć jakie jest uzasadnienie? Drugie pytanie: Szanowni Państwo, jest dzisiaj ogłoszenie o naborze wniosków na stypendia na kierunku lekarskim i pielęgniarstwie, i położniczym. Ja mam pytanie, ponieważ na to idzie ogłoszenie w prasie ogólnopolskiej – w „Gazecie Wyborczej”. Ja mam wrażenie, że my mamy zidentyfikowaną grupę adresatów tych stypendiów, ponieważ są to tak naprawdę studenci tych kierunków – mamy ich 250-ciu. Jakie jest uzasadnienie do wydawania tych środków publicznych z ogłoszeniem w gazecie ogólnopolskiej, bo tego trochę nie rozumiem? Mogłabym zrozumieć, jeżeli byłaby to forma jeszcze promocji naszego kierunku, a więc trochę wcześniej. Natomiast dzisiaj, po rekrutacji, gazeta ogólnopolska? Czy nasi studenci nie wiedzą, że mogą o takie stypendia składać wnioski? To jest następne pytanie. I jeszcze pytanie: chciałabym wiedzieć, te 14 mln zł oszczędności przekazane na szpitale – Gorzów, Zielona Góra i Cibórz. Skąd te oszczędności? Czy tam w grę wchodzi jakiś montaż pieniędzy unijnych, RPO, bo z tego, co widzę w uchwale o wytypowaniu jednego zadania do projektu w trybie pozakonkursowym, jakiś montaż finansowy tam w grę wchodzi. Chciałabym wiedzieć jak to wygląda, ponieważ my dopiero dzisiaj robimy zmianę w budżecie, a Państwo już na konferencji oznajmiliście, że te pieniądze przekazaliście tym placówkom. Chciałabym wiedzieć dlaczego? I krótkie pytanie w kontekście

przesunięcia wyposażenia dla Wydziału mobilności rowerowej – te 59 tys. zł. Może by ktoś powiedział o jakie tu przesunięcia, o jakie 59 tys. zł dla Wydziału mobilności rowerowej w grę wchodzi, bo też to gdzieś w tym raporcie widzę? Krótkie pytania – myślę, że krótkie odpowiedzi, ale bardzo proszę.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Mirosław Marcinkiewicz: Nie wiem czy mogę zaproponować, żeby otrzymała Pani odpowiedź na piśmie?

Radna Województwa Lubuskiego Beata Katarzyna Kulczycka: Panie Przewodniczący, ja powiem tak: chciałabym te odpowiedzi uzyskać na piśmie, ale moje doświadczenia są jak najbardziej negatywne. Nie chciałabym tego jeszcze raz literalnie powielać, więc mam ochotę powiedzieć tak: skoro ja dzisiaj precyzuję te pytania, to proszę mi na to udzielić odpowiedzi i proszę mnie nie zmuszać jeszcze raz do składania interpelacji w tej sprawie. Chciałabym, Panie Przewodniczący, żebyśmy się szanowali w tym względzie.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Mirosław Marcinkiewicz: Ja do niczego Pani nie zmuszam, tylko proponuję, żeby odpowiedź została udzielona na piśmie.

Radna Województwa Lubuskiego Beata Katarzyna Kulczycka: Zgadzam się pod warunkiem, że nie będę musiała ponawiać...

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Mirosław Marcinkiewicz: Czy Zarząd mógłby zadeklarować, że w ciągu 7 dni taka odpowiedź zostanie Pani Radnej udzielona? Bez zbędnej zwłoki zostanie Pani udzielona – taką deklarację składa Zarząd. Możemy tak przyjąć?

Radna Województwa Lubuskiego Beata Katarzyna Kulczycka: Dziękuję bardzo, ale złe doświadczenia miałam. Ale dziękuję.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Mirosław Marcinkiewicz: Dziękuję uprzejmie i miejmy nadzieję, że będą to doświadczenia tylko dobre już teraz. Czy są inne pytania? Proszę bardzo – Zbigniew Kościk.

Radny Województwa Lubuskiego Zbigniew Kościk: Ja, jeśli Państwo pozwolicie, nawiążę do słów Pani Marszałek, która rzuciła przed naszym Szanownym Tadkiem – Wiceprzewodniczącym Sejmiku, plik 105 kartek wydruków – zresztą część dostaliśmy w mailu. I Pani Marszałek zechciała powiedzieć, że to urzędnicy Urzędu Marszałkowskiego prowadzą taki permanentny nasłuch i analizują prasówki. To arcy-benedyktyńska praca, Pani Marszałek, tylko za pieniądze podatnika. Chcę Państwu powiedzieć, że to chyba nie na tym ma polegać, Pani Marszałek. Ja współczuję tym pracownikom i zobowiązuję się, że teraz, jeśli będę w radio takim czy innym, to rano będę pozdrawiał ciężko pracujących urzędników, którzy robią nadsluch, jak kiedyś Służba Bezpieczeństwa nad wolną Europą po prostu. Nie wiem czy na tym ma polegać praca urzędników Urzędu Marszałkowskiego. Dziękuję.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Mirosław Marcinkiewicz: Dziękuję. Czy mogę poprosić o odpowiedź Zarządu?

Marszałek Województwa Lubuskiego Elżbieta Anna Polak: W każdym urzędzie Biuro Prasowe monitoruje prasę, to są podstawowe czynności. Trudno mi tu to tłumaczyć. Na bazie monitoringu prasowego również przygotowujemy konferencje prasowe, wyjaśniamy różne kwestie w celu dobrej komunikacji społecznej. To jest podstawowe zadanie Wydziału Komunikacji Społecznej. To nie jest tylko domeną naszego Urzędu Marszałkowskiego. We wszystkich urzędach przygotowany jest monitoring prasy i następnie są zamieszczane odpowiedzi też na tematy trudne, które wymagają wyjaśnienia. Ewentualnie Zarząd Województwa też te informacje prasowe, które są na poziomie krajowym, wykorzystuje do dalszej swojej pracy. To jest naturalne, trudno mi to tłumaczyć.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Mirosław Marcinkiewicz: Dziękuję. Pani Aleksandra Mrozek, proszę bardzo.

Radna Województwa Lubuskiego Aleksandra Mrozek: Ja mam pytanie dotyczące właśnie zwiększenia kwoty na promocję turystyczną i gospodarczą, zwiększenia o 4 mln zł, ponieważ tematycznie to zwiększenie nie było dyskutowane na Komisji Kultury, Edukacji, Sportu i Turystyki, ale myślę, że dzisiaj Zarząd Województwa, resortowi Marszałkowie odpowiedzialni i za turystykę, i za gospodarkę, zechcą odpowiedzieć bezpośrednio na pytanie. Do czego te wydatki będą się sprowadzać, na co ta kwota będzie przeznaczona, bo przyznam, że mam takie doświadczenie, kiedy czytam hasła: promocja turystyczna i gospodarcza, to wydatki głównie na bilbordy. A pamiętam, Pani Marszałek, bilbordy z 2018 r. i jakie treści, i jakie zdjęcia one niosły. Trochę będę uszczypliwa, bo Pani Marszałek też nie szczędzi, być może te bilbordy przełożyły się na taki wynik głosowania, bo ja bilbordów nie miałam w kampanii wyborczej. Proszę wybaczyć, ale riposta za Pani tłumaczenie co do ilości głosów. Szanuję Pani liczbę głosów, bo też zechce Pani sobie przypomnieć, że to ja...

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Mirosław Marcinkiewicz: Poproszę na temat.

Radna Województwa Lubuskiego Aleksandra Mrozek: ...zgłosiłam Pani osobę na Marszałka i głosowałam za Panią jako Marszałek. Proszę odpowiedzieć na pytania. Nie po to mamy Komisję Klimatu, żebyśmy teraz publikowali, pisali do siebie kolejne maile, odpowiedzi i zużywali tonery. Wobec tego bardzo proszę o odpowiedź: na co mniej więcej ta kwota zostanie przeznaczona, bez szczegółów. Turystyka i gospodarka.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Mirosław Marcinkiewicz: Dziękuję. Rozumiem, że podobne, to samo pytanie zadawała tutaj Pani Radna Kulczycka.

Radna Województwa Lubuskiego Aleksandra Mrozek: Nie to samo. Na co zostaną wydane te pieniądze, konkretnie. Przez komisje merytoryczne nie przechodzą tego typu propozycje budżetowe, więc myślę, że jesteście Państwo jako Zarząd w stanie przynajmniej nakreślić.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Mirosław Marcinkiewicz: Dobrze, dziękuję. Tu Zarząd może odpowiedzieć?

Marszałek Województwa Lubuskiego Elżbieta Anna Polak: W takich szczegółach trudno mi będzie w tej chwili...

Radna Województwa Lubuskiego Aleksandra Mrozek: Bez szczegółów, ogólnie.

Marszałek Województwa Lubuskiego Elżbieta Anna Polak: ...odpowiedzieć. Będą dyrektorzy, niestety z powodów pandemicznych...

Radna Województwa Lubuskiego Aleksandra Mrozek: Są Marszałkowie resortowi.

Marszałek Województwa Lubuskiego Elżbieta Anna Polak: ...nie są obecni. Zbierzemy te informacje. Jeszcze dzisiaj odpowiem.

Radna Województwa Lubuskiego Aleksandra Mrozek: Na bieżąco prosimy Zarząd: niech przemówi na sesji.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Mirosław Marcinkiewicz: Dziękuję. Pani Beata Kulczycka, drugie pytanie.

Radna Województwa Lubuskiego Beata Katarzyna Kulczycka: Ja odniosę się, ponieważ jest to niewątpliwie ten sam temat. Natomiast to było przedmiotem Zarządu Województwa. Tutaj Państwo musieliście obradować w tym temacie i jakieś zwiększenie na poziomie 3 milionów musiało być uzasadnieniem, więc uzasadnieniem do zwiększenia zakresu rzeczowego tego projektu, harmonogramu realizacji tego projektu. Ja oczekuję bardzo wnikliwej odpowiedzi, w którą stronę, jakie koszty zostały przewidziane w tym projekcie.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Mirosław Marcinkiewicz: Pani Radna, ale umówiliśmy się co do tej odpowiedzi. Ja mam nadzieję i to sprawdzimy, żeby Zarząd w terminie jak najszybszym odpowiedział. Pani Marszałek też tu złożyła deklarację. Przyjmijmy może to do wiadomości, dobrze?

I zobaczymy, ocenimy czy Zarząd w terminie niezwłocznym na to pytanie odpowie. Czy są jeszcze inne zgłoszenia. Nie widzę. Wobec braku kolejnych pytań uznaję, że Sejmik przyjął informację do wiadomości. Szanowni Państwo, na serwerze dla radnych zostały zamieszczone informacje na temat wdrażania programów współfinansowanych ze środków Unii Europejskiej w latach 2014-2020 oraz stanu wdrażania Zintegrowanych Inwestycji Terytorialnych w województwie lubuskim. Czy ktoś z Państwa Radnych ma pytania do przedmiotowych informacji? Proszę o zgłoszenia. Pani Beata Kulczycka, proszę bardzo.

Informacje na temat wdrażania programów współfinansowanych ze środków Unii Europejskiej w latach 2014-2020 oraz stanu wdrażania Zintegrowanych Inwestycji Terytorialnych w województwie lubuskim stanowią załącznik nr 19 do protokołu.

Radna Województwa Lubuskiego Beata Katarzyna Kulczycka: Ja mam pytanie, które jest pytaniem bieżącym. Otóż dzisiaj z Polskiego Ładu pewien projekt dostał dofinansowanie. Pewien, konkretny projekt dostał dofinansowanie na poziomie 30 mln wsparcia: przebudowa układu komunikacyjnego w szpitalu. Ten sam projekt został złożony do konkursowego trybu rewitalizacji, gdzie mamy 54 mln niecałe, mamy 160 potrzeb dofinansowania. Pani Marszałek, czy ten projekt zostanie wycofany z tego konkursowego trybu, ponieważ, według tak naprawdę mojej wiedzy i brzmienia tego projektu, jest to ten sam projekt.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Mirosław Marcinkiewicz: Czy Pani Marszałek, czy Pan Marszałek odpowie na zadane pytanie?

Marszałek Województwa Lubuskiego Elżbieta Anna Polak: Te projekty są ze sobą kompatybilne, ale nie zastępują siebie. Też dzisiaj Radny Ciemnoczołowski zadał właśnie dlatego pytanie dla Dyrektora Zygadło: z jakich funduszy będzie ten projekt sfinansowany, bo nie mamy takiej dokładnej wiedzy jak będzie Polski Ład sfinansowany. W międzyczasie znalazłam taką informację, że częściowo z funduszy europejskich, ale lwią część to jest też budżet państwa, częściowo ze zmiany ustawy podatkowej z przychodów należnych samorządom i podatków przedsiębiorców. Ale dokładnie Pan Dyrektor nie odpowiedział z jakich funduszy będą te projekty sfinansowane. Nie możemy więc tak ad hoc odpowiedzieć, które wydatki będą

kwalifikowane z Regionalnego Programu, a które z Polskiego Ładu, bo ten projekt nie uwalnia, w mojej ocenie, tak ad hoc mówiąc, ale proszę mnie z tych słów nie rozliczać. Dokończenie tego układu wewnątrzkomunikacyjnego w szpitalu to nie jest tożsame z projektem w zakresie budowy parkingu. Chyba, że to ma Pani Radna na myśli?

Radna Województwa Lubuskiego Beata Katarzyna Kulczycka: Pani Marszałek, tytuły tych projektów są identyczne. Jest tylko różnica w kwocie: 30 i 22 mln. Ja rozumiem, że ryzyko podwójnego finansowania jest tutaj jakby niebezpieczne...

Marszałek Województwa Lubuskiego Elżbieta Anna Polak: Wątpliwe.

Radna Województwa Lubuskiego Beata Katarzyna Kulczycka: ...i wątpliwe. Natomiast chciałabym wiedzieć, ponieważ Państwo macie dookreślone zakresy rzeczowe tych projektów, czy te zakresy rzeczowe się pokrywają? Jeżeli tak, rozumiem to ryzyko, ale jeżeli się pokrywają, a ryzyka nie będzie to jeden z tych projektów, rozumiem, zejdzie nam z konkursowego trybu 9.2?

Członek Zarządu Województwa Lubuskiego Marcin Artur Jabłoński: Ale Pani Radna, dostaliśmy dzisiaj informacje, znamy je z mediów. Zarząd przyjmie te wiadomości w sposób oficjalny, zastanowimy się i odpowiemy. Dzisiaj jest za wcześnie. Proszę nas nie naciskać, bo nie mieliśmy okazji jeszcze nad tym się zastanowić.

Radna Województwa Lubuskiego Beata Katarzyna Kulczycka: Szanowni Państwo, ale ja mam pytanie podstawowe: czy zakresy rzeczowe tych projektów są tożsame?

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Mirosław Marcinkiewicz: Ale Pani Radna, odpowiedź została udzielona. Zarząd też dostał taką informację, przekazał taką informację i faktycznie poczekajmy na zapoznanie się szczegółowe z tą sprawą.

Członek Zarządu Województwa Lubuskiego Marcin Artur Jabłoński: Panie Przewodniczący, nie da się porównać pięciuset znaków długości dwóch sms-ów

z profesjonalnie przygotowaną dokumentacją. Projekt, o którym my myśleliśmy to jest profesjonalnie przygotowany projekt. Zobaczmy, co jest w tych pięciuset znakach. Może to jest tak, jak Pani mówi, a może nie. Proszę nas nie naciskać. Dzisiaj nie odpowiemy.

Radna Województwa Lubuskiego Beata Katarzyna Kulczycka: Ja powiem, dlaczego to jest istotne.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Mirosław Marcinkiewicz: Przepraszam, ale pytanie zostało zadane. Odpowiedź została udzielona. Co jeszcze można powiedzieć?

Radna Województwa Lubuskiego Beata Katarzyna Kulczycka: Odpowiedź nie została udzielona pomimo tak zwanego sms-owego skrótu do Polskiego Ładu – ktoś wiedział, czy zakresy są identyczne czy nie, a po drugie to jest istotne z punktu widzenia tego, że w konkursie rewitalizacyjnym mamy 54 mln i chętnych na 160. To jest istotna informacja dla pozostałych beneficjentów. Zadania wojewódzkie tam opiewają na ponad 40 mln. Wolnych środków tak naprawdę jest tylko 10 mln. To jest istotnie ważna informacja dla pozostałych beneficjentów i wnioskodawców, i na jaką alokację mogą liczyć.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Mirosław Marcinkiewicz: Dziękuję. Czy są inne zgłoszenia? Nie widzę. Nie ma zgłoszeń, przechodzimy do kolejnego punktu.

Punkt 6.

Informacja o stanie realizacji zadań oświatowych szkół i placówek prowadzonych przez Województwo Lubuskie w roku szkolnym 2020/2021.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Mirosław Marcinkiewicz: O przedstawienie opinii Komisji Kultury, Edukacji, Sportu i Turystyki proszę Przewodniczącą Komisji Panią Marię Jaworską.

Informacja o stanie realizacji zadań oświatowych szkół i placówek prowadzonych przez Województwo Lubuskie w roku szkolnym 2020/2021 stanowi załącznik nr 20 do protokołu.

Przewodnicząca Komisji Kultury, Edukacji, Sportu i Turystyki: Komisja Kultury, Edukacji, Sportu i Turystyki zaopiniowała informację pozytywnie.

Opinia stanowi załącznik nr 21 do protokołu.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Mirosław Marcinkiewicz: Dziękuję. Czy mają Państwo pytania do przedstawionej informacji? Czekam na zgłoszenia. Nie widzę. Wobec braku pytań i uwag uznaję, że Sejmik przyjął informację do wiadomości.

Punkt 7.

Raport za lata 2019-2020 z wykonania Programu ochrony środowiska dla województwa lubuskiego.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Mirosław Marcinkiewicz: Czy mają Państwo pytania dotyczące przedstawionego raportu? Proszę o zgłoszenia. Wobec braku zgłoszeń uznaję, że Sejmik przyjął raport do wiadomości.

Raport za lata 2019-2020 z wykonania Programu ochrony środowiska dla województwa lubuskiego stanowi załącznik nr 22 do protokołu.

Punkt 8.

Podjęcie uchwały w sprawie uchwalenia Planu gospodarki odpadami dla województwa lubuskiego na lata 2020-2026 wraz z planem inwestycyjnym – druk nr 511/21.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Mirosław Marcinkiewicz: O przedstawienie opinii Komisji do spraw Klimatu proszę Przewodniczącą Komisji Panią Małgorzatę Beatę Paluch-Słowińską.

Projekt uchwały stanowi załącznik nr 23 do protokołu.

Autopoprawki do projektu uchwały stanowią załącznik nr 24 do protokołu.

Przewodniczącą Komisji ds. Klimatu Małgorzata Beata Paluch-Słowińska:
Komisja Klimatu zaopiniowała pozytywnie.

Opinia stanowi załącznik nr 25 do protokołu.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Mirosław Marcinkiewicz: Dziękuję. O przedstawienie opinii Komisji Rolnictwa i Ochrony Środowiska proszę Przewodniczącego Komisji Pana Zbigniewa Jana Kołodzieja.

Przewodniczący Komisji Rolnictwa i Ochrony Środowiska Zbigniew Jan Kołodziej: Komisja zapoznała się z projektem i przyjęła ten program jednogłośnie. Dziękuję.

Opinia stanowi załącznik nr 26 do protokołu.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Mirosław Marcinkiewicz: Dziękuję. O przedstawienie opinii Komisji Gospodarki i Rozwoju Województwa proszę Przewodniczącego Komisji Pana Grzegorza Potęgę.

Przewodniczący Komisji Gospodarki i Rozwoju Województwa Grzegorz Michał Potęga: Komisja Gospodarki pozytywnie opiniuje ten projekt.

Opinia stanowi załącznik nr 27 do protokołu.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Mirosław Marcinkiewicz: Dziękuję. Do ww. projektu uchwały zgłoszone zostały autopoprawki Zarządu Województwa, które zostały zamieszczone w materiałach na dzisiejszą sesję. Również na Komisji Gospodarki, jak dobrze pamiętam, już była ta autopoprawka. Czy w tej sprawie są wystąpienia klubowe? Tak, zgłasza się Pan Sławomir Kowal.

Radny Województwa Lubuskiego Sławomir Jan Kowal: Szanowni Państwo, ja rozumiem, że na str. 36 są wyszczególnione instalacje, gdzie będą inwestycje w linie do przetwarzania systemów ogniw fotowoltaicznych? To jest pierwsze pytanie, bo to jakoś nieprecyzyjnie wynika z tego dokumentu. Strona 36 – inwestycje w systemy do przetwarzania ogniw fotowoltaicznych. Znak zapytania z mojej strony – czy o to tu chodzi? I również nie wiem, ja nie widziałem w tych dokumentach i chciałbym zapytać, bo w żadnym z wymienionych odpadów nie ma baterii litowo-jonowych, a w dobie elektryfikacji i z tym, co niesie w tej chwili świat i wymogi Unii Europejskiej, jest to podstawowa bateria do napędzania silników elektrycznych. Ja mówię o odpadzie, o kodzie odpadu. Ja po prostu albo nie widzę, przeoczyłem, ale uważam, że nie ma tego wpisanego i to zostało przeoczone przez tworców dany dokument. Nie ma kodu baterii litowo-jonowej w żadnej z naszej instalacji. Chyba, że są to proszę mnie poprawić.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Mirosław Marcinkiewicz: Dziękuję. Czy Pani kierownik zespołu wykonawczego, czy Pan Dyrektor będzie odpowiadał na to pytanie? Kto z Państwa będzie odpowiadał?

Kierownik zespołu wykonawcy dokumentu „Atmoterm” S.A. w Opolu Katarzyna Cholewa: Dzień dobry, Katarzyna Cholewa. Ja odpowiem w ten sposób – zakres kodów odpadów wykazywanych w stanie aktualnym w Planie gospodarki odpadami wynika z wytycznych...

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Mirosław Marcinkiewicz: Proszę bliżej do mikrofonu.

Kierownik zespołu wykonawcy dokumentu „Atmoterm” S.A. w Opolu Katarzyna Cholewa: Ja odpowiem, co do zakresu w zakresie kodów odpadów wykazywanych w stanie aktualnym – wynika on bezpośrednio z wytycznych, które są udostępniane przez Ministerstwo – kiedyś Środowiska, bo nie były aktualizowane do dnia dzisiejszego. I tam jest wykaz poszczególnych kodów, które powinny być brane pod uwagę przy poszczególnych grupach odpadów. Dlatego też wszystkie kody pokrywają się z tymi wytycznymi. To są ściśle określone tabele, które nakazują konkretnie wykazanie tych kodów. Dlatego też brane są pod uwagę tylko te.

Radny Województwa Lubuskiego Sławomir Jan Kowal: Nie o to pytam. Ja wprost pytam urząd marszałkowski jako ta „czapa” wyznaczająca kierunki rozwoju zagospodarowania poszczególnych odpadów, proszę tylko, bo wiem, że tego nie ma i nie zwróciliście na to uwagi, ale należałoby się przyjrzeć temu zjawisku, bo będzie tego z roku na rok więcej, a to dopiero się rozpoczyna: odpad baterii litowo-jonowych. Tylko o tym mówię, bo to będzie zalewało i będzie taka potrzeba. Jeżeli którakolwiek z naszych instalacji nie widzi w tym dla siebie biznesu możliwości rozwoju, a taki będzie, to my jako urząd marszałkowski jesteśmy od tego, żeby zwrócić temu uwagę, bo będą się „walały” po lasach. Po prostu.

Kierownik zespołu wykonawcy dokumentu „Atmoterm” S.A. w Opolu Katarzyna Cholewa: Jeśli chodzi o zagospodarowanie odpadów, w tym baterii, nie ma możliwości nakazania kierunku i miejsca ich zagospodarowania, czyli odpady wytworzone na terenie województwa, nie muszą być zagospodarowane właśnie na tym terenie. Mogą być równie dobrze wysłane do zagospodarowania poza terytorium kraju. Tak więc tutaj nie możemy nakazywać jakby kierunku rozbudowy instalacji, które będą się zajmowały tego typu odpadami. Jest oczywiście wymóg zagospodarowywania tych odpadów, są odpowiednie rozporządzenia i procesy w jakich one powinny być przetwarzane, natomiast nie ma konkretnej lokalizacji, co do granic administracyjnych, więc tutaj ciężko jest nałożyć...

Radny Województwa Lubuskiego Sławomir Jan Kowal: To jest zrozumiałe, tylko Pani odpowiedź i Pani postawa nie zachęca mnie jako mieszkańca województwa lubuskiego do zakupu samochodu elektrycznego w dbałości o środowisko. I skończmy ten temat. Dziękuję bardzo i proszę o zwrócenie uwagi, Panie Dyrektorze. Tylko o to. Już nie rozmawiamy o transformacji energetycznej. Temat skończony. Dziękuję bardzo.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Mirosław Marcinkiewicz: Dziękuję. Czy są inne pytania? Pani Beata Kulczycka, proszę bardzo.

Radna Województwa Lubuskiego Beata Katarzyna Kulczycka: Ja mam pytanie, a propos tych autopoprawek, ponieważ one zostały uznane za nieistotne, które nie mają wpływu na tryb uchwalania tego programu, ale z punktu widzenia takiej mojej

oceny, to wprowadzenie nowej instalacji regionalnej w Torzymiu i zmiana czasokresu w realizacji niektórych tych instalacji i tak naprawdę inwestycji z roku 2022 roku na rok 2026, 2025, czyli są to duże okresy, zmiany czasokresów. Czy to na pewno nie będzie wymagało, proszę tylko potwierdzić, ponownych konsultacji i tak naprawdę otwarcia furtki również do ponownej oceny oddziaływania na środowisko.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Mirosław Marcinkiewicz: Proszę bardzo.

Kierownik zespołu wykonawcy dokumentu „Atmoterm” S.A. w Opolu Katarzyna Cholewa: Procedura przeprowadzania ponownej oceny oddziaływania na środowisko powinna być przeprowadzona tylko w takim przypadku, jeżeli zmiana jest bardzo istotna. Według ustawy o ocenach oddziaływania i udziale społeczeństwa, zmiana istotna jest to taka zmiana, która wpływa znacząco na obszary Natura 2000 lub, jeżeli jest to nowy zapis, dotyczący nowej inwestycji, która może potencjalnie lub znacząco negatywnie oddziaływać na środowisko, więc zmiana terminu realizacji nie jest zmianą istotną.

Radna Województwa Lubuskiego Beata Katarzyna Kulczycka: Ok, ale nie ma znaczenia, tak? Nie jest to istotna zmiana i nie będzie miało to proceduralnego wpływu.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Mirosław Marcinkiewicz: Dziękuję.

Kierownik zespołu wykonawcy dokumentu „Atmoterm” S.A. w Opolu Katarzyna Cholewa: Ale która instalacja została wprowadzana? Aha, liczba punktów selektywnego zbierania odpadów. Nie jest to zmiana istotna. Tak, jak mówiłam, nie jest to inwestycja, która będzie realizowana na obszarze Natura 2000 i nie jest to istotna inwestycja, która będzie potencjalnie negatywnie oddziaływać na środowisko, będzie to jedynie punkt zbierania odpadów.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Mirosław Marcinkiewicz: Dziękuję. Proszę bardzo Pan Sławomir Kowal.

Radny Województwa Lubuskiego Sławomir Jan Kowal: Jeszcze ostatnie pytanie. Czy w tym dokumencie nie powinna być wpisana ta lokalizacja spalarni w Gorzowie Wlkp.?

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Mirosław Marcinkiewicz: Jest wpisana.

Radny Województwa Lubuskiego Sławomir Jan Kowal: A w Świebodzinie?

Kierownik zespołu wykonawcy dokumentu „Atmoterm” S.A. w Opolu Katarzyna Cholewa: To jest tabela 28.

...głosy z sali...

Radny Województwa Lubuskiego Bogusław Motowidełko: Ja jeszcze raz proszę, żeby tutaj w ogóle Świebodzina nie wspominać. Społeczeństwo świebodzińskie powiedziało jasno...

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Mirosław Marcinkiewicz: Nie udzieliłem głosu. Nie było mowy o Świebodzinie, więc spokojnie.

Radny Województwa Lubuskiego Sławomir Jan Kowal: Celowo, bo kolega tak trochę „zachrapał” i chciałem go obudzić.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Mirosław Marcinkiewicz: Dziękuję. Czy są jeszcze inne pytania w tej sprawie? Czekam na zgłoszenia. Nie widzę. Wobec tego przechodzimy do głosowania w sprawie uchwalenia Planu gospodarki odpadami dla województwa lubuskiego na lata 2020-2026 wraz z planem inwestycyjnym, wraz z autopoprawkami. Uchwałę poddaję pod głosowanie. Proszę bardzo, głosujemy. Kończymy głosowanie. Dziękuję.

24 radnych za, 1 przeciw, 3 wstrzymało się od głosowania.

Stwierdzam, że uchwała została podjęta.

Dziękuję Pani za odpowiedzi.

Wynik głosowania stanowi załącznik 28 do protokołu.

Uchwała Nr XXXVI/522/21 Sejmiku Województwa Lubuskiego z dnia 25 października 2021 r. w sprawie uchwalenia Planu gospodarki odpadami dla województwa lubuskiego na lata 2020-2026 wraz z planem inwestycyjnym stanowi załącznik nr 29 do protokołu.

Punkt 9.

Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie podziału środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych przypadających w 2021 roku na realizację zadań samorządu województwa lubuskiego w zakresie rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych – druk nr 537/21.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Mirosław Marcinkiewicz: O przedstawienie opinii Komisji Zdrowia, Rodziny i Spraw Społecznych proszę Przewodniczącą Komisji Panią Annę Chinalską.

Projekt uchwały stanowi załącznik nr 30 do protokołu.

Przewodniczącą Komisji Zdrowia, Rodziny i Spraw Społecznych Anna Chinalska: Komisja zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie.

Opinia komisji stanowi załącznik nr 31 do protokołu.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Mirosław Marcinkiewicz: Dziękuję. O przedstawienie opinii Komisji Budżetu i Finansów proszę Przewodniczącego Komisji Pana Marka Cieślaka.

Przewodniczący Komisji Budżetu i Finansów Marek Cieślak: Opinia pozytywna.

Opinia komisji stanowi załącznik nr 32 do protokołu.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Mirosław Marcinkiewicz: Dziękuję. Czy są wystąpienia klubowe? Nie widzę. Czy do projektu uchwały ktoś z Państwa Radnych ma uwagi lub pytania? Proszę o zgłoszenia. Nie

widzę. Przechodzimy do głosowania. Projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie podziału środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych przypadających w 2021 roku na realizację zadań samorządu województwa lubuskiego w zakresie rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych – druk nr 537/21, poddaję pod głosowanie. Proszę o przeprowadzenie głosowania.

Radny Województwa Lubuskiego Sebastian Sylwester Ciemnoczołowski: Panie Przewodniczący, jakiś mam problem techniczny, bo wciskam i się nie odbija mój głos.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Mirosław Marcinkiewicz: Rozumiem, dobrze. Zakończmy głosowanie. Czyli tutaj nie ma głosu Pana, czyli 27 osób zagłosowało „za”.

27 radnych za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących się od głosowania.

Stwierdzam, że uchwała została podjęta.

A tutaj technicznie zaraz spróbujemy sprawę rozwiązać.

Wynik głosowania stanowi załącznik 33 do protokołu.

Uchwała Nr XXXVI/523/21 Sejmiku Województwa Lubuskiego z dnia 25 października 2021 r. zmieniająca uchwałę w sprawie podziału środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych przypadających w 2021 roku na realizację zadań samorządu województwa lubuskiego w zakresie rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych stanowi załącznik nr 34 do protokołu.

Punkt 10.

Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie udzielenia w 2021 roku jednostkom samorządu terytorialnego pomocy finansowej z przeznaczeniem na dofinansowanie zadań w ramach Programu inwestycyjnego pn.: „Lubuska Baza Sportowa” – druk nr 538/21.

Projekt uchwały stanowi załącznik nr 35 do protokołu.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Mirosław Marcinkiewicz: O przedstawienie opinii Komisji Kultury, Edukacji, Sportu i Turystyki proszę Przewodniczącą Komisji Panią Marię Jaworską.

Przewodnicząca Komisji Kultury, Edukacji, Sportu i Turystyki Maria Jaworska: Projekt uchwały komisja zaopiniowała pozytywnie.

Opinia komisji stanowi załącznik nr 36 do protokołu.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Mirosław Marcinkiewicz: Dziękuję. O przedstawienie opinii Komisji Budżetu i Finansów proszę Przewodniczącego Komisji Pana Marka Cieślaka.

Przewodniczący Komisji Budżetu i Finansów Marek Cieślak: Opinia pozytywna.

Opinia komisji stanowi załącznik nr 37 do protokołu.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Mirosław Marcinkiewicz: Dziękuję. Czy są wystąpienia klubowe? Nie widzę. Czy do projektu uchwały ktoś z Państwa Radnych ma uwagi lub pytania? Proszę o zgłoszenia. Nie widzę. Wobec braku uwag, projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie udzielenia w 2021 roku jednostkom samorządu terytorialnego pomocy finansowej z przeznaczeniem na dofinansowanie zadań w ramach Programu inwestycyjnego pn.: „Lubuska Baza Sportowa” – druk nr 538/21, poddaję pod głosowanie. Proszę o głosowanie. Dziękuję.

27 radnych za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących się od głosowania.

Stwierdzam, że uchwała została podjęta.

Wynik głosowania stanowi załącznik 38 do protokołu.

Uchwała Nr XXXVII/524/21 Sejmiku Województwa Lubuskiego z dnia 25 października 2021 r. zmieniająca uchwałę w sprawie udzielenia w 2021 roku jednostkom samorządu terytorialnego pomocy finansowej z przeznaczeniem na dofinansowanie zadań w ramach Programu inwestycyjnego pn.: „Lubuska Baza Sportowa” stanowi załącznik nr 39 do protokołu.

Punkt 11.

Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie umowy o dofinansowanie robót budowlanych, na okres dłuższy niż 1 rok budżetowy – druk nr 539/21.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Mirosław Marcinkiewicz: O przedstawienie opinii Komisji Zdrowia, Rodziny i Spraw Społecznych proszę Przewodniczącą Komisji Panią Annę Chinalską.

Projekt uchwały stanowi załącznik nr 40 do protokołu.

Przewodniczącą Komisji Zdrowia, Rodziny i Spraw Społecznych Anna Chinalska: Komisja zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie.

Opinia komisji stanowi załącznik nr 41 do protokołu.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Mirosław Marcinkiewicz: Dziękuję. O przedstawienie opinii Komisji Budżetu i Finansów proszę Przewodniczącego Komisji Pana Marka Cieślaka.

Przewodniczący Komisji Budżetu i Finansów Marek Cieślak: Opinia pozytywna.

Opinia komisji stanowi załącznik nr 42 do protokołu.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Mirosław Marcinkiewicz: Dziękuję. Czy są wystąpienia klubowe? Proszę o zgłoszenia. Nie widzę. Czy do projektu uchwały ktoś z Państwa Radnych ma uwagi lub pytania? Proszę o zgłoszenia. Nie widzę. Projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie umowy o dofinansowanie robót budowlanych, na okres dłuższy niż 1 rok budżetowy – druk nr 539/21, poddaję pod głosowanie. Proszę o przeprowadzenie głosowania. Dziękuję.

27 radnych za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących się od głosowania.

Stwierdzam, że uchwała została podjęta.

Wynik głosowania stanowi załącznik 43 do protokołu.

Uchwała Nr XXXVI/525/21 Sejmiku Województwa Lubuskiego z dnia 25 października 2021 r. w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie umowy o dofinansowanie robót budowlanych, na okres dłuższy niż 1 rok budżetowy stanowi załącznik nr 44 do protokołu.

Punkt 12.

Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie wyznaczenia obszaru chronionego krajobrazu o nazwie „Dolina Obry” – druk nr 540/21.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Mirosław Marcinkiewicz: O przedstawienie opinii Komisji Rolnictwa i Ochrony Środowiska proszę Przewodniczącego Komisji Pana Zbigniewa Kołodzieja

Projekt uchwały stanowi załącznik nr 45 do protokołu.

Przewodniczący Komisji Rolnictwa i Ochrony Środowiska Zbigniew Jan Kołodziej: Opinia komisji pozytywna.

Opinia komisji stanowi załącznik nr 46 do protokołu.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Mirosław Marcinkiewicz: Dziękuję. Czy są wystąpienia klubowe? Proszę o zgłoszenia. Nie widzę. Czy do projektu uchwały ktoś z Państwa Radnych ma uwagi lub pytania? Proszę o zgłoszenia. Pani Radna Hatka.

Radna Województwa Lubuskiego Helena Hatka: Ja chciałabym zadać pytanie, czy dobrze zrozumiałam treść tej uchwały. Czy celem tej uchwały jest zezwolenie, żeby na terenie obszaru chronionego krajobrazu „Dolina Obry”, naprawdę to jest piękny obszar, można było budować domki jednorodzinne w odległości bliższej chyba jak 100 metrów, sankcjonując w ten sposób uchwałę chyba Rady Gminy, która miała miejsce wcześniej. Czy my taką sytuację tą uchwałą sankcjonujemy? Taka jest nasza intencja? Dziękuję.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Mirosław Marcinkiewicz: Proszę o odpowiedź Pana Dyrektora Kozieję. Proszę.

Dyrektor Departamentu Rolnictwa, Zasobów Naturalnych, Rybactwa i Rozwoju Wsi Wojciech Koziej: Pani Marszałek, Panie Przewodniczący, chciałbym odpowiedzieć na to pytanie. Obszar chronionego krajobrazu „Dolina Obry” został uchwalony uchwałą sejmikową w 2016 roku. Jednakże Gmina Międzyrzecz na terenie miejscowości Górzycy zmieniła plan zagospodarowania przestrzennego i zgodnie z naszą intencją winniśmy pomagać samorządowi. Jeżeli został zmieniony plan zagospodarowania przestrzennego, za tym powinny być pewne odstępstwa. To 100 metrów to jest taka podstawowa odległość od cieków wodnych. Jednakże w pewnych sytuacjach mniejsza odległość nie powoduje żadnych zmian w środowisku.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Mirosław Marcinkiewicz: Dziękuję. Proszę bardzo.

Radna Województwa Lubuskiego Helena Hatka: Czy poprzez tę uchwałę zmieniamy krajobraz chroniony „Doliny Obry” w krajobraz, w którym pojawią się w miejscach bardzo atrakcyjnych, bo blisko wody, budynki jednorodzinne czy inne obiekty, ponieważ chcemy dobrze współpracować z Miastem Międzyrzecz. Tak rozumiem intencję. Czyli dobro przyrody, piękno tego obszaru poprzez tę uchwałę trochę jakby w sposób zmieniający do tego podchodzimy.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Mirosław Marcinkiewicz: Panie Dyrektorze, ja proszę o taką jasną odpowiedź, bo rozumiem, że my zmieniamy w odpowiedzi na zmiany, które nastąpiły w planie zagospodarowania przestrzennego, tak?

Dyrektor Departamentu Rolnictwa, Zasobów Naturalnych, Rybactwa i Rozwoju Wsi Wojciech Koziej: Tak, modyfikujemy. Sprawa dotyczy dwóch działek, które są położone po sąsiedzku. Na jednej działce inwestor prywatny wybudował dom i 20 metrów dalej druga osoba, która wykupiła już przez lata tę działkę nie może wybudować domu.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Mirosław Marcinkiewicz: Rozumiem, czy odpowiedź już..., tak? Dziękuję. Czy są inne pytania w tej sprawie? Nie widzę. W związku z czym, przechodzimy do głosowania projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie wyznaczenia obszaru chronionego krajobrazu o nazwie „Dolina Obry” – druk nr 540/21. Proszę o dokonanie aktu głosowania. Dziękuję, zakończymy głosowanie.

25 radnych za, 0 przeciw, 2 wstrzymało się od głosowania.

Stwierdzam, że uchwała została podjęta.

Wynik głosowania stanowi załącznik 47 do protokołu.

Uchwała Nr XXXVI/526/21 Sejmiku Województwa Lubuskiego z dnia 25 października 2021 r. zmieniająca uchwałę w sprawie wyznaczenia obszaru chronionego krajobrazu o nazwie „Dolina Obry” stanowi załącznik nr 48 do protokołu.

Punkt 12a.

Podjęcie uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej jednostce samorządu terytorialnego z przeznaczeniem na dofinansowanie zadania własnego gminy z zakresu nawadniania boisk piłkarskich – druk nr 559/21.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Mirosław Marcinkiewicz: Proszę o opinię Komisji Budżetu i Finansów Przewodniczącego Komisji Pana Marka Cieślaka.

Projekt uchwały stanowi załącznik nr 49 do protokołu.

Przewodniczący Komisji Budżetu i Finansów Marek Cieślak: Opinia pozytywna.

Opinia komisji stanowi załącznik nr 50 do protokołu.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Mirosław Marcinkiewicz: Dziękuję. Czy są wystąpienia klubowe? Nie widzę. Czy ktoś z Państwa Radnych ma pytania lub uwagi? Nie widzę. W związku z tym, przystępujemy do głosowania projektu uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej jednostce samorządu terytorialnego z przeznaczeniem na dofinansowanie zadania własnego

gminy z zakresu nawadniania boisk piłkarskich – druk nr 559/21. Proszę o głosowanie.
Dziękuję.

27 radnych za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących się od głosowania.

Stwierdzam, że uchwała została podjęta.

Wynik głosowania stanowi załącznik 51 do protokołu.

Uchwała Nr XXXVII/527/21 Sejmiku Województwa Lubuskiego z dnia 25 października 2021 r. w sprawie udzielenia pomocy finansowej jednostce samorządu terytorialnego z przeznaczeniem na dofinansowanie zadania własnego gminy z zakresu nawadniania boisk piłkarskich stanowi załącznik nr 52 do protokołu.

Punkt 13.

Podjęcie uchwały w sprawie dokonania zmian uchwały budżetowej Województwa Lubuskiego na 2021 rok – druk nr 541/21.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Mirosław Marcinkiewicz: Proszę o opinię Komisji Budżetu i Finansów Przewodniczącego Komisji Pana Marka Cieślaka.

Projekt uchwały stanowi załącznik nr 53 do protokołu.

Przewodniczący Komisji Budżetu i Finansów Marek Cieślak: Opinia pozytywna.

Opinia komisji stanowi załącznik nr 54 do protokołu.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Mirosław Marcinkiewicz: Dziękuję. Czy są wystąpienia klubowe? Nie widzę. Czy do projektu uchwały ktoś z Państwa Radnych ma uwagi lub pytania? Proszę o zgłoszenia. Nie widzę. Przechodzimy do głosowania projektu uchwały w sprawie dokonania zmian uchwały budżetowej Województwa Lubuskiego na 2021 rok – druk nr 541/21, wersja 2. Proszę o dokonanie głosowania. Dziękuję.

25 radnych za, 0 przeciw, 2 wstrzymało się od głosowania.

Stwierdzam, że uchwała została podjęta.

Wynik głosowania stanowi załącznik 55 do protokołu.

Uchwała Nr XXXVI/528/21 Sejmiku Województwa Lubuskiego z dnia 25 października 2021 r. w sprawie dokonania zmian uchwały budżetowej Województwa Lubuskiego na 2021 rok stanowi załącznik nr 56 do protokołu.

Punkt 14.

Podjęcie uchwały w sprawie dokonania zmian Wieloletniej Prognozy Finansowej Województwa Lubuskiego na lata 2021-2033 – druk nr 542/21.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Mirosław Marcinkiewicz: O opinię Komisji Budżetu i Finansów poproszę Przewodniczącego Komisji Pana Marka Cieślaka.

Projekt uchwały stanowi załącznik nr 57 do protokołu.

Przewodniczący Komisji Budżetu i Finansów Marek Cieślak: Opinia pozytywna.

Opinia komisji stanowi załącznik nr 58 do protokołu.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Mirosław Marcinkiewicz: Dziękuję. Czy są wystąpienia klubowe? Nie widzę. Czy ktoś z Państwa Radnych ma uwagi lub pytania? Proszę o zgłoszenia. Nie widzę. Przechodzimy do głosowania projektu uchwały w sprawie dokonania zmian Wieloletniej Prognozy Finansowej Województwa Lubuskiego na lata 2021-2033 – druk nr 542/21, wersja 2. Proszę o głosowanie. Dziękuję.

23 radnych za, 0 przeciw, 4 wstrzymało się od głosowania.

Stwierdzam, że uchwała została podjęta.

Wynik głosowania stanowi załącznik 59 do protokołu.

Uchwała Nr XXXVI/529/21 Sejmiku Województwa Lubuskiego z dnia 25 października 2021 r. w sprawie dokonania zmian Wieloletniej Prognozy Finansowej Województwa Lubuskiego na lata 2021-2033 stanowi załącznik nr 60 do protokołu.

Punkt 15.

Podjęcie uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej jednostkom samorządu terytorialnego – druk nr 557/21.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Mirosław Marcinkiewicz: O przedstawienie opinii Komisji Gospodarki i Rozwoju Województwa proszę Przewodniczącego Komisji Pana Grzegorza Potęgę.

Projekt uchwały stanowi załącznik nr 61 do protokołu.

Przewodniczący Komisji Gospodarki i Rozwoju Województwa Grzegorz Michał Potęga: Opinia komisji jest pozytywna.

Opinia komisji stanowi załącznik nr 62 do protokołu.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Mirosław Marcinkiewicz: Dziękuję. O przedstawienie opinii Komisji Budżetu i Finansów proszę Przewodniczącego Komisji Pana Marka Cieślaka.

Przewodniczący Komisji Budżetu i Finansów Marek Cieślak: Opinia pozytywna.

Opinia komisji stanowi załącznik nr 63 do protokołu.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Mirosław Marcinkiewicz: Dziękuję. Czy są wystąpienia klubowe? Nie widzę. Czy do projektu uchwały ktoś z Państwa Radnych ma pytania lub uwagi? Nie widzę. Przechodzimy do głosowania projektu uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej jednostkom samorządu terytorialnego – druk nr 557/21. Proszę o głosowanie. Dziękuję.

26 radnych za, 0 przeciw, 1 wstrzymał się od głosowania.

Stwierdzam, że uchwała została podjęta.

Wynik głosowania stanowi załącznik 64 do protokołu.

Uchwała Nr XXXVI/530/21 Sejmiku Województwa Lubuskiego z dnia 25 października 2021 r. w sprawie udzielenia pomocy finansowej jednostkom samorządu terytorialnego stanowi załącznik nr 65 do protokołu.

Punkt 16.

Podjęcie uchwały w sprawie udzielenia Gminie Brody pomocy finansowej – druk nr 558/21.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Mirosław Marcinkiewicz: O przedstawienie opinii Komisji Budżetu i Finansów proszę Przewodniczącego Komisji Pana Marka Cieślaka.

Projekt uchwały stanowi załącznik nr 66 do protokołu.

Przewodniczący Komisji Budżetu i Finansów Marek Cieślak: Opinia pozytywna.

Opinia komisji stanowi załącznik nr 67 do protokołu.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Mirosław Marcinkiewicz: Dziękuję. Czy są wystąpienia klubowe? Nie widzę. Czy ktoś z Państwa Radnych ma uwagi lub pytania? Proszę o zgłoszenia. Nie widzę. Wobec braku uwag, projekt uchwały w sprawie udzielenia Gminie Brody pomocy finansowej – druk nr 558/21, poddamę pod głosowanie. Proszę o przeprowadzenie głosowania. Dziękuję.

26 radnych za, 0 przeciw, 1 wstrzymał się od głosowania.

Stwierdzam, że uchwała została podjęta.

Wynik głosowania stanowi załącznik 68 do protokołu.

Uchwała Nr XXXVI/531/21 Sejmiku Województwa Lubuskiego z dnia 25 października 2021 r. w sprawie udzielenia Gminie Brody pomocy finansowej stanowi załącznik nr 69 do protokołu.

Punkt 17.

Podjęcie uchwały w sprawie nadania Karolinie Antczak-Gnutek „Odznaki Honorowej za Zasługi dla Województwa Lubuskiego” – druk nr 544/21.

Projekt uchwały stanowi załącznik nr 70 do protokołu.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Mirosław Marcinkiewicz: Czy są wystąpienia klubowe? Nie widzę. Czy ktoś z Państwa Radnych ma pytania lub uwagi? Proszę o zgłoszenia. Nie widzę. Przechodzimy do głosowania. Projekt uchwały w sprawie nadania Karolinie Antczak-Gnutek „Odznaki Honorowej za Zasługi dla Województwa Lubuskiego” – druk nr 544/21 poddaję pod głosowanie. Pani Marszałek, proszę o głos. Dziękuję.

27 radnych za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących się od głosowania.

Stwierdzam, że uchwała została podjęta.

Wynik głosowania stanowi załącznik 71 do protokołu.

Uchwała Nr XXXVI/532/21 Sejmiku Województwa Lubuskiego z dnia 25 października 2021 r. w sprawie nadania Karolinie Antczak-Gnutek „Odznaki Honorowej za Zasługi dla Województwa Lubuskiego” stanowi załącznik nr 72 do protokołu.

Punkt 18.

Podjęcie uchwały w sprawie nadania Stanisławowi Bakanowi „Odznaki Honorowej za Zasługi dla Województwa Lubuskiego” – druk nr 545/21.

Projekt uchwały stanowi załącznik nr 73 do protokołu.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Mirosław Marcinkiewicz: Czy są wystąpienia klubowe? Proszę o zgłoszenia. Nie widzę. Czy ktoś z Państwa Radnych ma uwagi lub pytania? Nie widzę. Wobec braku uwag, przechodzimy do głosowania projektu uchwały w sprawie nadania Stanisławowi Bakanowi „Odznaki Honorowej za Zasługi dla Województwa Lubuskiego” – druk nr 545/21. Proszę o głosowanie. Dziękuję.

27 radnych za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących się od głosowania.

Stwierdzam, że uchwała została podjęta.

Wynik głosowania stanowi załącznik 74 do protokołu.

Uchwała Nr XXXVI/533/21 Sejmiku Województwa Lubuskiego z dnia 25 października 2021 r. w sprawie nadania Stanisławowi Bakanowi „Odznaki Honorowej za Zasługi dla Województwa Lubuskiego” stanowi załącznik nr 75 do protokołu.

Punkt 19.

Podjęcie uchwały w sprawie nadania Krzysztofowi Ciukszy „Odznaki Honorowej za Zasługi dla Województwa Lubuskiego” – druk nr 546/21.

Projekt uchwały stanowi załącznik nr 76 do protokołu.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Mirosław Marcinkiewicz: Czy są wystąpienia klubowe? Proszę o zgłoszenia. Nie widzę. Czy ktoś z Państwa Radnych ma pytania lub uwagi? Proszę o zgłoszenia. Nie widzę. Przechodzimy wobec tego do głosowania projektu uchwały w sprawie nadania Krzysztofowi Ciukszy „Odznaki Honorowej za Zasługi dla Województwa Lubuskiego” – druk nr 546/21. Proszę o głosowanie: Pan Sebastian, Pani Marszałek. Dziękuję.
27 radnych za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących się od głosowania.

Stwierdzam, że uchwała została podjęta.

Wynik głosowania stanowi załącznik 77 do protokołu.

Uchwała Nr XXXVI/534/21 Sejmiku Województwa Lubuskiego z dnia 25 października 2021 r. w sprawie nadania Krzysztofowi Ciukszy „Odznaki Honorowej za Zasługi dla Województwa Lubuskiego” stanowi załącznik nr 78 do protokołu.

Punkt 20.

Podjęcie uchwały w sprawie nadania Michałowi Głąbowi „Odznaki Honorowej za Zasługi dla Województwa Lubuskiego” – druk nr 547/21.

Projekt uchwały stanowi załącznik nr 79 do protokołu.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Mirosław Marcinkiewicz: Czy są wystąpienia klubowe? Proszę o zgłoszenia. Nie widzę. Czy

ktos z Państwa Radnych ma uwagi lub pytania? Nie widzę. Wobec braku uwag, projekt uchwały w sprawie nadania Michałowi Głąbowi „Odznaki Honorowej za Zasługi dla Województwa Lubuskiego” – druk nr 547/21, poddaję pod głosowanie. Proszę o głosowanie. Dziękuję.

27 radnych za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących się od głosowania.

Stwierdzam, że uchwała została podjęta.

Wynik głosowania stanowi załącznik 80 do protokołu.

Uchwała Nr XXXVI/535/21 Sejmiku Województwa Lubuskiego z dnia 25 października 2021 r. w sprawie nadania Michałowi Głąbowi „Odznaki Honorowej za Zasługi dla Województwa Lubuskiego” stanowi załącznik nr 81 do protokołu.

Punkt 21.

Podjęcie uchwały w sprawie nadania Markowi Konieczce „Odznaki Honorowej za Zasługi dla Województwa Lubuskiego” – druk nr 548/21.

Projekt uchwały stanowi załącznik nr 82 do protokołu.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Mirosław

Marcinkiewicz: Czy są wystąpienia klubowe? Proszę o zgłoszenia. Nie widzę. Czy ktoś z Państwa Radnych ma uwagi lub pytania? Proszę o zgłoszenia. Nie widzę. Przystępujemy do głosowania projektu uchwały w sprawie nadania Markowi Konieczce „Odznaki Honorowej za Zasługi dla Województwa Lubuskiego” – druk nr 548/21. Proszę o głosowanie. Dziękuję.

27 radnych za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących się od głosowania.

Stwierdzam, że uchwała została podjęta.

Wynik głosowania stanowi załącznik 83 do protokołu.

Uchwała Nr XXXVI/536/21 Sejmiku Województwa Lubuskiego z dnia 25 października 2021 r. w sprawie nadania Markowi Konieczce „Odznaki Honorowej za Zasługi dla Województwa Lubuskiego” stanowi załącznik nr 84 do protokołu.

Punkt 22.

Podjęcie uchwały w sprawie nadania Faustynie Kotłowskiej „Odznaki Honorowej za Zasługi dla Województwa Lubuskiego” – druk nr 549/21.

Projekt uchwały stanowi załącznik nr 85 do protokołu.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Mirosław Marcinkiewicz: Czy są wystąpienia klubowe? Proszę o zgłoszenia. Nie widzę. Czy ktoś z Państwa Radnych ma uwagi lub pytania? Proszę o zgłoszenia. Nie widzę. Wobec braku uwag, przechodzimy do głosowania projektu uchwały w sprawie nadania Faustynie Kotłowskiej „Odznaki Honorowej za Zasługi dla Województwa Lubuskiego” – druk nr 549/21. Proszę o głosowanie. Dziękuję.

27 radnych za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących się od głosowania.

Stwierdzam, że uchwała została podjęta.

Wynik głosowania stanowi załącznik 86 do protokołu.

Uchwała Nr XXXVI/537/21 Sejmiku Województwa Lubuskiego z dnia 25 października 2021 r. w sprawie nadania Faustynie Kotłowskiej „Odznaki Honorowej za Zasługi dla Województwa Lubuskiego” stanowi załącznik nr 87 do protokołu.

Punkt 23.

Podjęcie uchwały w sprawie nadania Przemysławowi Andrzejowi Mikołajczakowi „Odznaki Honorowej za Zasługi dla Województwa Lubuskiego” – druk nr 550/21.

Projekt uchwały stanowi załącznik nr 88 do protokołu.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Mirosław Marcinkiewicz: Czy są wystąpienia klubowe? Proszę o zgłoszenia. Nie widzę. Czy ktoś z Państwa Radnych ma pytania lub uwagi? Proszę o zgłoszenia. Nie widzę. Przystępujemy do głosowania projektu uchwały w sprawie nadania Przemysławowi Andrzejowi Mikołajczakowi „Odznaki Honorowej za Zasługi dla Województwa Lubuskiego” – druk nr 550/21. Proszę o głosowanie. Dziękuję.

26 radnych za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących się od głosowania.

Stwierdzam, że uchwała została podjęta.

Wynik głosowania stanowi załącznik 89 do protokołu.

Uchwała Nr XXXVI/538/21 Sejmiku Województwa Lubuskiego z dnia 25 października 2021 r. w sprawie nadania Przemysławowi Andrzejowi Mikołajczakowi „Odznaki Honorowej za Zasługi dla Województwa Lubuskiego” stanowi załącznik nr 90 do protokołu.

Punkt 24.

Podjęcie uchwały w sprawie nadania Violetcie Marioli Panasiuk-Strzyżewskiej „Odznaki Honorowej za Zasługi dla Województwa Lubuskiego” – druk nr 551/21.

Projekt uchwały stanowi załącznik nr 91 do protokołu.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Mirosław Marcinkiewicz: Czy są wystąpienia klubowe? Proszę o zgłoszenia. Nie widzę. Czy ktoś z Państwa Radnych ma uwagi lub pytania? Proszę o zgłoszenia. Nie widzę. Przystępujemy do głosowania projektu uchwały w sprawie nadania Violetcie Marioli Panasiuk-Strzyżewskiej „Odznaki Honorowej za Zasługi dla Województwa Lubuskiego” – druk nr 551/21. Proszę o głosowanie. Dziękuję.

27 radnych za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących się od głosowania.

Stwierdzam, że uchwała została podjęta.

Wynik głosowania stanowi załącznik 92 do protokołu.

Uchwała Nr XXXVI/539/21 Sejmiku Województwa Lubuskiego z dnia 25 października 2021 r. w sprawie nadania Violetcie Marioli Panasiuk-Strzyżewskiej „Odznaki Honorowej za Zasługi dla Województwa Lubuskiego” stanowi załącznik nr 93 do protokołu.

Punkt 25.

Podjęcie uchwały w sprawie nadania Grażynie Pecuch „Odznaki Honorowej za Zasługi dla Województwa Lubuskiego” – druk nr 552/21.

Projekt uchwały stanowi załącznik nr 94 do protokołu.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Mirosław

Marcinkiewicz: Czy są wystąpienia klubowe? Proszę o zgłoszenia. Nie widzę. Czy ktoś z Państwa Radnych ma pytania lub uwagi? Proszę o zgłoszenia. Nie widzę. Wobec braku uwag, projekt uchwały w sprawie nadania Grażynie Pecuch „Odznaki Honorowej za Zasługi dla Województwa Lubuskiego” – druk nr 552/21, poddaję pod głosowanie. Proszę o głosowanie. Pan Sebastian? Dziękuję.

27 radnych za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących się od głosowania.

Stwierdzam, że uchwała została podjęta.

Wynik głosowania stanowi załącznik 95 do protokołu.

Uchwała Nr XXXVI/540/21 Sejmiku Województwa Lubuskiego z dnia 25 października 2021 r. w sprawie nadania Grażynie Pecuch „Odznaki Honorowej za Zasługi dla Województwa Lubuskiego” stanowi załącznik nr 96 do protokołu.

Punkt 26.

Podjęcie uchwały w sprawie nadania Kacprowi Pierzyńskiemu „Odznaki Honorowej za Zasługi dla Województwa Lubuskiego” – druk nr 553/21.

Projekt uchwały stanowi załącznik nr 97 do protokołu.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Mirosław

Marcinkiewicz: Czy są wystąpienia klubowe? Proszę o zgłoszenia. Nie widzę. Czy ktoś z Państwa Radnych ma uwagi lub pytania? Proszę o zgłoszenia. Nie widzę. Przechodzimy więc do głosowania projektu uchwały w sprawie nadania Kacprowi Pierzyńskiemu „Odznaki Honorowej za Zasługi dla Województwa Lubuskiego” – druk nr 553/21. Proszę o głosowanie. Dziękuję.

27 radnych za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących się od głosowania.

Stwierdzam, że uchwała została podjęta.

Wynik głosowania stanowi załącznik 98 do protokołu.

Uchwała Nr XXXVI/541/21 Sejmiku Województwa Lubuskiego z dnia 25 października 2021 r. w sprawie nadania Kacprowi Pierzyńskiemu „Odznaki Honorowej za Zasługi dla Województwa Lubuskiego” stanowi załącznik nr 99 do protokołu.

Punkt 27.

Podjęcie uchwały w sprawie nadania Maciejowi Piotrowi Skoczowi „Odznaki Honorowej za Zasługi dla Województwa Lubuskiego” – druk nr 554/21.

Projekt uchwały stanowi załącznik nr 100 do protokołu.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Mirosław Marcinkiewicz: Czy są wystąpienia klubowe? Proszę o zgłoszenia. Nie widzę. Czy ktoś z Państwa Radnych ma uwagi lub pytania? Proszę o zgłoszenia. Nie widzę. Przechodzimy do głosowania projektu uchwały w sprawie nadania Maciejowi Piotrowi Skoczowi „Odznaki Honorowej za Zasługi dla Województwa Lubuskiego” – druk nr 554/21. Proszę o głosowanie. Dziękuję.

27 radnych za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących się od głosowania.

Stwierdzam, że uchwała została podjęta.

Wynik głosowania stanowi załącznik 101 do protokołu.

Uchwała Nr XXXVI/542/21 Sejmiku Województwa Lubuskiego z dnia 25 października 2021 r. w sprawie nadania Maciejowi Piotrowi Skoczowi „Odznaki Honorowej za Zasługi dla Województwa Lubuskiego” stanowi załącznik nr 102 do protokołu.

Punkt 28.

Podjęcie uchwały w sprawie nadania Renacie Śliwińskiej „Odznaki Honorowej za Zasługi dla Województwa Lubuskiego” – druk nr 555/21.

Projekt uchwały stanowi załącznik nr 103 do protokołu.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Mirosław Marcinkiewicz: Czy są wystąpienia klubowe? Proszę o zgłoszenia. Nie widzę. Czy ktoś z Państwa Radnych ma pytania lub uwagi? Proszę o zgłoszenia. Nie widzę. Przechodzimy do głosowania projektu uchwały w sprawie nadania Renacie Śliwińskiej „Odznaki Honorowej za Zasługi dla Województwa Lubuskiego” – druk nr 555/21. Proszę o głosowanie. Dziękuję.

27 radnych za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących się od głosowania.

Stwierdzam, że uchwała została podjęta.

Wynik głosowania stanowi załącznik 104 do protokołu.

Uchwała Nr XXXVI/543/21 Sejmiku Województwa Lubuskiego z dnia 25 października 2021 r. w sprawie nadania Renacie Śliwińskiej „Odznaki Honorowej za Zasługi dla Województwa Lubuskiego” stanowi załącznik nr 105 do protokołu.

Punkt 29.

Podjęcie uchwały w sprawie nadania Łukaszowi Wieteckiemu „Odznaki Honorowej za Zasługi dla Województwa Lubuskiego” – druk nr 556/21.

Projekt uchwały stanowi załącznik nr 106 do protokołu.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Mirosław Marcinkiewicz: Czy są wystąpienia klubowe? Proszę o zgłoszenia. Nie widzę. Czy ktoś z Państwa Radnych ma pytania lub uwagi w tej sprawie? Nie widzę. Przechodzimy do głosowania projektu uchwały w sprawie nadania Łukaszowi Wieteckiemu „Odznaki Honorowej za Zasługi dla Województwa Lubuskiego” – druk nr 556/21. Proszę o głosowanie. Dziękuję.

27 radnych za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących się od głosowania.

Stwierdzam, że uchwała została podjęta.

Wynik głosowania stanowi załącznik 107 do protokołu.

Uchwała Nr XXXVI/544/21 Sejmiku Województwa Lubuskiego z dnia 25 października 2021 r. w sprawie nadania Łukaszowi Wieteckiemu „Odznaki Honorowej za Zasługi dla Województwa Lubuskiego” stanowi załącznik nr 108 do protokołu.

Punkt 30.

Przyjęcie protokołu z XXXV sesji Sejmiku.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Mirosław Marcinkiewicz: Przypominam, że protokół z XXXV sesji Sejmiku jest dostępny do wglądu na serwerze. Od czasu udostępnienia Państwu do wiadomości protokołu, nie zostały zgłoszone żadne uwagi. Przyjęcie protokołu z XXXV sesji Sejmiku, poddaję pod głosowanie. Proszę o głosowanie.

27 radnych za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących się od głosowania.

Stwierdzam, że protokół z XXXV sesji Sejmiku został przyjęty.

Wynik głosowania stanowi załącznik 109 do protokołu.

Punkt 31.

Sprawy różne.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Waław Jan Maciuszonek:.

Na stronie internetowej www.sejmik.lubuskie.pl zostały zamieszczone informacje dotyczące analizy oświadczeń majątkowych składanych przez Radnych Województwa Przewodniczącemu Sejmiku oraz oświadczeń majątkowych składanych Marszałkowi Województwa Lubuskiego - zgodnie z zapisem art. 27c ust. 12 ustawy z dnia 5 czerwca 1998 r. o samorządzie województwa. Informacje dotyczące nieprawidłowości stwierdzonych w oświadczeniach majątkowych radnych przez poszczególne urzędy skarbowe będą na bieżąco przekazywane przez Biuro Sejmiku radnym, których te nieprawidłowości bezpośrednio dotyczą. Czy ktoś z Państwa Radnych chciałby zabrać głos? Proszę o zgłoszenia. Proszę Pani Radna Aleksandra Mrozek.

Informacje dotyczące analizy oświadczeń majątkowych stanowią załącznik nr 110 do protokołu.

Radna Województwa Lubuskiego Aleksandra Mrozek: Panie Przewodniczący, ja do Pana mam prośbę, w zasadzie to wniosek. Wniosek o to, żeby przywrócić tę formułę, która obowiązywała na początku tej kadencji, gdzie w punkcie: Zapytania i interpelacje, nie ma tylko podawanej statystyki, bo ona najmniej interesuje, każdy może wejść na stronę i zobaczyć. Natomiast, żeby była możliwość zadawania pytań, krótkich pytań, gdzie Zarząd Województwa zechciałby na nie odpowiedzieć. I drugi wniosek i prośba, jeżeli my jako radni mamy odnosić się do projektów uchwał to oczekujemy, że nasze pytania będą znajdowały odpowiedź bezpośrednio u Członków Zarządu Województwa. Nie po to powoływaliśmy Komisję Klimatu, żeby dzisiaj nadużywać zbędne ilości papieru, tonera, itd. Odpowiedzi jakie otrzymujemy jako radni, na co miał zwrócić Pan jako Przewodniczący uwagę, są odpowiedziami udzielanymi przez dyrektorów departamentów, uprawnionych przez Marszałka. One kluczają te odpowiedzi, a nie są odpowiedziami na pytania. Nie twórzmy sytuacji, gdzie

do jednej interpelacji trzeba pisać kolejne. Wydaje mi się, że pięcioosobowy skład Zarządu, gdzie zadania podzielone są resortowo, nie trudno odpowiedzieć na bieżące pytanie bezpośrednio. Myślę, że aktywność radnych poprzez właśnie nieudzielanie odpowiedzi na sesji, co najmniej jest średnia, z uwagi na to – po co zadawać pytanie, jeżeli i tak nie uzyskam odpowiedzi, a przecież to jest Sejmik, to jest Parlament, tu trzeba zadać pytania i na nie odpowiadać. Wróćmy do tej formuły, która była przed. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Wacław Jan Maciuszonek: Dziękuję. Pan Radny Grzegorz Potęga.

Radny Województwa Lubuskiego Grzegorz Michał Potęga: Proszę Państwa, na koniec sesji chciałbym zabrać głos w takiej sprawie, która myślę, że nie będzie nas dzielić, a będzie nas satysfakcjonować i łączyć. Otóż, Janie, jeśli pozwolisz: 11 października Nasz Kolega skończył 80 lat, jest najstarszym radnym w tej kadencji na tej sali. Myślę, że warto powiedzieć Tobie Janie: dużo szczęścia, zdrowia, pomyślności, ale chciałbym też złożyć takie niezwykle szczere i życzliwe życzenia, które dotyczą tego, żebyśmy mogli jak najdłużej cieszyć się i korzystać z Twojej obecności, z Twojego uśmiechu, z Twoich celnych puent i życzę w szczególności witalności i bystrości tego umysłu, z którym mamy do czynienia. Sto lat i wszystkiego dobrego!

Radni Województwa Lubuskiego oklaskują Solenizanta i śpiewają okolicznościowe „Sto lat”.

Radny Województwa Lubuskiego Jan Świrepo: Dziękuję. To tylko jeszcze dwadzieścia lat i zapraszam na „setkę”.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Wacław Jan Maciuszonek: Dziękuję. Szanowni Państwo, wracając do postulatów Pani Radnej Mrozek, ja też uważam, że poza naprawdę wyjątkami, powinny być odpowiedzi udzielane na sesji i bardzo proszę Panią Marszałek, żeby te odpowiedzi były. Ja przestałem już analizować interpelacje, które zgłaszacie, ponieważ miałem zarzuty, że to jest jakaś tam cenzura. Jeżeli są te odpowiedzi niezadowolające to proszę o zgłaszanie.

Natomiast kolejna zwyczajna sesja Sejmiku odbędzie się 22 listopada 2021 r. o godz. 11:00, jest przynajmniej planowana.

Punkt 32.

Zamknięcie obrad XXXVI sesji Sejmiku.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Wacław Jan Maciuszonek:

Szanowni Państwo, zamykam obrady XXXVI zwyczajnej sesji Sejmiku Województwa Lubuskiego kadencji 2018–2023. Dziękuję Radnym, Parlamentarzystom i zaproszonym gościom, za udział w jej obradach. Dziękuję bardzo.

Protokół sporządzili:

Natalia Szymborska-Lukasiewicz *N. Szymborska - Lukasiewicz*

Małgorzata Pieczyńska *Pieczyńska*

Ewa Węgierkiewicz-Bieniarz *Ewa Węgierkiewicz - Bieniarz*

Obrady prowadzili:

Przewodniczący Sejmiku

Wacław Maciuszonek

Wiceprzewodniczący Sejmiku

Mirosław Marcinkiewicz